GBPiZS
Główna Biblioteka
Pracy i Zabezpieczenia
Społecznego
1100017

POŚREDNICTWO PRACY W POLSCE

3/45

POŚREDNICTWO PRACY
W POLSCE

ZE SZCZEGÓLNEM UWZGLĘDNIENIEM DZIAŁALNOŚCI ZA ROK 1920
SEKCJI POŚREDNICTWA PRACY MINISTERSTWA PRACY I OPIEKI
SPOŁECZNEJ ORAZ PODLEGŁYCH SEKCJI URZĘDÓW.

WARSZAWA 1921
NAKŁADEM MINISTERSTWA PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ

Drukarnia Państwowa. № 14018 6.VI.21 2000.

Organizacja pośrednictwa pracy posiada na Zachodzie bogatą już literaturę specjalną, a rozwój życia gospodarczego wysuwa to zagadnienie coraz bardziej na czoło współczesnych zagadnień społeczno-gospodarczych. Polska natomiast, poza paroma broszurami, nie ma dotychczas żadnego wydawnictwa oświetlającego tę sprawę różnostronnie.

Praca niniejsza jest zatem pierwszą, niedoskonałą zresztą próbą w tym zakresie.

Departament Pośrednictwa Pracy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, decydując się na ogłoszenie tej pracy, rozumie dokładnie jej braki, nie sądzi jednak, aby z ich powodu należało zwlekać z publikacją.

Materjał poniżej zebrany może być z korzyścią odczytany przez każdego, kogo interesują tendencje współczesnej gospodarki społecznej, przedewszystkiem zaś winien się przyczynić do wyszkolenia personelu urzędów pośrednictwa pracy. Jeżeli to osiągnie— spełni swój cel całkowicie.

Państwowe pośrednictwo pracy na tle różnych form organizacji pośrednictwa.

Jądrem obecnego zagadnienia pracy najemnej jest niestałość zatrudnienia i rozbieżność między naturalną podstawą wszelkiego postępu, jaką winien być dobór odpowiednich ludzi do każdej pracy, a warunkami, które powstały na tle produkcji kapitalistycznej.

Warunki rynku pracy stawiają każdej chwili robotnika wobec konieczności przerzucania się do nowego ogniska pracy, o ile w dawnym przestał być niezbędnym, nie gwarantując mu zarazem ani pracy, odpowiadającej jego chęciom i przygotowaniu, ani stałego doskonalenia się w zawodzie. Nie tylko zatem przy wyznaczaniu odpowiedniej dla młodego pracownika pracy, ale przez cały okres tej pracy potrzebuje on pomocy ze strony państwa i społeczeństwa.

Niemniej ważne dla życia gospodarczego jest zdobywanie na każde stanowisko i do każdej pracy odpowiednich wykonawców.

Pośrednictwo pracy, należycie zorganizowane, stanowi najskuteczniejszy i bezpośredni środek zaradczy przeciw bezrobociu, zwłaszcza przewlekłemu, które, nawet bez ostrych wstrząśnień kryzysu gospodarczego, jest stałem zjawiskiem gospodarki współczesnej.

Organizacja pośrednictwa pracy na tle całokształtu współczesnych warunków gospodarczych i społecznych — to zagadnienie niełatwe. Trudności natury technicznej i zasadniczej występują tem większe, im rozleglejszy jest rynek pracy danego kraju, im bardziej ten rynek jest zmienny i skomplikowany. Wypada także walczyć z przeszkodami natury społecznej, które wynikają z konieczności uzgodnienia interesów stron, a więc klasy pracowników i klasy pracodawców.

Potrzebny jest tu zatem aparat o subtelnej konstrukcji, maszyna, której każdą sprężynę należy dokładnie ocenić i zrozumieć.

Pośrednictwo pracy celowe i zgodne z istotnemi potrzebami życia winno odpowiadać następującym warunkom ogólnym:

1. Sieć biur pośrednictwa pracy winna być możliwie gęsto po kraju rozrzucona, tak, aby pracownik poszukujący zajęcia i pra-

codawca poszukujący pracownika bez zbytnich trudności mogli się porozumieć z biurem.

2. Każde biuro pośrednictwa pracy musi być dokładnie powiadomione o stanie rynku pracy i o zmianach, zachodzących na nim nietylko w najbliższym terytorjalnie okręgu, ale w całym kraju, gdyż tylko wtedy będzie mogło celowo i wyczerpująco informować swych klientów.

3. Poszczególne biura pośrednictwa pracy muszą być w ścisłej i stałej z sobą łączności.

4. Za pośrednictwo w wyszukaniu zajęcia, lub w wyszukaniu pracownika, nie może być pobierana żadna opłata, gdyż interes materjalny pośrednika mógłby górować nad istotnemi interesami stron.

5. Pośrednictwo pracy winno być prowadzone w ścisłem porozumieniu z organizacjami zawodowemi pracodawców i pracowników, jednakże biuro pośrednictwa pracy w każdym zatargu, jaki może powstać pomiędzy stronami, winno zachować neutralność bezwzględną.

Istniejące formy pośrednictwa najwłaściwiej jest klasyfikować w zależności od tego, czy jest ono oparte:

1. na zasadach handlowych, t. j. prowadzone w celach zysku, a wtedy mamy do czynienia z zarobkowem pośrednictwem pracy,

2. na zasadach samopomocy społecznej:
   a) w ramach organizacyj zawodowych,
   b) w ramach organizacyj dobroczynnych,
   a wtedy mamy do czynienia ze społecznem pośrednictwem pracy.

3. na zasadach uznania konieczności oddziaływania czynników urzędowych na sprawy pośrednictwa pracy:
   a) przez organa samorządu,
   b) przez organa państwowe,
   a wtedy mamy do czynienia z publicznem pośrednictwem pracy.

Przy takiem usystematyzowaniu różnych form organizacyjnych i przy zestawieniu tych form z wyżej podanemi postulatami celowej organizacji pośrednictwa pracy, uwydatnia się przedewszystkiem oczywista szkodliwość pośrednictwa pracy, prowadzonego w celach zysku. Ta pierwsza forma organizacyjna nie wytrzymuje krytyki, nie odpowiada bowiem żadnemu postulatowi celowego pośrednictwa. Nie jest też wobec tego rzeczą przypadku, że chociaż w pierwszych stadjach historycznego rozwoju zagadnienia była ona najszerzej stosowana, to jednak w dalszym ciągu zaczyna wywoływać gorące sprzeciwy i w rezultacie niemal wszędzie natrafia na świadomą tendencję prawodawcy, dążącą do ograniczenia jej wpływu. Odpowiednie ustawy: francuska z r. 1904, angielska z r. 1909, niemiecka z r. 1910 i inne wprowadzają w sprawie powstawania zarobkowych biur pośredni-

ctwa pracy system koncesyjny, przyczem warunki koncesji są w każdej nowej ustawie coraz surowsze i coraz bardziej utrudniają powstawanie nowych biur tego rodzaju. Sprawą tą zajęła się również 1-sza międzynarodowa konferencja pracy, która w swych zaleceniach, dotyczących bezrobocia, uchwaliła na pierwszem miejscu rezolucję następującą:

„Konferencja Generalna zaleca, aby każdy członek Międzynarodowej Organizacji Pracy przedsięwziął kroki w celu zakazu zakładania płatnych biur lub zarobkowych przedsiębiorstw pośrednictwa pracy. Co się tyczy biur już istniejących, konferencja zaleca, aby ich działalność była uwarunkowana otrzymaniem pozwolenia rządowego, i aby podjęto środki w celu jaknajszybszego zlikwidowania takich biur".

Druga forma organizacji pośrednictwa pracy, mianowicie pośrednictwo pracy, zbudowane na zasadach samopomocy społecznej, nie ma charakteru jednolitego. Występuje tu pośrednictwo organizacyj dobroczynnych (np. w Polsce biura, utrzymywane przez t-wa dobroczynności) oraz pośrednictwo związków zawodowych bądź pracodawców, bądź pracowników, bądź wreszcie obu tych stron razem. Tylko pośrednictwo związków zawodowych odgrywa poważną rolę, jemu więc przedewszystkiem należy się uwaga. Rozwinęło się to pośrednictwo pokaźnie i dotychczas ma jeszcze gorących zwolenników w kołach pracodawców i pracowników, niemniej jednak dane faktyczne wskazują, że okres największego rozkwitu tej formy pośrednictwa pracy należy już do przeszłości, gdyż znalazło potężnego rywala w pośrednictwie publicznem i wyraźnie poczęło mu ustępować.

W Anglji pośrednictwo pracy trade union'ów, do niedawna jedyna poważna forma pośrednictwa, powoli zanika na rzecz państwowych biur pośrednictwa; w Niemczech biura pośrednictwa pracy przy związkach zawodowych pracodawców i pracowników, osłabiając się wzajemnie zaciętą walką konkurencyjną, prowadzoną na tle sprzecznych interesów klasowych, wywołały wreszcie reakcję, wyrażającą się w coraz głośniejszych protestach przeciw używaniu pośrednictwa do celów walki społecznej. Najbardziej znamiennym przejawem takiej zdrowej reakcji przeciwko jednostronnemu pośrednictwu związków w Niemczech jest uchwała, powzięta 15 września 1918 roku wspólnie przez związki pracodawców i pracowników, głosząca, iż na przyszłość pośrednictwo pracy winno być prowadzone wspólnemi siłami obu stron. Wreszcie stosunki we Francji, gdzie dotychczas forma pośrednictwa zawodowego przeważa[1]), najlepiej świadczą, że pośrednictwo pracy związ-

---

[1]) We Francji, na mocy prawa z r. 1904, gminy, liczące ponad 10.000 mieszkańców, obowiązane są do utrzymywania biur pośrednictwa. Zobowiązania te wypełniają przez udzielanie zapomóg biurom pośrednictwa syndykatów robotniczych.

ków zawodowych nie może sprostać zadaniom. Największym brakiem takiej formy pośrednictwa jest jednostronne popieranie przez nią interesów klasowych, ze szkodą dla samej sprawy pośrednictwa. Tem się tłómaczy np., że syndykaty robotnicze we Francji, prowadząc zawziętą walkę klasową, nie mogą liczyć na popularność swej akcji pośredniczącej w kołach pracodawców, jako strona, z którą się walkę prowadzi[1]).

Niewątpliwie stronniczość można znacznie osłabić przez utrzymywanie biur łącznem staraniem pracodawców i pracowników. Takie biura, jako typ dominujący, istnieją w Belgji, gdzie Ministerstwo Handlu na mocy ustawy z r. 1904 wspiera biura społeczne, o ile zarząd ich i kontrola nad ich działalnością powierzana jest komisjom parytatywnym. Podobne biura rozwijały się również pomyślnie w poszczególnych miejscowościach Niemiec, np. w Kolonji i w Berlinie, a cytowana wyżej uchwała z dn. 15 września 1918 r. może sprzyjać powstaniu biur nowych. I tu przecież pożądany jest krytycyzm.

Udział stron zainteresowanych w akcji pośrednictwa jest rzeczą konieczną dla prawidłowego rozwoju instytucyj pośredniczących, udział ten jednak powinien się przejawiać we współdziałaniu w ramach publicznej organizacji pośrednictwa. Chodzi o to, że jednocześnie z rozwojem życia gospodarczego biura pośrednictwa muszą się stać czemś więcej aniżeli tylko lokalem, gdzie miejscowy pracodawca spotyka się z miejscowym pracownikiem, przez co biuro ułatwia zawarcie umowy. „Jeśli do biura pośrednictwa pracy—pisał Jastrow—zgłoszą się robotnicy, a wolnych miejsc dla nich niema, to do zadań pracownika należy starać się o to, aby je, o ile możności, wynaleźć". Jasną jest rzeczą, że biuro, aby móc taką funkcję wypełniać, nie może poprzestać na stosunkach z pracodawcami jednego tylko miasta, czy nawet jednego okręgu. Biuro pośrednictwa pracy musi być wplecione w ogólną sieć biur pośrednictwa, któreby pozostawały w ciągłym wzajemnym z sobą stosunku i wzajemnie komunikowały sobie dane, tyczące się podaży pracy i popytu na nią.

Biura pośrednictwa pracy, organizowane przez siły społeczne, takiej sieci wytworzyć nie mogą. W poszczególnej miejscowości, przy sprzyjających konjunkturach na rynku, biura takie mogą się rozwijać, ale nie mogą być organizacją, na której należałoby oprzeć całe pośrednictwo.

Przy uwagach powyższych należy zastrzec, że pośrednictwo pracy społecznych organizacyj zawodowych ma zapewnioną przyszłość tam, gdzie istnieją umowy zbiorowe, zawierane dla całego kraju przez pracodawców i pracowników. W takich wypadkach centralny urząd taryfowy odgrywać może rolę centralnego biura

[1]) Bliższe szczegóły o pośrednictwie pracy, prowadzonem przez robotnicze związki zawodowe w Polsce, w rozdziale VIII-ym niniejszej pracy.

pośrednictwa pracy dla danego zawodu i czynność tę spełniać zupełnie skutecznie. Tak dzieje się np. w Niemczech wśród dobrze zorganizowanych drukarzy, którzy pracują na podstawie umowy zbiorowej.

Pośrednictwo zawodowe, poza organizacjami pracowników wysoce wykwalifikowanych, tam, gdzie pracownik wyszkolony w swym fachu niechętnie go porzuca,—zawodzi. Największa więc masa pracowników nie wchodzi przy niem w rachubę, a taki stan rzeczy będzie się tylko pogłębiał, rozwój bowiem mechanizacji przemysłu, prowadząc do coraz większego podziału pracy, która jednocześnie staje się coraz mniej złożoną i skomplikowaną, sprzyja przerzucaniu się pracownika od jednego rodzaju wytwórczości do zupełnie innej. Zresztą nawet w tych zawodach, gdzie takie pośrednictwo pracy mogłoby odpowiedzieć wszystkim wymaganiom, staje się koniecznością związać je organizacyjnie z ogólną siecią biur pośrednictwa pracy, w których można tworzyć autonomiczne sekcje dla danego zawodu, prowadzone bezpośrednio przez strony zainteresowane. Będzie jednak rzeczą wielkiej doniosłości uzgodnienie techniki pośrednictwa, a przedewszystkiem techniki zbierania danych o podaży pracy i popycie na nią (z uwzględnieniem oczywiście odrębności zawodowych), aby dane, tyczące się rynku pracy, gromadzone były systematycznie i obejmowały jego całość.

Różnorodność produkcji gospodarczej i zapotrzebowanie tej produkcji, a z drugiej strony konieczność uzgadniania indywidualnych żądań pracowników z potrzebami rynku, stwarza konieczność czuwania nad równowagą podaży i popytu w czasie teraźniejszym i przewidywania zmian w przyszłości.

Na tej drodze powstaje zagadnienie świadomej polityki zatrudnienia.

Naukowe jej ujęcie niewątpliwie rozwijać się będzie, jako samodzielny dział nauki o polityce społecznej; praktyczne zaś ujmowanie sprawy wyrażać się musi w szeregu zarządzeń, które na podstawie wiedzy nabytej i doświadczenia regulować będą krajowy rynek pracy.

Polityka emigracyjna, ogólnokrajowy clearing pracy, poradnie zawodowe i patronaty dla młodzieży, kształcącej się zawodowo, kontrola nad działalnością zarobkowych biur pośrednictwa pracy i nad pośrednictwem związków zawodowych, a wreszcie różnorodne środki walki z bezrobociem, oto poszczególne dziedziny polityki zatrudnienia.

Świadomość tej konieczności powstała w dużej mierze na podłożu działalności biur pośrednictwa pracy, rosnąc w miarę konkretyzowania się zagadnień, jakie, łącznie z rozwojem pośrednictwa, samo życie poczęło ujawniać, utrwaliła się na Zachodzie w całej pełni. Wyrazem jej stała się wyraźnie zarysowana tendencja ześrodkowania działalności poszczególnych biur pośrednictwa nietylko przez scentralizowanie wiadomości o stanie rynku pracy, ale i przez poddanie samych biur jednolitemu kierownictwu. Ten-

dencja ta w okresie przedwojennym przejawiała się w licznych zjazdach kierowników biur pośrednictwa społecznych i komunalnych, w próbach organizowania stałych społecznych biur okręgowych lub też, o ile chodziło o biura komunalne, — biur centralnych w danej prowincji. W czasie wojny, z powstaniem w szeregu państw odrębnych Ministerstw Pracy, sprawa wzięła nowy obrót. Ministerstwa Pracy, jako powołane wszędzie do wytworzenia w swych ramach organów regulujących rynek pracy, obecnie nadają kierunek działalności poszczególnych biur pośrednictwa.

W pośrednictwie pracy dokonał się przeto przełom: publiczne pośrednictwo pracy, historycznie najmłodsza, ale społecznie najważniejsza forma tegoż, wysunęło się na plan naczelny. Przed wojną jedynie w Anglji od roku 1909 istniały państwowe biura pośrednictwa pracy, uzależnione od Ministerstwa Przemysłu i Handlu; na kontynencie publiczne pośrednictwo pracy znajdowało swój wyraz w biurach utrzymywanych przez gminy. W Anglji utworzenie Ministerstwa Pracy spowodowało tylko przekazanie temu Ministerstwu uprawnień w zakresie pośrednictwa innego Ministerstwa; na stałym lądzie postawiło na porządku dziennym zagadnienie bardziej zasadnicze.

Uświadomiono sobie konieczność organizacji centralnej, regulującej działalność lokalnych biur pośrednictwa pracy. Nie było również sprzeciwu, aby wobec powstania Ministerstwa Pracy, była to instytucja państwowa, jako część składowa tegoż Ministerstwa. Tylko w ten sposób można było uzyskać rękojmię odpowiedzialności politycznej za działalność centrali. Natomiast nie umiano pomyślnie rozstrzygnąć sprawy, w jaki sposób organizacyjnie związać biura niepaństwowe z centralną instytucją państwową, w jaki sposób podporządkować administracyjnie takie biura tej centrali. W Niemczech np., gdzie pośrednictwo pracy rozwijało się w ostatnich dziesiątkach lat przedewszystkiem pod postacią komunalnych biur pośrednictwa, utworzenie centrali państwowej wysunęło konieczność wyraźnego podziału kompetencji między centralnym organem państwowym, władzami komunalnemi, które łożą na utrzymanie biur, oraz przedstawicielstwem stron, które są zainteresowane w działalności biura; wreszcie, wobec politycznego podziału terytorjum Rzeszy, pomiędzy organizacjami nadzorczemi poszczególnych państw i państewek. W rezultacie nie można się dziwić, że takiego podziału kompetencyjnego nie przeprowadzono wyraźnie i zgodnie z istotnemi potrzebami życia. Wytworzono maszynę, której poszczególne części plączą się wzajemnie, szybkość decyzji w sprawach ważniejszych uniemożliwiono, administracyjna odpowiedzialność władz biura wydaje się niewyraźną, trudno jest nawet ustalić, kto taką władzę na miejscu sprawuje. Taki stan rzeczy wywołuje coraz głośniejsze sprzeciwy. Rozporządzenie z dn. 5 maja 1920 r. w sprawach utworzenia państwowego urzędu pośrednictwa pracy, oraz projekty

reorganizacji tego pośrednictwa, opracowane już przez urząd, są powodem głośnej i stanowczej krytyki, która wyraźnie podkreśla brak jednolitości w administracji, pomieszanie kompetencji i ogólny chaos organizacyjny.

Na tle wymienionych przeciwieństw i trudności szczególnie dodatnio wyróżnia się organizacja pośrednictwa pracy w Anglji. Anglicy, oddawna przodujący w prawodawstwie robotniczem, potrafili formy organizacyjne pośrednictwa dostosować do nowych potrzeb życia. Labour Exchanges Act z r. 1909 upoważnił władze państwowe do otwierania państwowych biur pośrednictwa i do przyjmowania istniejących pod zarząd państwowy. Sieć ostatnich, łącznie z ekspozyturami, doszła w r. 1920 do ogromnej liczby 1621. Wszystkie te biura administrowane są przez centralę, którą, po powołaniu do życia Ministerstwa Pracy, stał się Departament Pracy i Ubezpieczeń tegoż Ministerstwa. Departament jest mózgiem urzędów, ujednostajnia ich działalność, nadzoruje ją i udoskonala. Kraj podzielono na 12 okręgów, z których każdy zostaje pod władzą odpowiedniego kierownika i stanowi poszczególną jednostkę przy kontroli i wyrównaniu popytu i podaży pracy. Przy biurach lokalnych, dla zabezpieczenia interesów stron, utworzone są komisje parytetowe, jednakże bez głosu stanowczego. Są to organa opinjodawcze, mające prawo kontroli działalności biura miejscowego, ale nie mają prawa stosowania sankcji, którą służy tylko państwowym władzom przełożonym biura.

Taka organizacja pośrednictwa pracy cieszy się w Anglji uznaniem i niewątpliwie uważana być musi za najdoskonalszą z pośród dziś istniejących.

Nie zapominajmy również, że państwowe biura pośrednictwa pracy znakomicie ułatwiają w Anglji stałe i stopniowe rozszerzanie systemu przymusowego ubezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Jednolitość administracji państwowych biur pośrednictwa pracy umożliwia ścisłą kontrolę nad prawidłowością pobierania zasiłków, nie przywiązując ubezpieczonego do miejscowości, gdzie znajduje się siedziba biura.[1])

Wszystko powyższe obchodzi nas szczególnie z punktu widzenia celowej organizacji pośrednictwa pracy w Polsce.

---

1) Gdzie państwowe pośrednictwo pracy nie jest znane, organizacja ubezpieczeń, oparta na biurach komunalnych, luźno z sobą związanych, nasuwa szereg ogromnych trudności.

Ciekawych materjałów w tej sprawie dostarczyć mogą projekty ubezpieczeń od bezrobocia, opracowywane w Republice Austrjackiej, oraz poszczególne motywy tych projektów.

Prawne podstawy państwowego pośrednictwa pracy w Polsce.

Organizacja pośrednictwa pracy w odbudowanem Państwie Polskiem nie jest dotychczas ujednostajniona na całem terytorjum Rzeczypospolitej. Odrębna administracja dzielnicowa dla poszczególnych obszarów, rządzących się jeszcze dawnem prawodawstwem zaborców, jako widomy skutek zaborów, stanowi dotychczas największą przeszkodę do ujednostajnienia.

Jednolitą formę organizacji pośrednictwa pracy wprowadzono w b. Królestwie Kongresowem i w Małopolsce Zachodniej. Istniejące tu państwowe urzędy pośrednictwa pracy znajdują się pod bezpośrednim nadzorem Sekcji[1]) Pośrednictwa Pracy M. P. i O. S. Pozatem państwowe urzędy p. p. istnieją w b. Dzielnicy Pruskiej, podporządkowane Ministerstwu tej dzielnicy. W Małopolsce Wschodniej w kilku zaledwie większych ośrodkach przetrwały i dotychczas działają biura pośrednictwa pracy, utrzymywane przez gminy miejskie; na ziemiach wschodnich, do niedawna podległych zarządowi terenów przyfrontowych i etapowych, niema żadnych publicznych biur pośrednictwa pracy, wreszcie w części Wileńszczyzny, podległej władzy Komisji Rządzącej w Wilnie, zorganizowano państwowe biuro p. p. w Wilnie, zależne od Departamentu Pracy i Opieki Społecznej.

Taki stan rzeczy, wysoce niepożądany — następstwo politycznej przeszłości ziem polskich,—nie może być na długo utrzymany. Należy przystąpić do ujednostajnienia form organizacyjnych pośrednictwa, przyjmując za podstawę typ p. u. p. p. istniejący w b. Kongresówce i w Małopolsce Zachodniej, nietylko aby nie zmieniać stanu, istniejącego na terytorjum ogromnej części Rzeczypospolitej, ale głównie z powodu zalet tej organizacji, opartej na zasadach najbardziej nowoczesnych i odpowiadających warunkom życia gospodarczego kraju. Aczkolwiek p. u. p. p. w b. zaborze pruskim podlegają dotychczas odrębnym władzom dzielnicowym, zorganizowane są jednakże na tych samych za-

---

[1]) Obecnie Departamentu Pośrednictwa Pracy.

dach co p. u. p. p. w b. Kongresówce i w Małopolsce Zachodniej, co przy mającej nastąpić unifikacji dzielnic, posiada duże znaczenie i wskazuje, że organizacja urzędów pośrednictwa, podległych Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie może uchodzić za typową.

Podstawą prawną istnienia p. u. p. p. w b. Królestwie Kongresowem i w Małopolsce Zachodniej jest dekret Naczelnika Państwa z dnia 27 stycznia 1919 r. („Dz. Praw" № 11 z r. 1919 poz. 127), zatwierdzony przez Sejm Ustawodawczy. Dekret ten (patrz załącznik № 1), zredagowany w okresie, kiedy nie można było oprzeć się na doświadczeniu własnem, posiada szereg niedomówień i braków, niemniej jednak, wzorując się na najlepszej organizacji pośrednictwa pracy, istniejącej w Anglji, dał Polsce państwową organizację pośrednictwa pracy.

Art. 1 dekretu brzmi:

„W celu ułatwienia wyszukiwania pracy, oraz w celu opieki nad wychodźcami polskimi, tworzą się państwowe urzędy pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami, które podlegają Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej.

Urzędy te powstać mają, zależnie od decyzji Ministra Pracy i Opieki Społecznej, w miastach powiatowych, punktach pogranicznych oraz tych miejscowościach, w których okaże się to szczególnie pożądane".

Dekret ten trafnie naogół określa zadania urzędów pośrednictwa pracy. W art. 2 głosi:

„Do zadań urzędów należy:

1. pośrednictwo pracy dla wszelkich kategoryj pracowników, poszukujących zarobków tak wewnątrz kraju, jak i zagranicą.

2. porada przy wyborze lub zmianie zawodu,

3. udzielanie informacyj o krajowych i zagranicznych stosunkach zarobkowych, dostarczanie wychodźcom wiadomości, potrzebnych do ustrzeżenia się przed błędami i wyzyskiem podczas podróży i na miejscu pobytu zagranicą, kontrola treści umów, zawieranych z pracownikami sezonowymi (zwłaszcza z większemi grupami robotników) przez przedsiębiorców zagranicznych, pośredniczenie w udzielaniu zaliczek na podróż, pomoc przy wymianie pieniędzy, popieranie emigracji, ochrona wychodźców i reemigrantów w granicach kraju.

4. zbieranie i zestawianie danych statystycznych, dotyczących rynku pracy, ruchu wychodźczego i przychodźczego oraz reemigracji,

5. inne czynności, które określają ustawy o publicznem pośrednictwie pracy".

W art. 3 dekret słusznie zaznacza, iż „wszystkie świadczenia w zakresie pośrednictwa pracy, dokonywane przez urzędy, są dla poszukujących pracy i wychodźców bezpłatne". Od pracodawców, na mocy dekretu, może być pobierana za pośrednictwo opłata

według taksy ustalonej przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej (w rzeczywistości opłat od pracodawców nie pobierano).

W dalszym ciągu dekret mówi o organizacji przy Min. Pr. i Op. Społ. specjalnej komisji, którą wyłoni, jak głosi art. 4-ty dekretu, utworzona przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej. Rada Pracy, jako ciało doradcze: ustala, że Komisji tej przedstawiane będą do zaopinjowania projekty ustaw i ważniejszych zarządzeń administracyjnych, dotyczących zakresu działania państwowych urzędów pośrednictwa pracy; postanawia, iż przy każdym p. u. p. p. (z wyjątkiem urzędów pogranicznych) winna istnieć komisja, która wnioski swe oraz opinje co do działalności urzędu będzie komunikowała Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej Połowę członków Komisji, na mocy dekretu, muszą tworzyć przedstawiciele pracowników; wreszcie stanowi, iż „w celu popierania działalności państwowej na polu pośrednictwa pracy i opieki nad poszukującymi pracy powstać mogą przy ciałach samorządnych miejskich i wiejskich Komitety, wybierane przez ich rady i złożone z trzech członków i tyluż zastępców".

Taka jest treść dekretu z dn. 27 stycznia 1919 r.

Dodatnie jego strony są zupełnie oczywiste, jeżeli się zważy zasady współczesnej organizacji celowego pośrednictwa pracy: dekret przewiduje powstanie dużej ilości urzędów pośrednictwa, pragnie zatem, aby poszukujący pracy nie mieli utrudnionej drogi zwracania się do biura, urzędy wiąże organizacyjnie w jedną państwową sieć urzędów pośrednictwa pracy, poddając je jednolitemu kierownictwu władzy centralnej, szeroko zakreśla kompetencje urzędów, proklamuje pośrednictwo bezpłatne.

Niemniej jednakże dekret z dn. 27 stycznia posiada również swe słabe strony, które dopiero w praktyce zarysowały się wyraźnie. Do takich braków należy niedokładność przepisów, ustalających kontakt państwowych urzędów pośrednictwa pracy z organizacjami społecznemi pracowników i pracodawców, nieumieszczenie w dekrecie przepisu o tem, w jaki sposób reagują państwowe urzędy pośrednictwa pracy na konflikty zbiorowe pomiędzy pracownikami a pracodawcami, na co szczególnie często zwracają uwagę związki zawodowe pracowników; wreszcie brak w dekrecie norm, ustalających wyraźnie w ramach M. P. i O. S. organizację centrali, kierującej działalnością p. u. p. p.

Według dekretu przy urzędach mają istnieć komisje, złożone w połowie z przedstawicieli pracowników, ale dekret nie wymienia zgoła, kto stanowić ma drugą połowę komisji, w jaki sposób członkowie komisji są wybierani, ilu ma być członków, czy przewodniczący komisji pochodzi z wyboru czy z mianowania. Brak wogóle zasad ustroju komisji. Wydaje się, jakgdyby prawodawca, znając stosunki krajowe i przewidując szereg ogromnych trudności, świadomie unikał szczegółowszych postanowień, pozostawiając te sprawy do załatwienia administracji i stronom zainteresowanym. Jak uczy doświadczenie, bynajmniej nie ułatwił

przez to zadania wykonawców dekretu, pozbawionych litery prawa i narażonych na zarzuty stronniczości i faworyzowania interesów nietylko stanowiącej całość wyraźną grupy klasowej, ale wśród jednej takiej grupy — faworyzowania interesów poszczególnych organizacyj społecznych (np. różniących się ideowo związków zawodowych).

Niekorzystnie również na rozwoju pośrednictwa pracy odbiło się ogólnikowe tylko zaznaczenie w dekrecie, iż p. u. p. p. podlegają M. P. i O. S., bez ściślejszego umotywowania organizacji centrali, kierującej ich działalnością.

Niedomówienie takie spowodowało, iż władze zwierzchnie p. u. p. p. narażone były na częste próby reorganizacji, niejako narzucane administracyjnie wbrew stanowczej opinji M. P. i O. S. przez organa państwowe, stojące poza Ministerstwem, bez złej woli, ale z braku dostatecznego pogłębienia sprawy. W rezultacie należało na obronę wytworzonej organizacji przed próbami zmian, niemożliwych do przyjęcia z punktu widzenia interesów rozwoju pośrednictwa, wydatkować dużo energji i sił, które z większą korzyścią mogłyby być zużytkowane.

Braki i wady dekretu z dn. 27 stycznia r. 1919 mogą być usunięte tylko przez nową specjalną ustawę o państwowem pośr. pracy, która spożytkuje dodatnie jego strony i oprze się na doświadczeniu zdobytem w ciągu dwuletniej działalności.

Wspomniana ustawa musi zadecydować o charakterze państwowego pośrednictwa pracy w Polsce oraz o kierunku, w jakim to pośrednictwo będzie się rozwijało.

Poprzednio już przytoczono szereg argumentów, przemawiających za koniecznością utrzymania państwowego pośrednictwa pracy. Zasada upaństwowienia nie wyczerpuje jednak współczesnych potrzeb w zakresie regulowania rynku pracy. Prawodawca, powierzając państwu tak ważną i żywotną dziedzinę życia gospodarczego, winien dbać jednocześnie, aby władza państwowa nie miała możności zbiurokratyzowania tej funkcji społecznej, zrobienia z niej bezdusznej, oderwanej od życia procedury kancelaryjnej. Osiągnięcie tego celu tylko wówczas jest możliwe, gdy przyszła ustawa zdoła umiejętnie powiązać interes państwa, polegający na scentralizowaniu, ujednostajnieniu i jaknajwiększem rozpowszechnieniu akcji pośrednictwa, z interesem pracowników i pracodawców, wymagających zrozumienia oraz chętnego i sprężystego zadowolenia swych potrzeb życiowych. Obok pierwiastka państwowego w publicznem pośrednictwie pracy winien zatem odegrać poważną rolę czynnik społeczny dzięki szerokiemu współdziałaniu z urzędami pośrednictwa pracy organizacyj zawodowych pracodawców i pracowników.

Jeżeli społeczeństwo wogóle, a strony zainteresowane w szczególności, posiadać mają zupełne zaufanie do urzędów pośrednictwa pracy, przy tych ostatnich stworzyć trzeba Komisje, złożone

z równej liczby przedstawicieli pracowników i pracodawców. Komisje te winny:

a) wykonywać nadzór nad prawidłowością i bezstronną działalnością urzędu;
b) organizować stałe współdziałanie pomiędzy urzedem a zawodowemi organizacjami obu stron zainteresowanych;
c) inicjować środki, mające na celu regulowanie wszelkiego rodzaju pośrednictwa pracy na terenie działalności urzędu, oraz ułatwiać wymianę miejsc wolnych pomiędzy społecznemi biurami a urzędem pośrednictwa pracy;
d) przesyłać instancjom wyższym opinje we wszelkich sprawach, należących do kompetencji urzędu;
e) rozpoznawać sprawy, dotyczące masowego przyjmowania pracowników do warsztatów pracy;
f) rozważać wszelkie zażalenia pracowników i pracodawców;
g) występować z wnioskami w sprawie środków, zwalczających bezrobocie, w szczególności w sprawie robót publicznych.

Kwestja wyboru przedstawicieli do Komisyj nadzorczych nie nastręczy trudności, jeżeli ustawa uwzględni szeroki udział związków zawodowych obu stron zainteresowanych w akcji delegowania swych przedstawicieli oraz zabezpieczy poszczególnym związkom pracowniczym ilość tych przedstawicieli, odpowiadającą ich liczebności. Członkowie Komisji winni być wybierani na taki okres czasu, aby z jednej strony nie zanikała łączność pomiędzy związkami zawodowymi a ich mandatarjuszami, z drugiej zaś — aby przedstawiciele związków mieli dość czasu na wyspecjalizowanie się w swej działalności.

Istnienie takich Komisyj przy urzędach pośrednictwa pracy jest warunkiem koniecznym sprawnego działania tych urzędów, lecz nie wyczerpuje wszystkich form współdziałania stron zainteresowanych z urzędami. Pośrednictwo pracy w zakresie zawodów wykwalifikowanych wymaga udziału przedstawicieli pracowników i pracodawców w samej procedurze pośrednictwa, w całym toku związanych z tem czynności. Dlatego ustawa o państwowem pośrednictwie pracy winna przewidywać, że w urzędach pośrednictwa pracy mogą być tworzone autonomiczne oddziały zawodowe dla poszczególnych grup zawodowych. Na czele takiego oddziału winien stanąć zarząd, złożony w równej liczbie z przedstawicieli pracowników i pracodawców, któryby prowadził akcję pośrednictwa pracy samodzielnie z uwzględnieniem tylko pewnych ograniczeń co do metod i techniki pośrednictwa pracy oraz międzylokalnego clearing'u pracy, które to sprawy muszą być regulowane rozporządzeniami i instrukcjami Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. W ten sposób zorganizowane oddziały zawodowe zastąpić winny biura pośrednictwa pracy, utrzymy-

wane przez związki zawodowe bądź pracowników, bądź też pracodawców.

Z chwilą, gdy strony zainteresowane będą pociągnięte w tak dużym zakresie do współdziałania z państwowem pośrednictwem pracy, zajdzie tem większa konieczność jaknajściślejszego scentralizowania całej akcji pośrednictwa pracy w jednym, posiadającym właściwe kompetencje, organie państwowym. Ustawa o państwowem pośrednictwie pracy winna tedy naprawić błąd dekretu z dn. 27 stycznia r. 1919 i przewidzieć utworzenie Głównego Urzędu Pośrednictwa Pracy, któryby zarządzał całą siecią urzędów państwowych, przygotowywał ustawy i rozporządzenia w zakresie ogólnego regulowania rynku pracy, a w szczególności—pośrednictwa pracy, walki z bezrobociem i porady zawodowej, wyrównywał popyt i podaż pracy, czyli prowadził clearing pracy na terenie całego państwa, wykonywał czynności, wynikające z ustaw o społecznem i zarobkowem pośrednictwie pracy oraz z innych ustaw, przez siebie opracowanych, inicjował lub zarządzał wszelkie środki, zwalczające bezrobocie, a w szczególności inicjował roboty publiczne, prowadził całkowitą statystykę rynku pracy i wydawał perjodyczne publikacje o stanie rynku pracy. Z uwagi na to, że sieć państwowych urzędów pośrednictwa pracy winna w niedługim czasie przekroczyć liczbę 100, niezależnie od powyższego, należy powołać kilka okręgowych urzędów pośrednictwa pracy, któreby miały za zadanie odciążyć urząd główny i przejąć pewne jego czynności.

Organizacja urzędów we wszystkich instancjach posiada doniosłe znaczenie dla przyszłego rozwoju państwowego pośrednictwa pracy i z tego powodu winna być szczegółowo uwzględniona w przyszłej ustawie o państwowem pośrednictwie pracy.

Organizacja i zakres działania Sekcji Pośrednictwa Pracy M. P. i O. S., jako instytucji centralnej.

W styczniu r. 1920, na mocy rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej, organizacja wewnętrzna istniejącej od lutego r. 1919 Sekcji Pośrednictwa Pracy i Emigracji uległa daleko idącym zmianom i przeobrażeniom.

W odpowiednim okólniku czytamy:

„Celem bliższego zespolenia pokrewnych działów pracy w Ministerstwie a rozgraniczenia działów, w luźnym z sobą stojących związku, zarządzam zmiany następujące:

„Dział spraw, związanych z emigracją i wychodźtwem, do czasu powołania do życia Urzędu Emigracyjnego, będzie stanowił osobny wydział emigracji, zależny bezpośrednio od Ministra.

„Dział pomocy bezrobotnym zostaje wydzielony z Sekcji Opieki Społecznej i łącznie z działem pośrednictwa pracy utworzy Sekcję Pośrednictwa Pracy".

W ten sposób jednocześnie ze zmianą nazwy zmieniono uprawnienia sekcji: sprawy emigracyjne pozostały w zakresie jej prac o tyle tylko, o ile emigracja zarobkowa wiąże się z pośrednictwem pracy poza granice kraju; natomiast konwencje emigracyjne i opiekę nad emigrantami przekazano wydziałowi emigracyjnemu, który, w następstwie, na mocy uchwały sejmowej, przekształcony został w Urząd Emigracyjny. Pozatem, przez włączenie pomocy dla bezrobotnych, sekcja pośrednictwa pracy stała się centralnym organem, skupiającym wszelkie zarządzenia państwowe na polu pośrednictwa pracy i walki z bezrobociem.

W ten sposób zakres działania sekcji w jej nowej postaci sformułowano, jak następuje:

1. Zadaniem sekcji jest regulowanie rynku pracy zgodnie z interesami państwowej polityki społecznej i gospodarczej przez właściwą organizację posrednictwa pracy, oraz walka z bezrobociem, jako zjawiskiem socjalnem. W tym celu sekcja, a obecnie od 1 kwietnia r. 1921 departament pośrednictwa pracy: [1])

1) występuje z inicjatywą koniecznych zarządzeń prawodawczych,

---

[1]) Statut organizacyjny Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej („Monitor Polski" № 74 z 1 kwietnia 1921 r.)

2) organizuje sieć państwowych urzędów pośrednictwa pracy, kieruje ich działalnością i sprawuje zwierzchni nadzór nad niemi,

a) organizując tam, gdzie się to okaże potrzebne, nowe urzędy, rozszerzając lub przekształcając już istniejące;

b) ustalając zasady współdziałania zawodowych organizacyj pracowników i pracodawców z p. u. p. p;

c) opracowując regulaminy i instrukcje, normujące działalność p. u. p. p.;

d) sprawując nadzór nad sprawnem wykonywaniem zadań przez p. u. p. p.;

3) organizuje ogólnokrajowy clearing pracy,

a) przeprowadzając podział wolnych miejsc pomiędzy poszczególne urzędy;

b) organizując przesuwanie oddziałów robotniczych;

4) organizuje poradnię zawodową ze specjalnem uwzględnieniem porady dla młodocianych,

5) zbiera i opracowuje dane, dotyczące rynku pracy,

6) kontroluje działalność komunalnych, społecznych i zarobkowych biur pośrednictwa,

7) inicjuje i popiera każdą akcję, mającą na celu systematyczne zwalczanie bezrobocia i racjonalne zatrudnienie mas pracujących.

Jednocześnie ze zmianą kompetencji sekcji i ustaleniem zakresu jej działania rozpoczęto gruntowną reorganizację państwowych urzędów pośrednictwa pracy.

Urzędy pośrednictwa pracy na początku r. 1920, a więc w okresie bezpośrednio przed wspomnianą reorganizacją sekcji, nietylko nie odpowiadały swemu przeznaczeniu, ale tu i owdzie działalnością swoją wywoływały głośne sprzeciwy i protesty. Urzędy lokalne ograniczały się dotychczas niemal jedynie do kwalifikowania bezrobotnych do pobierania zasiłków państwowych, przeznaczonych dla pozbawionych pracy, przyczem, mimo ogromnego personelu administracyjnego, kontrola nad korzystającymi z zasiłków państwowych była wysoce niewystarczająca. Skarb państwa wydatkował ogromne sumy na pomoc doraźną dla pozbawionych pracy, sposób jednak wydatkowania tych sum musiał nasuwać poważne wątpliwości. W rezultacie zaczęto głośno oskarżać Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, iż, miast walczenia z bezrobociem, sztucznie powiększa szeregi bezrobotnych, ułatwiając każdemu możność utrzymania się kosztem państwa. [1])

[1]) Na Zachodzie ilość korzystających z zapomóg rządowych dla bezrobotnych ciągle jeszcze jest bardzo znaczna. W Niemczech np. w styczniu r. 1921 pobierało zapomogi główne 357 tys. osób, zapomogi pełne 432 tys., zapomogi dla rodzin 495 tys. osób. Ponieważ obliczono, że przypuszczalnie tylko połowa bezrobotnych otrzymuje zapomogi, przeto wnosić należy, że w Niemczech znajdowało się w styczniu około 2 miljonów ludzi pozbawionych zwykłego zarobku.

Rzecz prosta, w krytyce rządowej akcji zapomogowej było aż nazbyt wiele przesady i złej woli ze strony tych, którzy nie chcieli wejrzeć w ogrom trudności, jakie się nasuwały młodej, niemającej żadnych tradycyj, organizacji, na którą spadły zadania ponad jej siły ówczesne. Zupełna ruina gospodarcza kraju stała się powodem bezrobocia w stopniu dotychczas w Polsce nieznanym (w czerwcu 1919 r. było zarejestrowanych w p. u. p. p. zgórą 350.000 poszukujących pracy).

W dodatku warunki polityczne kraju i nastrój psychiczny mas na tle fermentu rewolucji na wschodzie i na zachodzie — wytwarzał specjalnie trudne warunki normalnej i spokojnej pracy. Niemniej jednak organizacja państwowych urzędów pośrednictwa pracy, istniejąca w roku 1919, nie dała się utrzymać dłużej, nie odpowiadała bowiem ani swym założeniom, ani rzeczywistym wymaganiom życia.

Korzystając z pewnego ożywienia gospodarczego kraju, rozpoczęto przedewszystkiem od stopniowego ograniczenia akcji zapomogowej, która w wielu wypadkach demoralizująco oddziaływała na bezrobotnych, a która pozatem uniemożliwiała urzędom zajęcie się normalną pracą, t. j. pośrednictwem. Nie było to rzeczą łatwą, groziło bowiem niejednokrotnie pracownikom p. u. p. p. wybrykami ze strony pozbawianych zasiłku; jednakże sprawa przeprowadzona była stanowczo ku pożytkowi ogólnemu i już w marcu r. 1920, a więc w trzecim miesiącu pracy, przerwano wypłaty ostatecznie.

W związku z tą akcją przeprowadzono nowy zupełnie podział terytorjalny kraju. W szeregu miejscowości, gdzie dotąd urzędy nie istniały, przystąpiono do ich organizacji; w innych, gdzie urzędy powstały jedynie przez wzgląd na akcję doraźnej pomocy bezrobotnym, — urzędy skasowano. Wychodzono przytem z założenia, że należy raczej ograniczyć ilość urzędów, by tem łatwiej móc zorganizować należycie istniejące. Jak znacznej pracy dokonano w tym zakresie, o tem zaświadczyć mogą następujące dane: w ciągu roku sprawozdawczego, bezpośrednio po likwidacji akcji zapomogowej, zwinięto na terenie b Królestwa Kongresowego 12 państwowych urzędów pośrednictwa pracy i 7 oddziałów całkowicie, trzy urzędy przekształcono na punkty pośrednictwa, przydzielając je administracyjnie do najbliższego urzędu pośrednictwa pracy. W ten sposób z ogólnej ilości 62 p. u. p. p. i ich oddziałów, istniejących w styczniu roku 1920, w styczniu r. 1921 istniało w b. Królestwie Kongresowem i w Małopolsce Zachodniej 29 samodzielnych urzędów lokalnych oraz 12 oddziałów filjalnych. W styczniu roku ubiegłego personel wszystkich urzędów wraz z komitetami niesienia pomocy bezrobotnym wynosił 1304 osoby; liczba ta już marcu r. 1920 spadła do 958 osób, a po roku pracy organizacyjnej wynosi zaledwie 255 osób. Pomimo tak znacznej redukcji personelu, intensywność pracy sekcji i urzędów, dzięki zwróceniu specjalnej uwagi na należyte wyszkolenie pozostałych

funkcjonarjuszy, oraz wskutek skasowania urzędów, które nie miały dostatecznych warunków rozwoju — nietylko nie ucierpiała na tem, ale, przeciwnie, znacznie wzrosła.

Jednocześnie z kasowaniem urzędów zbędnych oraz organizowaniem urzędów na nowych terenach przeprowadzono radykalną sanację administracji w urzędach. Sprawa ta była szczególnie ważna od niej bowiem w największej mierze zależała owocna działalność urzędów. Uporządkowano rachunkowość urzędów, funkcjonarjuszy urzędów poddano pragmatyce służbowej, uregulowano sprawy personalne, gospodarcze i budżetowe, stworzono aparat kontroli, który czuwał nad każdą pozycją wydatków w urzędach i na miejscu sprawdzał biurowość urzędów i czynności personelu.

W rezultacie stworzono ramy organizacyjne, wśród których rozwinięto żywą działalność urzędów. Urzędy otrzymały szczegółowe instrukcje, dotyczące techniki pośrednictwa. Opracowano wzory kart zapisu pracowników oraz kart zapisu zgłaszanych wolnych miejsc i karty te stosowano w praktyce. Stworzono w urzędach kartoteki zawodowe i alfabetyczne, ułatwiające bez straty czasu wynalezienie adresów pracodawców i pracowników. Karty w urzędach ułożono podług dat zapisów, aby w ten sposób zapewnić kandydatom, posiadającym jednakowe kwalifikacje zawodowe, pierwszeństwo w kolejności zapisów. Specjalną uwagę zwrócono na sumienne sprawdzanie kwalifikacyj poszukujących pracy: wprowadzono warunek przedstawiania świadectw i referencyj oraz poufne wywiady o kwalifikacjach petentów. Zarazem liczono się z tem, że gdzie cały rozwój instytucji zależy od zaufania, jak to jest niewątpliwie z pośrednictwem pracy, działalność urzędów zorganizować należy niejako na wzór instytucyj handlowych, gdzie wszelki biurokratyzm i wszelkie wady przedsiębiorstw monopolowych muszą być wyłączone.

Praktyka wykazała, że takie ujednostajnienie techniki pośrednictwa we wszystkich urzędach było nietylko możliwe, ale wprost niezbędne, i że do czasu dokładnego wniknięcia w całość mechanizmu pośrednictwa ze strony funkcjonarjuszy urzędów, dokonywanie objazdów przez instruktorów pośrednictwa, ludzi specjalnie wyszkolonych w tym celu, było pożyteczne.

Jednocześnie z tą bieżącą, stałą pracą zwrócono uwagę na konieczność uregulowania drogą prawodawczą tych zagadnień, które dotychczas nie były uregulowane lub też były rozwiązane wadliwie. W tym zakresie opracowano przedewszystkiem projekt ustawy o państwowem pośrednictwie pracy, który powinien usunąć braki dotychczas obowiązującego dekretu. Projekt ten był wniesiony do Prezydjum Rady Ministrów, jednakże, wskutek zarządzonych zmian w organizacji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, był wycofany w celu ponownego uzgodnienia. Opracowano pozatem projekt ustawy o zarobkowem pośrednictwie pracy, przyjęty już z nieznacznemi poprawkami przez sejmową komisję

ochrony pracy i opieki społecznej; projekt rozporządzenia w przedmiocie zorganizowania komitetów porady zawodowej, obecnie uzgadniany z opinją innych zainteresowanych Ministerstw; opracowano na zasadzie zebranych materjałów ustawę o społecznem pośrednictwie pracy oraz, co z poprzednią sprawą łączy się ściśle, opracowano zasady łączności państwowych urzędów pośrednictwa pracy z organizacjami zawodowemi pracowników i pracodawców.

Z pracą instrukcyjną sekcji pośrednictwa pracy ściśle był związany jej dział sprawozdawczy. W dziale tym sekcja opracowuje sprawozdania, nadsyłane z p. u. p. p., komentuje dane tych sprawozdań i wydaje w postaci sprawozdań miesięcznych ze stanu rynku pracy w kraju. Sprawozdania te mają duże znaczenie ogólne, informują bowiem o stosunku, zachodzącym między podażą pracy a popytem na nią w poszczególnych zawodach, i w poszczególnych okręgach Rzeczypospolitej, stwierdzają wzrost lub spadek bezrobocia, wyjaśniają jego charakter i przyczyny, pozatem zaś dają sekcji materjał orjentujący ją o intensywności pracy w poszczególnych urzędach. Każde sprawozdanie miesięczne sekcji poprzedza bieżąca i zmudna praca przygotowawcza przy zestawianiu danych cyfrowych, nadchodzących z urzędów, tworzeniu z tych danych tablic porównawczych, sprawdzaniu i uzgadnianiu poszczególnych pozycyj, wyjaśnianiu, w porozumieniu z urzędami, cyfr wątpliwych lub sprzecznych z sobą.

Dane, nadsyłane przez urzędy, dalekie są jeszcze od doskonałości, przez co i sprawozdania wymagają dalszej pracy uzupełniającej; niemniej jednak zdołano już ostatecznie ustalić i przystosować do potrzeb rynku formularze statystyczne, opracowano szczegółową instrukcję o sposobie ich wypełniania i drogą systematycznego szkolenia urzędów doprowadzono ich dane do takiego stanu, iż wiarogodność danych, t. j. najważniejsza cecha statystyki, tylko w poszczególnych wypadkach i coraz rzadziej przez sekcję bywa kwestjonowana. Zaznaczyć należy, że w Polsce, wobec braku powojennego spisu ludności oraz statystyki pracy, dane państwowych urzędów pośrednictwa pracy nie mają jeszcze podstawowego tła cyfr zasadniczych, w porównywaniu z któremi wyprowadza się na zachodzie najciekawsze i najważniejsze wnioski, tyczące się polityki zatrudnienia.

Statystyka urzędów pośrednictwa pracy ilustruje dynamikę rynku, obrazuje zmiany na nim zachodzące. Brak jednak danych, wyjaśniających rynek pracy w jego przekroju statystycznym niewątpliwie każdy statystyk i ekonomista w Polsce odczuwa coraz silniej.

Poza perjodycznemi sprawozdaniami miesięcznemi sekcja poleca urzędom przeprowadzanie jednorazowych ankiet w sprawach, bezpośrednio związanych z pośrednictwem pracy. Z pośród nich do najważniejszych i najtrudniejszych zarazem należało zebranie danych o pośrednictwie związków zawodowych, które, dotychczas częściowo tylko opracowane, ogłoszone są poniżej.

Z działem sprawozdawczym sekcji związana jest ściśle organizacja ogólnokrajowego „clearing'u". Zapoczątkowana dopiero

w ostatnich miesiącach roku sprawozdawczego, polega ona na przesuwaniu robotników z miejscowości, gdzie podaż pracy przewyższa zgłoszenia wolnych miejsc, do miejscowości, gdzie zachodzi stosunek odwrotny. Ze względu na znaczenie tej sprawy i jej niewątpliwie szybki rozwój w przyszłości, sprawa clearing'u szerzej omawiana jest niżej w specjalnym artykule, tu tylko wypada zaznaczyć, że, mimo niesprzyjających warunków w postaci sprawy mieszkaniowej oraz trudności aprowizacyjnych,—już pierwsze miesiące organizacji clearing'owej dały nadspodziewane wyniki. Zdołano tą drogą w ciągu czterech miesięcy skierować do wschodnich województw kraju, specjalnie zniszczonych przez wojnę, (do 1 marca r. b.), z górą 600 wykwalifikowanych robotników do prac nąd odbudową; w okresie wiosennych robót w polu przewidywane jest zorganizowanie masowego przesuwania sezonowych robotników rolnych; stwierdzono brak robotników do prac leśnych w nadleśnictwach państwowych i do tych prac skierowano pierwsze partje robotników, wreszcie, drogą zorganizowanej wymiany zgłoszeń wolnych miejsc między urzędami, ułatwiono wyszukanie pracy kilkuset jednostkom, które bez pomocniczej organizacji clearing'u zmuszone byłyby poszukiwać zajęcia nie w swoim zawodzie. Wobec tego, iż masowe pośrednictwo pracy poza granicą kraju wchodzi niewątpliwie w zakres organizacji clearing'u, nawiązano ścisłą łączność z urzędem emigracyjnym i misją francuską, rekrutującą robotników do Francji, ustalono miejscowości, gdzie ze względu na stan rynku, rekrutacja odbywać się powinna, i czuwano nad wykonaniem opracowanego planu przez p. u. p. p.

Na ogół rok ubiegły scharakteryzować należy, jak następuje:

Był to rok pracy organizacyjnej, w ciągu której zdołano całkowicie uporządkować administrację p. u. p. p. oraz skierować działalność urzędów na właściwe tory przez utrwalenie metod pośrednictwa pracy oraz rozwinięcie szerokiej akcji na tem polu pośrednictwa. Wyniki tej pracy świadczą o żywotności pracy i o potrzebie urzędów, poddanych jednolitemu kierownictwu instytucji, która poza funkcjami wyższej władzy administracyjnej, a więc funkcjami nadzoru i kontroli, reguluje rynek pracy, notując skrzętnie zjawiska, na niem zachodzące i wydając lub inicjując zarządzenia, zmierzające ku utrwaleniu równowagi pomiędzy podażą a popytem pracy.

Jednocześnie nabyte doświadczenie w sposób zupełnie wyraźny zakreśla zadania państwowej organizacji pośrednictwa pracy na przyszłość najbliższą oraz ułatwia wybór właściwych środków, które dla wypełnienia tych zadań są przydatne. W dziale administracyjnym sekcja pośrednictwa pracy dąży zatem do stopniowej unifikacji różnych form pośrednictwa, istniejących w poszczególnych dzielnicach kraju. Przedewszystkiem rozszerza sieć urzędów na Małopolskę wschodnią i na wschodnie województwa kraju, gdzie opracowany przez sekcję plan na przyszłość najbliższą obejmuje utworzenie dwunastu urzędów. W dalszym ciągu, szczególniej ze względu na organizację ogólnokrajowego clearing'u, mu-

szą być do ogólnej sieci urzędów włączone p. u. p. p., istniejące w b. zaborze pruskim Urzędy te już obecnie istnieją w każdym mieście powiatowem województwa poznańskiego i pomorskiego.

Pozatem w celu skoordynowania działalności urzędów z pracami pozostałych departamentów Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej oraz wogóle z poszczególnymi działami administracji państwowej, musi być należycie zorganizowany dział pośrednictwa pracy w tworzących się obecnie wojewódzkich wydziałach pracy i opieki społecznej, jako instancji drugiej.

W zakresie prawodawczym oraz administracyjnym, tam, gdzie chodzi o wykonanie i wprowadzenie w życie zarządzeń, dotychczas nieprzeprowadzonych, muszą być usunięte wady i błędy dekretu o państwowych urzędach pośrednictwa pracy z d. 27 stycznia r. 1919, przez ustawę o społecznem pośrednictwie pracy. Natychmiast po uchwaleniu ustawy o zarobkowem pośrednictwie pracy musi być zorganizowany aparat kontroli zarobkowego pośrednictwa pracy, winny być zorganizowane, podług opracowanego planu, poradnie zawodowe, wreszcie utworzone przy urzędach komisje pracowników i pracodawców, przez co luźny dotychczas związek urzędów z organizacjami społecznemi otrzyma trwałą podstawę i określoną formę.

Niezależnie od tego w dalszym ciągu systematycznie prowadzona być winna akcja wyszkolenia funkcjonarjuszy urzędów. W zakresie zadań bezpośrednich na plan pierwszy wysuwa się wykonanie pomyślnie zapoczątkowanej, a tak aktualnej w chwili obecnej, akcji zatrudnienia zdemobilizowanych żołnierzy oraz spodziewanych jeńców i uchodźców Polaków z Rosji.

W zakresie sprawozdawczym perjodyczne sprawozdania sekcji ze stanu rynku pracy muszą być doskonalone w dalszym ciągu, aby nietylko dorównać wzorom zachodnim, ale je przewyższyć, oraz winny być bardziej dostępne dla szerszych kół społecznych, budząc w nich zainteresowanie dla zagadnień, związanych z pracami departamentu.

W zakresie clearing'u opracowane i wprowadzone już w życie zasady pośrednictwa clearing'owego, muszą być doskonalone zgodnie ze wskazówkami praktyki i doświadczenia.

Ogromną rolę odegrać również może umiejętnie dokonany podział pracy wewnątrz sekcji. Dotychczasowy był koniecznością, z którą coraz trudniej jest godzić się wobec wzrostu pracy.

Poszczególne działy pracy sekcji, wiążące się z sobą, ale stanowiące każdy pewien zamknięty zespół spraw, opartych na na jednorodnych przesłankach, co winno być podstawą każdego podziału, dadzą się wyliczyć, jak następuje:

1) dział administracji i organizacji urzędów.
2) dział prawodawczy i techniki pośrednictwa,
3) dział kontroli nad pośrednictwem pracy niepaństwowem.
4) dział clearing'u (centrala rozdzielcza),
5) dział sprawozdawczy.

Obecnie wszystkie te działy organizacyjnie wtłoczone są w ramy trzech wydziałów: administracyjnego, pośrednictwa pracy oraz sprawozdań z rynku pracy i clearing'u. Szczególniej ważną wydaje się sprawa podziału tego ostatniego na dwa odrębne wydziały: jeden clearing'u i drugi sprawozdań z rynku. Organizacja clearing'u, jeżeli choć w części ma sprostać swym zadaniom, jeżeli ma objąć tylko to pole działania, jakie w sąsiednich z nami Niemczech obejmuje Arbeiterzentrale (a jak zobaczymy niżej, zadania te są szersze i zakres prac znacznie większy), musi być urzędem, który w ramach wydziału sprawozdawczego pomieścić się nie daje. Już dzisiaj personel tego wydziału nie może podołać ciążącej na nim pracy.

Również ważną przeszkodą rozwoju państwowego pośrednictwa w Polsce, może być obojętność ogółu i brak zrozumienia w społeczeństwie zadań i potrzeb pośrednictwa pracy.

W Niemczech sprawom tym poświęcone są specjalne wydawnictwa perjodyczne; literatura pośrednictwa pracy liczy, w ostatniem tylko dziesięcioleciu, setki prac oryginalnych, a wśród nazwisk autorów znajdujemy nazwiska najpoważniejszych ekonomistów niemieckich. W Polsce, poza dwiema broszurkami, pobieżnie omawiającemi zagadnienia pośrednictwa pracy, czytelnik nie znajdzie w tej sprawie nic. Dodajmy przytem, iż mylą się ci, którzy widzą w tem tylko dowód, że nasze życie gospodarcze nie dorosło jeszcze do zagadnień, związanych z pośrednictwem pracy. Niewątpliwie nasze życie przemysłowe nie bije takiem tętnem, jak życie przemysłowe Niemiec, niewątpliwie nasze stosunki rolne pod wielu względami różnią się zasadniczo od stosunków w rolnictwie na Zachodzie, jednakże nie to jest powodem stosunku ogółu naszego do sprawy organizacji pośrednictwa. Zgórą miljonowa armja robotników przemysłowych w Polsce jest tego najlepszym dowodem, jeszcze bardziej świadczy o tem masa naszego proletarjatu bezrolnego i małorolnego, zmuszana przed wojną do wychodztwa sezonowego dla chleba w setkach tysięcy.

Powodem takiego słabego zainteresowania jest tylko niedostateczne przygotowanie społeczne ogółu, małe poczucie konieczności organizacyjnych, konserwatyzm, nierozumiejący potrzeby organizacji, bez której się żyło dotychczas.

Niewątpliwie taki stan rzeczy stopniowo zmieniać się musi. Już obecnie, po roku istnienia państwowych urzędów pośrednictwa pracy, urzędy te zdołały wywalczyć sobie prawo obywatelstwa, wpływy ich rosną, a łącznie z niemi rośnie ich znaczenie gospodarcze.

Istnieją wszelkie podstawy do przypuszczenia, że obecnie, po uregulowaniu najważniejszych spraw organizacyjnych, rozwój urzędów odbywać się będzie w przyśpieszonem tempie, które jednakże będzie tem szybsze, im większem poparciem cieszyć się będą one ze strony całego społeczeństwa.

Podaż i popyt na pracę oraz pośrednictwo w r. 1920 na zasadzie raportów lokalnych państwowych urzędów pośrednictwa pracy.

Dane o ilości miesięcznych zgłoszeń poszukujących pracy oraz zgłoszeń wolnych miejsc, nadsyłane przez państwowe urzędy pośrednictwa pracy, nie odzwierciadlają dokładnie zmian, zachodzących na rynku. Dzieje się to dlatego, że urzędy te są jeszcze instytucją młodą, przed wojną u nas nieznaną, że zatem znaczny odsetek pracowników nie rejestruje się w tych urzędach, starając się o pracę bądź za pośrednictwem związków zawodowych, bądź, według starego przedwojennego zwyczaju, drogą kołatania do wrót poszczególnych warsztatów. Podobnież pracodawcy, nieprzyzwyczajeni do usług urzędów, omijają je bardzo często. Taki stan rzeczy zmienia się dość szybko w miarę jak urzędy państwowe coraz bardziej opanowywują rynek. Tymczasem jednak dane owe należy przyjmować z zastrzeżeniami, co nie przeszkadza, że stanowią one poważny materjał orjentacyjny dla oświetlenia wielu zagadnień, związanych z naszym rynkiem pracy.

Statystyka rynku na podstawie obliczeń p. u. p. p. daje się podzielić na dwa zasadnicze działy: po pierwsze ilustruje podaż pracy ze strony poszukujących jej, po drugie oświetla popyt na pracowników ze strony pracodawców. Dane te dla szeregu miesięcy, zarówno w dziale podaży jak popytu, są ważnym przyczynkiem do odtworzenia sobie obrazu stopniowego odradzania się naszego życia gospodarczego. Ponadto w zestawieniu łącznem, przez znalezienie wykładnika stosunku podaży i popytu, pozwalają pod wielu względami osądzić, jak kilkoletnia zawierucha wojenna wpłynęła na kształtowanie się tego stosunku w poszczególnych zawodach, oraz mogą nasunąć szereg wskazówek praktycznych, w jakim kierunku iść winny usiłowania racjonalnej polityki zatrudnienia, której pierwszem zadaniem jest dążyć do wytworzenia względnej równowagi między podażą a popytem.

Jako trzecie i dodatkowe znaczenie statystyki tych urzędów wymienić należy dane, dotyczące spraw załatwienia pośrednictwa.

Rejestracja poszukujących pracy za pośrednictwem urzędów.

Tabl. I. Ilość bezrobotnych, zarejestrowanych w p. u. p. p. w 1-ym dniu każdego miesiąca w r. 1920

	zarejestr. w 1-ym dniu miesiąca	%	Przybyło w ciągu mies.	Ubyło w ciągu miesiąca.
Styczeń	182.466	100	39.851	77.679
Luty	144.618	79,3	19.877	37.573
Marzec	126.922	69,6	19.444	55.481
Kwiecień	90.885	49,8	14.411	31.384
Maj	73.912	40,5	13.322	22 316
Czerwiec	64.918	35,6	13 380	34.740
Lipiec	43.558	23,9	12.548	23.029
Sierpień	33.077	18,1	20.204	23.810
Wrzesień	29.471	16,1	7.865	13.714
Październik	23.622	12 9	6.526	14 085
Listopad	16.063	8,8	9 825	8.282
Grudzień	17.606	9,6	8.976	8.699

Tablica powyższa wymaga szeregu wyjaśnień. Przedewszystkiem uderza w niej nierównomierne tempo spadku ogólnej ilości poszukujących pracy w pierwszem półroczu w porównaniu z drugiem, W pierwszych sześciu miesiącach tempo waha się od 9 do 20%, w następnych wynosi tylko od 2 do 4%. Różnica spowodowana jest stopniową likwidacją akcji doraźnej pomocy dla bezrobotnych. W ewidencji urzędów zaznacza się ona masowem przenoszeniem kart rejestracyjnych z kartoteki podaży bieżącej do kartoteki archiwalnej; bezrobotni bowiem, nie licząc na zapomogi i nie mając również nadziei, w obec stanu rynku, otrzymania szybko pracy, nie odnawiają zgłoszeń, wskutek czego są wykreślani z ewidencji. Dlatego też dane dla pierwszej połowy roku nie są całkowicie miarodajne dla oceny ogólnego spadku bezrobocia w kraju. Stan rzeczy zmienia się, poczynając od końca lipca, a dalszy spadek ilości zarejestrowanych w pierwszym dniu każdego miesiąca, nie wytwarzany już odpływem osób, liczących przedewszystkiem na zapomogę, jest niewątpliwie wykładnikiem uzdrowotnienia się rynku. Potwierdza to również zestawienie danych o ilości zapisujących się w każdym miesiącu. Możemy wnioskować o lepszych konjunkturach na rynku pracy, poczynając od kwietnia, od tego bowiem czasu ilość zapisujących się nanowo w każdym miesiącu zmniejsza się naogół, ponieważ bezrobotni nie liczą już na otrzymanie zapomóg, które w tym właśnie okresie były zlikwidowane. W rubryce powyższej znamienne są cyfry z miesiąca sierpnia. Jest to okres decydujących zmagań

się wojennych, okres przesilenia, które musiało się wyrazić w pracach urzędów w postaci wzmożonej rejestracji bezrobotnych. Trwa to jednak niedługo i już we wrześniu następuje uspokojenie na rynku.

Trzecim dowodem ogólnego spadku bezrobocia w kraju może być porównanie danych miesięcznych o nowych zapisach i danych o ubytku bezrobotnych w ciągu każdego miesiąca. Dla drugiego półrocza dane te są zupełnie miarodajne a wykazują naogół znaczną nadwyżkę ubytku nad przyrostem. Jedynie dwa ostatnie miesiące są tu wyjątkiem, zresztą dokładnie odtwarzającym rzeczywistość, gdyż, poczynając od listopada, przypływ zdemobilizowanych żołnierzy stwarza na rynku nowe trudności i stan rynku się pogarsza. Pogorszenie to jeszcze nie jest znaczne, jednakże nowa tendencja w roku sprawozdawczym dotychczas nieznana, a mianowicie wzrost bezrobocia pod wpływem demobilizacji, zarysowuje się wyraźnie. Że właśnie ta przyczyna odgrywa tu rolę najważniejszą, przekonywa o tem udział procentowy w drugiem półroczu mężczyzn i kobiet zapisujących się w urzędach.

W sierpniu wśród poszukujących pracy mężczyzni stanowią 56,8%, we wrześniu 59,5, w październiku 61,4, w listopadzie 75,8 i wreszcie w grudniu nawet 78,9%.

Z tablicy pierwszej możemy również wyliczyć ogólną ilość zgłoszeń bezrobotnych, którzy w roku sprawozdawczym przeszli przez ewidencję państwowych urzędów pośrednictwa pracy. Ogółem 182,446 osób pozostało w ewidencji jako remanent z roku 1919 nowe zgłoszenia w roku 1920 wynosiły 186,229 ofert. W ten sposób ogólna ilość zgłoszeń doszła w r. 1920 do 368,675.

Zgłoszenia te w podziale terytorjalnym przedstawiały się, jak następuje:

Tabl. II. Ilość zgłoszeń poszukujących pracy za pośrednictwem p. u. p. p. w poszczególnych województwach w r. 1920.

W województwie	Osób	% ogółu	w tej liczbie	
			% mężczyzn	% kobiet
Warszawie (miasto). .	100.567	27,3	54,4	45,6
Warszawskiem . . .	42.899	11,6	62,2	37,8
Łódzkiem	146.537	39,7	56,6	43,4
Kieleckiem	53.658	14,6	65,7	34,3
Lubelskiem.	8.718	2,4	75,7	24,3
Białostockiem. . . .	3 799	1,0	62,3	37,7
Małopolsce.	12.497	3,4	72,9	27,1
Ogółem . .	368.675	100,0	61,2	38,8

Na pierwszem miejscu stoi zatem województwo Łódzkie, dalej Warszawskie (Warszawa—miasto) i Kieleckie, na ostatniem—Białostockie i Lubelskie; Białostockie zresztą zajmuje miejsce ostatnie dlatego tylko, że praca urzędów była w niem sparaliżowana przez czas dłuższy wskutek inwazji bolszewickiej. Jeżeli okoliczność tę weźmiemy pod uwagę, dojdziemy do wniosku, że istnieje pewna zależność udziału kobiet, poszukujących pracy, w ogólnej masie poszukujących jej od stopnia uprzemysłowienia danego terytorjum. Województwa przemysłowe, jak Łódzkie i Warszawskie wraz z miastem, wykazują znaczny odsetek kobiet zarobkujących samodzielnie. W województwie Łódzkiem procent ten jest niezwykle wysoki, dochodzi bowiem średnio dla całego roku do 43,4%; przeciwnie w województwach słabo uprzemysłowionych, jak w Lubelskiem lub w Małopolsce Zachodniej, odsetek ten nie wynosi nawet 30%.

Charakterystyczne również są dane p. u. p. p. o podziale zawodowym poszukujących pracy.

Tabl. III. Podział zawodowy poszukujących pracy za pośrednictwem p. u. p. p. w roku 1920.

W grupach zawodowych	Osób	% ogółu	w tej liczbie	
			% mężczyzn	% kobiet
w górnictwie, hutnictwie	4.327	1,1	97,5	2,5
„ przemyśle metalowym	17.254	4,7	97,6	3,4
„ włókienniczym	28.999	7,8	56,5	43,5
„ budowlanym .	15.773	4,3	99,5	0,5
„ drzewnym . .	5.984	1,6	86,3	13,7
„ skórzanym . .	2.805	0,7	97,2	2,8
„ innych przemysłach .	11.298	3,0	48,4	53,6
robotników niewykwalifik.	195.385	53,5	53,3	46,7
usług osobistych	12.816	3,4	31,2	68,8
robotników rolnych . .	24.097	6,5	65.1	34,9
pracown. komunik. . . .	468	0,1	97,7	2,3
„ umysłowych . .	17.303	4,6	59,5	40,5
„ młodocianych .	32.106	8,7	52,5	47,5
Ogółem . .	368.675	100,0	59,1	40,9

Dane te świadczą, że najczęstszym klientem urzędów jest robotnik niewykwalifikowany. Zgłoszenia tej grupy pracowników

stanowią 53,5% ogółu poszukujących pracy. Robotnik niewykwalifikowany naogół nie posiada własnych organizacyj zawodowych, dlatego też urzędy pośrednictwa pracy mają dla niego specjalne znaczenie, jako najważniejsze źródło pomocy w wyszukaniu zajęcia. Pozatem ta kategorja pracowników była wszędzie, a zatem i w Polsce, liczebnie największa, a siedmioletni zastój przemysłu, nie dając możności wyszkolenia zawodowego młodzieży, musiał tu również niemałą odegrać rolę. Podział ich według płci jest tu niemal równomierny. Robotnicy niewykwalifikowani, mężczyźni, stanowią w ogólnej ilości niewykwalifikowanych 53,3%, kobiety — 46,7%. Stosunek ten pozostaje prawie niezmienny wśród kategorji pracowników młodocianych, którzy, z natury rzeczy, w olbrzymiej większości stanowią również żywioł niewykwalifikowany. W działach pracowników zawodowo wyszkolonych stosunek płci układa się inaczej, przyczem największy odsetek (43,5) kobiet poszukujących pracy wykwalifikowanej, wyraźnie oznaczonej w tablicy, wykazuje włókiennictwo, najmniejszy — przemysł budowlany.

Po robotnikach niewykwalifikowanych drugie miejsce z kolei w ogólnej ilości rejestrujących się zajmują pracownicy młodociani (32166), co szczególnie podkreśla wagę organizacji przy urzędach poradni zawodowych, trzecie miejsce — robotnicy przemysłu włóknistego i t. d. Pracownicy umysłowi stanowili w ewidencji urzędów 4,6%, przyczem udział kobiet, poszukujących pracy, stanowi w tej kategorji 40,5%.

Przechodzimy do cyfr, ilustrujących ilość wolnych miejsc w urzędach państwowych zgłaszanych przez pracodawców.

Tabl. IV. Ilość wolnych miejsc zgłaszanych w p. u. p. p. w roku 1920 przez pracodawców.

MIESIĄC	Było wolnych miejsc w 1 dn. miesiąca			Przybyło wolnych miejsc w ciągu miesiąca			Ubyło wolnych miejsc w ciągu miesiąca		
	M.	K.	Razem	M.	K.	Razem	M.	K.	Razem
Styczeń	2972	581	3653	4891	1698	6589	4130	1250	5380
Luty	3733	1129	4862	5172	1873	7045	4832	1945	6777
Marzec	4073	1057	5130	10310	2680	13490	9727	2063	11790
Kwiecień	5156	1674	6830	9841	3202	13043	10634	3295	13929
Maj	4363	1581	5944	15090	3972	19062	10158	2866	13024
Czerwiec	9295	2687	11982	8924	4108	13032	7812	3606	11418
Lipiec	10407	3189	13596	8825	4626	13451	10766	5356	16122
Sierpień	8466	2459	10925	11285	8080	19365	13082	8817	21899
Wrzesień	6669	1722	8391	5455	3878	9333	4951	2913	7864
Październik . . .	7173	2687	9860	3737	2019	5756	6637	3117	9754
Listopad	4273	1589	5862	7394	1510	8904	5572	2080	7652
Grudzień	6095	1019	7114	4606	1365	5971	6108	1405	7513

Na zasadzie danych tej tablicy obliczyć można ogólną ilość wolnych miejsc, jakiemi urzędy rozporządzały w ciągu roku, mianowicie, dodając 3653 ofert, pozostałych na 1 stycznia r. 1920 do ilości miejsc zgłoszonych w ciągu roku, otrzymamy 138,694 wolnych miejsc do obsadzenia.

Przyrost oraz ubytek względny miejsc wolnych (patrz rubryki drugą i trzecią) w poszczególnych miesiącach roku wykazują dość znaczne różnice. Największy ruch wykazują miesiące letnie, poczynając od maja i kończąc na sierpniu.

Tabl. V. Ilość wolnych miejsc do obsadzenia przez urzędy w poszczególnych miesiącach roku.

Było w ewidencji	miejsc	odsetek ogółu	w tej liczbie %	
			dla mężczyzn	dla kobiet
w Styczniu	10242	7,4	76,8	23,2
w Lutym.	11907	8,6	74,8	25,2
w Marcu.	18620	13,4	79,9	20,1
w Kwietniu.	19873	14,3	75,5	24,5
w Maju	25006	18,0	77,8	22,2
w Czerwcu	25014	18,0	72,8	27,2
w Lipcu	27047	19,5	71,1	28,9
w Sierpniu	30290	21,8	65,2	34,8
w Wrześniu.	17724	12,8	68,4	31,6
w Październiku . . .	15616	11,3	69,9	30,1
w Listopadzie	14766	10,6	79,0	21.0
w Grudniu	13085	9,4	81,8	18,2

Tablica V jest bardzo znamienna Do września ilość wolnych miejsc stale wzrasta, od września gwałtownie się kurczy i odtąd już do końca roku wykazuje tendencję zniżkową. Jeżeli dane te porównamy z rubryką drugą tablicy poprzedniej, otrzymamy zjawisko wzmagającego się w drugiem półroczu zastoju gospodarczego. Wzrost bezrobocia w końcowych miesiącach roku spowodowany był przeto, poza demobilizacją, i tą właśnie przyczyną. Tablica V wykazuje również ciekawą zależność popytu na pracę kobiet od pory roku. Popyt ten waha się w granicach 18,2% do 34,8%, przyczem trzy kolejno po sobie następujące miesiące jesienne wykazują odsetek maksymalny. Wobec tego, że odsetek ten w listopadzie i grudniu zmniejsza się dość raptownie, należy przypuszczać, że nie gra tu decydującej roli chęć zastąpienia pracy mężczyzn tańszą pracą kobiet, żadne bowiem

względy gospodarcze nie przemawiają za tem, aby te motywy nie miały działać właśnie w końcowych miesiącach roku.

W podziale terytorjalnym zgłoszenia wolnych miejsc przedstawiają się jak poniżej:

Tabl. VI. Zgłoszenia pracodawców w podziale terytorjalnym.

WOJEWÓDZTWA	Ilość zgłoszonych wolnych miejsc	%	W tej liczbie	
			dla mężczyzn	dla kobiet
Warszawa (miasto) . . .	58160	41,9	65,8	34,2
Warszawskie	14695	10,6	70,1	29,9
Łódzkie	19533	14,1	79,1	20,9
Kieleckie	28211	20,3	75,4	24,6
Lubelskie	5678	4,1	73,2	26,8
Białostockie	2208	1,6	84,2	15,8
Małopolska	10209	7,4	75,4	24,6
Ogółem .	138694	100	71,4	28,6

Na pierwszem miejscu, jak świadczy tablica, stoi Warszawa, wykazując 41,9% ogółu zgłoszonych miejsc, na ostatniem — województwo Białostockie, przyczem jednakże, jak to już raz zaznaczono, dane dla tego województwa, wobec paromiesięcznej przerwy w działalności urzędów, spowodowanej inwazją bolszewicką, nie są w tym roku miarodajne.

Dalej widzimy, iż w ogólnej ilości poszukujących pracy udział kobiet stanowił 38,8%, udział zaś wolnych miejsc zgłoszonych dla kobiet w ogólnej sumie zgłoszeń, wynosił tylko 28,6%.

W podziale według grup zawodowych popyt na pracę w ewidencji urzędów w zestawieniu rocznem ilustruje następująca tablica:

Tabl. VII. Zapotrzebowania pracodawców w zestawieniu rocznem z podziałem według grup zawodowych.

Grupy zawodowe	Ewidencja miejsc	Odsetek ogółu	W tej liczbie	
			męskich	kobiecych
Górnictwo-hutnictwo . . .	4570	3,3	97,9	2,1
Przemysł metalowy . . .	7156	5,2	99,7	0,3
„ włókienniczy . .	2558	1,8	41,3	58,7
„ budowlany . . .	5944	4.3	99,9	0,1
„ drzewny	3109	2,3	99,5	0,1
„ skórzany	459	0,3	100	—
Inne przemysły	1315	0,9	36,1	63,9
Robotn. niewykwalifikowani	65093	46,9	78,9	21,1
Usługi osobiste	10893	7,9	20,6	79,4
Robotnicy rolni	20735	15,0	55,0	45,0
Pracown. komunikacyjni . .	182	0,1	89,0	11,0
„ umysłowi	10461	7,5	65,3	34,7
„ młodociani . . .	6220	4,5	69,9	30,1
Ogółem .	138694	100	71,4	28,6

Tablica wskazuje, iż zapotrzebowania pracodawców na robotników zawodowo wykwalifikowanych stanowią nieznaczną tylko część ogółu zgłoszeń. Jeżeli do zgłoszenia na pracowników niewykwalifikowanych (46,9), do usług osobistych (7,9), na robotników rolnych (15%), dodamy jeszcze pracowników umysłowych (7,5) oraz młodocianych (4,5) — przypadnie na zapotrzebowanie robotników wykwalifikowanych tylko 18,2%.

Zgłoszenia na pracę kobiet wśród ogółu zgłoszeń wykazują w podziale zawodowym ogromną różnorodność. W górnictwie i hutnictwie, w przemyśle metalowym, budowlanym, drzewnym i skórzanym zgłoszenia dla kobiet nigdzie nie przewyższają 2,1%. W przemyśle włóknistym wykazują 58,7%, w dziale usług osobistych nawet 79,4%.

Z porównania danych liczbowych, dotyczących podaży i popytu w ewidencji urzędów, wynika, że na jedno miejsce wolne w ciągu roku przypadało średnio 2,8 kandydatów. Stosunek ów każdomiesięcznie ulegał zmianie: na początku roku miał się jak 1:21,6, przy końcu roku, jak 1:2. Wynikało to ze zmniejszania się podaży, przy dość znacznym wzroście popytu. Przy końcu

roku spadek bezrobocia w ewidencji urzędów wynosił 91,2% w stosunku do stanu z dn. 1/I 1920 r., natomiast popyt wykazywał do lipca stałą zwyżkę, która dosięgła w początku lipca 372% w stosunku do stanu z dn. 1/I 1920. W drugiej połowie roku popyt, jak widzieliśmy, zmalał, jednakże na dz. 1/I 1921 r. wynosił jeszcze 152% w stosunku do stanu z początku roku 1920.

Tabl. VIII. Stosunek popytu i podaży pracy w poszczególnych miesiącach 1920 r.:

MIESIĄC	Ilość poszukujących pracy	Ilość zgłoszonych wolnych miejsc	Stosunek zgłoszonych wolnych miejsc do ilości poszukujących pracy
Styczeń	222297	10242	21,6
Luty	164495	11907	13,8
Marzec	146366	18620	7,8
Kwiecień	105296	19873	5,3
Maj	87234	25006	3,4
Czerwiec	78298	25014	3,1
Lipiec	56106	27047	2,1
Sierpień	53281	30290	1,7
Wrzesień	37336	17724	2,1
Październik	30148	15616	1,9
Listopad	25888	14766	1,7
Grudzień	26582	13085	2,0
Ogółem . .	368675	138694	2,8

Najpomyślniej kształtowały się stosunki w sierpniu, gdyż stosunek wzajemny między podażą i popytem wyrażał się tylko jako 1,7:1. W listopadzie wprawdzie zaznaczono taki sam stosunek, jednakże podaż i popyt występują w liczbach o wiele niższych.

Stosunek popytu i podaży pracy w podziale terytorjalnym przedstawia Tablica IX, jak następuje:

WOJEWÓDZTWA	Ilość poszukujących pracy w r. 1920	Ilość zgłoszonych wolnych miejsc w r. 1920	stosunek obu kolumn
Warszawa (miasto)	100567	58160	1,7
Warszawskie	42899	14695	2,9
Łódzkie	146537	19533	7,5
Kieleckie	53658	28211	1,9
Lubelskie	8718	5678	1,5
Białostockie	3799	2208	1,2
Małopolska	12497	10209	1,2
Ogółem . .	368675	138694	2,8

Najpomyślniej stosunek podaży do popytu przedstawia się w woj. Białostockiem oraz w Małopolsce (1,2), najniepomyślniej zaś w woj. Łódzkiem, gdzie na jedno wolne miejsce wypadło średnio w ciągu całego roku 7,5 kandydatów. Tę olbrzymią różnicę przypisać należy przedewszystkiem temu, że zestawienie nie uwzględnia okresów miesięcznych. W ostatnich miesiącach roku stosunek był znacznie niższy.

W podziale według grup zawodowych podaż i popyt ilustruje X Tablica poniższa:

RODZAJ PRACY	Ilość poszukujących pracy	Ilość wolnych miejsc	stosunek obu kolumn
Górnictwo-hutnictwo	4327	4570	0,9
Przemysł metalowy	17254	7156	2,4
„ włóknisty	28999	2558	11,3
„ budowlany	15773	5944	2,7
„ drzewny	5984	3109	1,9
„ skórzany	2805	459	6,1
Inne przemysły	11298	1315	8,6
Robotnicy niewykwalifikowani .	195385	65093	3,0
Usługi osobiste	12816	10893	1,2
Robotnicy rolni	24097	20735	1,2
Pracownicy komunikacyjni . . .	468	182	2,6
„ umysłowi	17303	10461	1,7
Młodociani	32166	6220	5,2
Ogółem . .	368675	138694	2,7

Z powyższego zestawienia wynika, że jedynie w górnictwie i hutnictwie popyt przewyższał podaż (stosunek wzajemny wyraża się jako 0,9 : 1). W innych natomiast grupach stosunek ów zmieniał się na korzyść podaży i dochodził dla całego roku w przemyśle włóknistym do 11,3 : 1.

Załatwienie sprawy pośrednictwa przez urzędy państwowe.

W okresie rocznym otrzymało pracę za pośrednictwem urzędów 88574 osób, w tej liczbie 71,2% mężczyzn i 28,8% kobiet. Ilość ta obejmuje tylko osoby, które, po objęciu wskazanych sobie miejsc, zawiadomiły o tem właściwy urząd. Ilość skierowanych do pracy była znacznie większa, przyczem niewątpliwie część skierowanych, którzy nie zawiadomili urzędu o wynikach skierowania i przez to nie byli zaliczeni do liczby powyżej, pracę jednak otrzymało.

Wyniki pośrednictwa w poszczególnych miesiącach przedstawia Tablica XI, jak następuje:

Miesiąc	Liczba wypadków załatwionych	% liczby ogólnej	% mężczyzn	% kobiet
Styczeń	3.927	4,4	73,4	26,6
Luty	4.848	5,5	68,2	31,8
Marzec	8.980	10,1	82,0	18,0
Kwiecień	10.421	11,8	78,2	21,8
Maj	9.209	10,4	80,6	19,4
Czerwiec	7.933	8,9	70,9	29,1
Lipiec	8.402	9,5	70,3	29,7
Sierpień	15.948	18,0	57,3	42,7
Wrzesień	5.180	5,8	58,8	41,2
Październik	3.967	4,5	62,7	37,3
Listopad	5.023	5,7	79,9	20,1
Grudzień	4.836	5,4	78,5	21,5
Ogółem . .	88.674	100 %	71,2	28,2

Tablica niniejsza wykazuje, jak raptownie spadła ilość spraw załatwionych, poczynając od września, co raz jeszcze potwierdza pogorszenie się życia gospodarczego kraju w drugiej połowie r. 1920.

Pierwsze miejsce zajmuje Warszawa, która wykazała za okres roczny 45,4% ogółu załatwionych pomyślnie spraw pośrednictwa.

Z kolei najwięcej spraw takich załatwiono w woj. Kieleckiem.

Tabl. XII. Pośrednictwo w r. 1920 w podziale terytorjalnym.

Województwa	Ilość wypadków pośrednictwa	% liczby ogólnej	% mężczyzn	% kobiet
Warszawa (miasto) .	40.261	45,4	67,6	32,4
Warszawskie	9.500	10,7	65,5	34,5
Łódzkie	9.889	11,2	80,0	20,0
Kieleckie	19.873	22,4	76,8	23,2
Lubelskie	2.844	3,2	71,0	29,0
Białostockie	1.224	1,4	77,2	22,8
Małopolska	5.083	5,7	70,5	29,5
Ogółem . .	88.674	100 %	41,2	28,8

Według grup zawodowych najwięcej spraw pośrednictwa załatwiono w dziale rob. niewykwalifikowanych, gdyż około 52,4 % ogółu. Następnie większe ilości zaznaczono w dziale rob. rolnych— 11,1 % oraz w dziale służby domowej — 7 %. Wśród robotników zawodowo wykwalifikowanych najwięcej skorzystali z pośrednictwa metalowcy.

Tabl. XIII. Wyniki pośrednictwa według grup zawodowych.

Rodzaj pracy	Ilość wypadków pośrednictwa	% ilości ogólnej	% mężczyzn	% kobiet
Górnictwo, hutnictwo .	4.091	4,6	99,1	0,9
Przem. metalowy . .	4.957	5,6	99,6	0,4
„ włókienniczy .	2.348	2,6	42,4	57,6
„ budowlany .	3.016	3,4	99,9	0,1
„ drzewny . .	1.392	1,6	98,3	1,7
„ skórzany . .	259	0,3	100,0	—
Inne przemysły . . .	885	1,0	28,2	71,8
Rob. niewykwalif. . .	46.458	52,4	74,7	35,3
Usługi osobiste . . .	6.234	7,0	25,0	75,0
Rob. rolni	9.826	11,1	56,7	43,3
Prac. komunikacyjni .	50	0,1	80,1	20,1
„ umysłowi . . .	4.172	4,7	67,0	43,0
„ młodociani . .	5.016	5,6	72,0	28,0
Ogółem . .	88.674	100 %	71,2	28,2

Wypadki pośrednictwa pomyślnie załatwione jak o tem świadczy Tablica XIV, w stosunku do podaży pracy stanowiły 24,1%, w stosunku zaś do zgłoszeń pracodawców 63,5%.

Tablica XIV.

Rodzaj pracy	Liczba posz. pracy	Liczba umieszczonych	% stos. obu kolumn	Ilość zgł. woln. miejsc	Ilość obsadz. woln. miejsc	% stos. obu kolumn
Górnictwo, hutnictwo	4327	3114	72,0	4570	4091	89,5
Przem. metalowy . .	17254	5996	34,0	7156	4957	69,3
„ włókienniczy .	28999	2286	7,9	2558	2348	91,8
„ budowlany. .	15773	3825	24,3	5943	3016	50,7
„ drzewny. . .	5984	1452	24,3	3109	1392	44,8
„ skórzany . .	2805	335	11,9	459	259	56,4
Inne przemysły . . .	11298	1183	10,5	1315	885	67,3
Rob. niewykwalif. . .	195385	46766	23,9	65093	46458	71,4
Usługi osobiste . . .	12816	5995	46,0	10893	6234	57,2
Rob. rolni	24097	7942	33,0	20735	9826	47,4
Prac. komunikacyjni .	468	44	9,4	182	50	27,5
„ umysłowi . . .	17303	3940	22,8	10461	4172	39,9
„ młodociani . .	32166	5896	18,3	6220	5016	80,6
Ogółem . .	368675	88674	24,1	138694	88674	63,9

przyczem procentowe ustosunkowanie różne było dla poszczególnych zawodów. Stosunek wypadków pomyślnie załatwionych do ilości poszukujących pracy najlepiej kształtował się w górnictwie i hutnictwie (72,0). We wszystkich pozostałych grupach stosunek ten był o wiele gorszy, przyczem w dziale robotników niewykwalifikowanych, specjalnie ważnym ze względu na ilość poszukujących pracy, wynosił tylko 23,9%. W tym samym dziale stosunek obsadzonych do ilości zgłoszonych wolnych miejsc wynosi 71,4%.

Kolumna ostatnia w Tablicy XIV wskazuje również jak duży stosunkowo odsetek wolnych miejsc nie jest obsadzany pomimo znacznej nadwyżki zgłoszeń o pracę nad zgłoszeniami pracodawców. Tłómaczy się to tem, że warunki, ofiarowane przez pracodawców, bardzo często są stanowczo odrzucane przez poszukujących pracy, jako zbyt nizkie.

Organizacja Clearing'u pracy u nas.

Organizacja clearing'u polega na uzgadnianiu stosunku podaży pracy i popytu na nią na całym obszarze kraju lub w pewnej jego dzielnicy przez skierowywanie pracowników z miejscowości, gdzie istnieje bezrobocie, do miejscowości, gdzie pracownicy są poszukiwani.

Skierowywanie to odbywa się na podstawie t. zw. wykazów clearingowych, które są sporządzane w centrali oraz następnie przez nią ogłaszane.

Są to ogólne zasady każdego clearing'u pracy, w szczegółach zaś, organizacja clearing'u, w zależności od warunków miejscowych może się dość znacznie różnić.

Organizację clearing'u zaczęto szerzej omawiać w literaturze od czasu wydania pierwszych konkretnych zarządzeń w tym zakresie w tak niewielkiem państewku, jakiem jest Księstwo Luksemburskie.

W Ks. Luksemburskiem organami clearing'u uczyniono urzędy pocztowe. Każdy pracodawca, poszukujący pracownika, oraz każdy pracownik, poszukujący zajęcia, wykupują tam na poczcie po cenie nominalnej karty pocztowe, wypełniając na nich odpowiednie rubryki. Z kart tych Centrala clearing'owa, istniejąca przy urzędzie głównym pocztowym, sporządza wykaz clearing'owy poszukujących pracy oraz miejsc wolnych, a następnego dnia rozsyła go do wszystkich urzędów pocztowych, gdzie wykazy te są rozlepiane. W ten sposób każdy pracodawca oraz każdy pracownik dowiaduje się szybko, gdzie i jakie wolne miejsca są do obsadzenia, lub też gdzie i jacy pracownicy poszukują zajęcia.

Pracodawca i pracownik porozumiewają się tedy z sobą, unikając pośrednictwa biura, obaj mają możliwie najszerszy wybór ofert, przez co tak trudna a tak ważna zasada pośrednictwa: umieszczanie właściwego człowieka na właściwem miejscu, ma

największe prawdopodobieństwo urzeczywistnienia. Jednocześnie technika pośrednictwa jest niezwykle prosta i najmniej kosztowna, wreszcie wykazy clearing'owe dochodzą niemal do każdej wsi.

W rezultacie system luksemburski zupełnie słusznie uważany jest za organizację pierwszorzędnej wartości. Niestety, system ten daje się zastosować w całej pełni tylko w tak niewielkim kraju.

W Polsce organizacja clearing'u wprowadzana w życie w ostatnich miesiącach roku 1920, opiera się na odmiennych zasadach:

1. Każdy urząd państwowy pośrednictwa pracy obowiązany jest co tydzień nadsyłać sekcji pośrednictwa pracy, podług opracowanego wzoru, tylko wykazy wolnych miejsc, przyczem jedynie takich, które w ciągu następnego tygodnia nie mogą być przez urząd obsadzone miejscowymi kandydatami. Rozstrzyga o tem kierownik urzędu, który powinien dokładnie znać miejscowy rynek pracy. Sekcja pośrednictwa pracy ma jednak możność kontroli zdolności orjentacyjnych kierownika, co miesiąc bowiem, na zasadzie raportów statystycznych, porównywa w urzędzie dane, dotyczące zgłoszonych wolnych miejsc, poszukujących pracy oraz dokonanych wypadków pośrednictwa.

2. Niezależnie od tygodniowych wykazów urzędy państwowe obowiązane są komunikować sekcji telefonicznie, lub, jeśli to nie jest możliwe, listownie, każde zgłoszenie pracodawcy, jeżeli ilość zaofiarowanych przez niego miejsc, które nie mogą być obsadzone przez kandydatów miejscowych, przewyższa liczbę 10 ciu.

3. Na zasadzie danych, otrzymywanych z urzędów sekcja pośrednictwa pracy sporządza wykazy clearing'owe i wykazy te rozsyła do wiadomości urzędom.

To jest niejako pierwsza faza organizacyjna. Drugą jest wyzyskanie przez urzędy rozesłanych im wykazów. Polega ono na tem, że urzędy poprzestają na powiadomieniu pracowników o ogłoszonych miejscach, bądź też, co w praktyce przeważa, na ich prośbę porozumiewają się z pracodawcą, wymienionym w wykazie,i, po uzyskaniu zgody tegoż, kierują doń pracowników.

Jest to droga dość uciążliwa i długa, jednakże w naszych warunkach tymczasem jedynie możliwa. Upraszcza się ją nieraz znacznie, gdyż sekcja pośrednictwa pracy, po otrzymaniu raportów clearing'owych, po upewnieniu się, że skierowani pracownicy napewne będą przyjęci, wprost poleca jednemu z urzędów skierować ich na to miejsce.

Wymienione wyżej zasady clearing'u już po miesiącu istnienia organizacji pozwoliły stwierdzić, że wyrównywanie podaży i popytu, dokonywane tą drogą, można podzielić na dwa charakterystyczne typy. Pierwszy, zbliżony bardzo do systemu luksemburskiego, dotyczy przeważnie clearing'u inteligencji i zawodów wykwalifikowanych. Tutaj kwalifikacje zawodowe pracow-

nika odgrywają decydującą rolę, pracodawca zatem niechętnie godzi się na zawieranie umowy z pracownikiem, którego nie widział. Przeważa zatem system wysyłania pod adresem wskazanym w wykazach clearing'owych — dokładnych i szczegółowych ofert pracownika. Pracodawca, po otrzymaniu ich, wybiera odpowiednią dla siebie, zwraca się do jej właściciela z prośbą o osobiste porozumienie i daje gwarancję, że, w razie niedojścia do skutku umowy, zwróci koszta przejazdu.

Typ drugi — to masowe pośrednictwo, przedewszystkiem dla robotników niewykwalifikowanych, rolnych, do karczunku lasów i t. p. Tu pracodawca zobowiązuje się przyjąć pracownika, nie widząc go wcale, przez co procedura pośredniczenia jest znakomicie ułatwiona.

Jak się rozwijać u nas będzie pośrednictwo clearing'owe pierwszego typu, które nazwaćby można indywidualnym — trudno przewidzieć. Dotychczas udało się jedynie sprawdzić, że pierwsze wykazy clearing'owe, wydane przez sekcję, wywołały duże zainteresowanie urzędów również ze względu na tę kategorję pracowników.

Wśród niej obecnie na pierwszem miejscu wymienić należy nauczycieli, biuralistów, techników, funkcjonarjuszy państwowych i t. d. Robotnicy zawodowo wykwalifikowani dotychczas w małym stopniu korzystają z tego typu pośrednictwa, co się objaśnia stanem rynku, a więc przedewszystkiem tem, że pracodawca, jeżeli nie szuka większej partji robotników jednego zawodu — znajduje poszczególnych pracowników na miejscu. O ile stan taki się zmienia, a rezerwa wykwalifikowanych robotników naogół wyczerpie się, co dla poszczególnych zawodów wydaje się być kwestją najbliższej przyszłości, to indywidualny clearing robotników wyszkolonych stanie się sprawą bardziej aktualną. Największą rolę odgrywać będzie nierównomierne tempo odbudowy przemysłu w poszczególnych okręgach oraz nierównomierna skala zniszczenia wojennego.

Zagłębie Dąbrowskie, okrąg przemysłowy krakowski, b. dzielnica pruska, oraz szereg poszczególnych miejscowości, które zdołały zachować swój przemysł w stanie względnej całości, rozszerzając warsztaty pracy, bądź już obecnie nie znajdują na miejscu, wykwalifikowanych pracowników, bądź też niezadługo zapas ich wyczerpią.

Miasta takie, jak: Warszawa, Łódź, Radom, Częstochowa, oraz pomniejsze ośrodki, niegdyś dość silnie uprzemysłowione, jak: Zawiercie, Radomsk, Włocławek, Ostrowiec, Żyrardów i inne, naogół na brak robotnika wykwalifikowanego jeszcze uskarżać się nie mogą, bądź nawet mają go wyraźny nadmiar (oczywiście dla poszczególnych zawodów mogą tu zachodzić wyjątki).

Wytworzyć to powinno szczególnie pomyślne warunki dla clearing'u, które, jak to z całą pewnością twierdzić można, para-

liżować będzie w znacznym stopniu jedynie sprawa mieszkaniowa w Polsce. Jest ona już dzisiaj ogromnym hamulcem rozwoju przemysłowego Zagłębia Dąbrowskiego, już dzisiaj wywołuje skargi ze strony przemysłu w Małopolsce, a i pozostałe okręgi przemysłowe zwracają uwagę na tę sprawę.

Drugi typ pośrednictwa clearing'owego ma w Polsce zapewnioną na długo przyszłość. Tutaj na pierwsze miejsce wysuwa się pośrednictwo dla sezonowych robotników rolnych.

Okręgami odbiorczemi dla sezonowców będą przedewszystkiem województwa: poznańskie, pomorskie i śląskie, które sprowadzały w czasach przedwojennych kilkadziesiąt tysięcy sezonowych robotników rolnych. Poza niemi do okręgów odbiorczych należą w granicach b. Kongresówki przedewszystkiem Kutnowskie i Kaliskie, wysyłające jednocześnie znaczne partje miejscowych robotników, przyzwyczajonych do wychodźtwa (jest to jedno z ciekawych zjawisk na naszym rynku pracy). Do okręgów wysyłających należeć będą: przedewszystkiem Małopolska, następnie w b. Kongresówce województwo Kieleckie, północna część Warszawskiego oraz zachodnia część woj. Białostockiego. Przed wojną cały ten ruch sezonowy odbywał się przy pomocy prywatnych agentów i stręczycieli, a ilość nadużyć i rozmiary wyzysku robotników zwracały oddawna uwagę naszej publicystyki.

Dalej pokrewną grupę stanowić będą robotnicy leśni. Potrzebni oni będą we wschodnich województwach Rzeczypospolitej, które, jako zniszczone i wyludnione, nie mogą, jak to już życie wskazało, dostarczyć potrzebnej ilości rąk do pracy. Wysyłającemi mogą być wszystkie okręgi wysyłające robotników rolnych, a przedewszystkiem Małopolska.

Dalej wreszcie, w czasach przejściowych, ten typ pośrednictwa obejmować będzie masowe pośrednictwo robotników wykwalifikowanych, przedewszystkiem budowlanych, potrzebnych do odbudowy zniszczonych terenów wschodnich. Na miejscu takich robotników brak jest zupełny, sprowadzani zaś będą z województw przemysłowych, o ile w tych województwach istniejąca stagnacja ruchu budowlanego będzie się przeciągała.

Rozwój masowego pośrednictwa clearing'owego nie pozwoli poprzestać na wykazach clearing'owych, ale dla tego typu pośrednictwa nada im znaczenie tylko pomocnicze. P. u. p. p. muszą być zaopatrzone w formularze kontraktów umowy najmu, które na miejscu wypełniane będą przez pracodawców. Formularze te muszą być odsyłane do centrali rozdzielczej, istniejącej przy sekcji pośrednictwa pracy, i przez nią dokonywany będzie podział zgłoszonych kandydatów pomiędzy urzędy. W ten sposób da się planowowo zorganizować wychodztwo sezonowe wewnątrz kraju, a przedewszystkiem będzie można skutecznie przeciwdziałać temu, aby werbunek sezonowców nie odbywał się kosztem potrzeb miejscowych. Podobnie jednak, z pewnemi modyfi-

kacjami, projektowana jest organizacja masowego pośrednictwa poza granicę kraju. Sprawa ta w Polsce, gdzie przed wojną rok rocznie krociowa armja robotników zmuszona była sezonowo wędrować za zarobkiem przedewszystkiem do Niemiec, nabiera specjalnego znaczenia.

Niemiecka „Arbeiterzentrale" legitymowała (podane liczby nie są zupełnie ścisłe, pewien, nieznaczny zresztą, procent stanowią tu rusini bukowińscy), zatrudnionych robotników obcych, pochodzących z obszarów, które weszły w skład Rzeczypospolitej Polskiej:

rok	w rolnictwie	w przemyśle	ogółem
1909/10	237.400	67.782	405.182
1910/11	346.666	66.762	413.428
1911/12	356 590	77.985	434.575
1912/13	370.185	82.118	452.303

Nie będziemy mówili o stosunkach przedwojennych, które naogół dobrze są znane wszystkim. Sprawa wychodźtwa i emigracja to jedyne, ściśle związane z pośrednictwem, zagadnienie w Polsce, które posiada u nas cenną i bogatą już literaturę. Warunki zmieniły się zasadniczo i wszystkie projekty autorów, zmierzające wtedy do uzdrowienia tej sprawy w granicach obcej państwowości, dziś są przestarzałe i nieaktualne. Pomoc rządu polskiego musi być inna, bardziej skuteczna i wszechstronna, aniżeli zalecenia projektów, podsuwane przez autorów władzom zaborczym. Pomoc ta obejmować musi zupełną opiekę prawną, roztaczaną nad robotnikami polskimi poza granicami kraju, oraz musi ich bronić od wyzysku przed i przy zawieraniu umowy w granicach Rzeczypospolitej.

Pomoc pierwszego rodzaju wchodzi w zakres kompetencji Urzędu Emigracyjnego, do którego zadań należy przedewszystkiem zawieranie konwencyj międzynarodowych w sprawach wychodźtwa i emigracji, oraz kontrola nad ich wykonywaniem poza granicami Polski. Pomoc i opieka przy zawieraniu kontraktów z pracodaw-

cami zagranicznymi należy do kompetencji sekcji pośrednictwa pracy. Należy tu dążyć do tego, aby wyłączyć jakiekolwiek pośrednictwo nieodpowiedzialnych agentów prywatnych. Odpowiednie organa państwowe naszego kontrahenta, sprowadzając robotników polskich, nie mogą pominąć Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, które musi centralizować zapotrzebowania, a następnie przez swe organa wykonawcze, a więc urzędy pośrednictwa pracy, zapotrzebowania te wypełniać. Tak samo poszczególni pracodawcy zagraniczni nie mogą mieć prawa sprowadzania robotników polskich bez zgody i pozwolenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Nadsyłanie odpowiednich formularzy umów musi być i tutaj centralizowane w Ministerstwie, które i w tym razie dokonywać winno podziału zapotrzebowań pomiędzy poszczególne okręgi. Nie przeczy to wcale możliwości działania na naszem terytorjum specjalnych misyj zagranicznych, kontraktujących robotników polskich. Do zakresu działalności takich misyj należałaby wtedy ocena zawodowych kwalifikacyj robotników, które łatwiej mogą być zbadane przez ludzi, dokładnie znających potrzeby i warunki zapotrzebowania. Jednakże i w tym razie konieczność regulowania rynku pracy wymaga, aby rekrutacja odbywała się tylko z pośród robotników, poprzednio zakwalifikowanych przez poszczególne p. u. p. p., i tylko w tych miejscowościach i takich granicach, w jakich uzna to za stosowne Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Że taka kontrola może być przeprowadzona najzupełniej skutecznie, dowodzi tego dotychczasowa praktyka, nabyta w organizacji wychodźtwa zarobkowego do Francji. Robotnik, któregoby zakwalifikowano bez wiedzy i zgody wyznaczonych przez Ministerstwo urzędów pośrednictwa, nie otrzyma paszportu, nie może zatem wyjechać z granic państwa. Rzecz prosta, zarządzenie takie nie ma na celu bynajmniej czynienia utrudnień robotnikom, ale jedynie zabezpieczenie kontroli nad tem, czy zawarta umowa o sposobie rekrutacji jest przestrzegana ściśle. Należy stwierdzić że udaje się to w zupełności. W warunkach powojennych wychodźtwo sezonowe do Niemiec z różnych względów doszło do minimum, a do czasu zawarcia odpowiedniej konwencji nie będzie leżało w intencjach rządu taki stan rzeczy zmienić. Natomiast zawarto konwencję emigracyjną z Francją, dokąd dotychczas skierowano około 15 tysięcy robotników polskich.

Robotnicy wyjeżdżający obowiązani są rejestrować się w p. p. u. p., które im wydają karty polecające do misji francuskiej, rekrutującej robotników polskich. Bez takiej karty misja francuska nie może zakwalifikować kandydata. Kolejność miejscowości, skąd kandydaci kierowani są do misji, ustala sekcja pośrednictwa pracy.

Następująca tablica ilustruje ilość oraz podział zawodowy wychodźców, którzy wyjechali do Francji w grudniu r. 1919, oraz w pierwszem półroczu roku sprawozdawczego:

Zestawienie liczbowe robotników, wysłanych do Francji, według zawodów.

Zawód	Grudzień 1919 r.	Styczeń 1920 r.	Luty 1920 r.	Marzec 1920 r.	Kwiecień 1920 r.	Maj 1920 r.	Czerwiec 1920 r.	Lipiec 1920 r.	Ogółem
Górnicy niewykw. .	251	466	1204	1014	901	153	704	56	4749
Ziemni	35	35	—	—	—	—	—	—	70
Mularze	135	199	231	181	304	272	—	—	1322
Ślusarze	127	207	88	85	138	163	—	—	808
Cieśle	82	121	48	72	122	112	—	—	557
Stolarze	46	74	44	28	51	61	—	—	304
Malarze	28	39	8	12	25	30	—	—	142
Ceglarze	4	5	—	—	—	3	—	—	12
Zduni	5	5	1	—	5	6	—	—	22
Kowale	18	28	13	20	44	43	—	—	166
Dekarze, strych. .	12	18	7	6	15	18	—	—	76
Szklarze	6	8	—	—	—	6	—	—	20
Tokarze	4	5	—	—	6	5	—	—	20
Blacharze . . .	6	9	4	2	4	6	—	—	31
Kotlarze	4	6	1	—	4	3	—	—	18
Kominiarze . . .	5	8	6	—	—	7	—	—	26
Ogrodnicy . . .	3	5	2	—	—	—	—	—	10
Piekarze	5	7	1	—	—	—	—	—	13
Krawcy	6	8	—	—	—	—	—	—	14
Szewcy	4	5	—	—	—	—	—	—	9
Innych fachów .	18	27	1	—	—	12	—	—	58
Rolnicy	—	—	31	—	596	1289	140	557	2613
Ogółem . .	804	1285	1690	1420	2215	2189	844	613	11060

Poczynając od lipca rekrutowani są wyłącznie robotnicy niewykwalifikowani do kopalń oraz robotnicy rolni.

Organizacja clearing'u stałą swoją i określoną formę otrzymała dopiero w końcu roku sprawozdawczego. Jest zatem organizacją młodą, którą doskalić trzeba będzie w miarę nabywanego doświadczenia. Jednakże układ naszego rynku pracy obok paromiesięcznej praktyki już dzisiaj każe organizacji tej nadawać duże znaczenie praktyczne. W naszych warunkach winna ona specjalnie uwypuklać wartość pośrednictwa pracy, organizowanego przez państwo.

W związku z tem nasuwa się tutaj uwaga o konieczności współdziałania z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej w organizacji clearing'u innych jeszcze ministerstw. W szczególności konieczny będzie współudział Ministerstwa Poczt i Telegrafów oraz Ministerstwa Kolei Żelaznych.

Oddziały pocztowe na całym świecie, dzięki temu, że są w kraju rozrzucone najgęściej, wykonywają szereg czynności po-

mocniczych, nie wchodzących w zakres bezpośredniej kompetencji swego ministerstwa. Świadczą o tem pocztowe kasy oszczędności, załatwianie pewnych szczególnych protestów weksli (np. w Niemczech), organizacja clearing'u w Luksemburgu i t. d.

U nas współudział poczt okazać się może specjalnie cennym w organizacji clearing'u indywidualnego dla tych miejscowości, które nie będą posiadały własnych państwowych urzędów pośrednictwa pracy.

Współudział Ministerstwa Kolei Żelaznych w regulowaniu rynku pracy wyrażać się musi w zniżkowych taryfach kolejowych za przejazdy osób poszukujących pracy lub udających się w celu objęcia pracy. „Naród, który za pomocą tanich taryf przewozowych — pisał Jastrow — umożliwia dojście każdego towaru tam, gdzie może być spotrzebowany, podwaja wartość swych towarów. Naród zaś, który przez tanie taryfy osobowe umożliwia, aby na właściwe miejsce dostał się właściwy pracownik, podwaja wartość swoich ludzi".

Pomoc taka jest już obecnie stosowana przez nasze Ministerstwo Kolei Żelaznych. W dalszym ciągu jednak muszą być usunięte i te trudności, które się nastręczają nieraz przy stosowaniu przepisów obecnie obowiązujących.

Porada zawodowa i jej znaczenie w obecnej gospodarce społecznej.

Wojna europejska wysunęła szereg zagadnień społecznych, które dawniej nie domagały się tak natarczywie załatwienia. Do szeregu tych kwestyj należy porada zawodowa, ważna ze względu na konieczność należytego wyzyskania wszystkich sił, któremi kraj rozporządza, zwłaszcza w celu przygotowania nowego zastępu wykwalifikowanych pracowników.

Zawiłe warunki obecnego życia gospodarczego sprawiają, że trafny wybór zawodu jest coraz trudniejszy. Potrzebna jest tu znajomość warunków, wśród których odbywa się praca w różnych zawodach, co zwykle nie jest łatwe do zdobycia, jak również znajomość konjunktur, panujących na rynku pracy. Ważną rolę przy wyborze zawodu odgrywa fizyczny i psychiczny stan jednostki: są zawody, wymagające specjalnie silnej budowy organizmu (ciesielstwo, masarstwo, kowalstwo), inne — bystrego wzroku (jubilerstwo, złotnictwo, grawerstwo, zegarmistrzostwo), inne — silnych płuc (kamieniarstwo) i t. d.

Równie ważną rolę odgrywają właściwości psychiczne: wyraźna zdolność do rachunkowości ułatwia czynności buchaltera czy mechanika, zamiłowanie do natury — ogrodnika, leśnika. Przykładów możnaby podać wiele, a wszystkie dowodzą, że sprawa wyboru zawodu jest trudną, aby dziecko czy też jego rodzice mogli w większości wypadków, bez zaznajomienia się z kwestjami dotyczącemi wyboru zawodu, trafnie ją rozwiązać — tembardziej, że na wybór zawodu wpływa także położenie finansowe rodziny lub samej jednostki.

Już przed wybuchem wojny dawał się odczuć np. w Niemczech, szczególnie w wielkich miastach, brak przypływu świeżych sił do niektórych zawodów, wymagających poprzedniego wyszkolenia, natomiast był nadmierny, przewyższający istotne potrzeby, dopływ do zawodów „modnych" (np. elektrotechniki). Sprawa wyboru zawodu obchodzi nietylko jednostkę, lecz i społeczeństwo, państwo, ze względu na ekonomję sił. Sprawa skierowania danej jednostki do tego lub innego zawodu winna uwzględniać nietylko jej właściwości, skłonności, uzdolnienie, nawet jej stan

majątkowy, lecz i interes społeczny, podział świeżych sił zgodnie z potrzebami chwili i widokami rozwoju gospodarki kraju na przyszłość. Tak też określa cel porady zawodowej uchwała konferencji berlińskiej z dn. 8 lutego r. 1913: „Ziel der Beratung ist die Einordnung der Jugendlichen*) in den Beruf je nach der Neigung und Eingung unter dem Gesichtspunkt nutzbarster Verwertung im Dienste der Volksarbeit".

Na zachodzie państwa i społeczeństwa zwróciły uwagę na poradę zowodową jeszcze przed wojną: w Anglji reguluje poradę zawodową t. zw. Labour Exchanges Act r. 1909, uzupełniony aktem of Education r. 1910. Porada zawodowa oddana tam jest w ręce specjalnych komitetów, tworzonych na podstawie zarządzeń rady hrabstwa czy miasta. Komitety działają w ścisłej łączności z państwowemi urzędami pośrednictwa pracy, powstałemi na mocy Labour Exchanges Act'u. Łączność idzie tak daleko, że memorjał ministrów Sydney'a, Buxtona i Waltera Runciman'a z d. 3 stycznia r. 1911 uważa za wskazane umieszczenie urzędnika, wykonywającego rozporządzenia komitetu, w gmachu urzędu pośrednictwa pracy. Poradnia zawodowa wykonywa w systemie angielskim czynność ostatnią: daje poradę bezpośrednio przed umieszczeniem kandydata, który do przyjęcia jej poprzednio jest przygotowany przez działalość informacyjną szkoły początkowej, udzielającej swym wychowańcom ogólnych wiadomości o zawodach.

W Niemczech zainteresowanie społeczeństwa poradą zawodową wyraziło się przez utworzenie „Komitetu Porady Zawodowej" z inicjatywy „Zentralstelle für Volkswohlfahrt". Komitet uznał za swe zadania: 1) zbieranie materjałow, dotyczących porady, 2) udzielanie zebranych wiadomości zainteresowanym, 3) zachęcanie do zakładania poradni zawodowych i do celowej, planowej działalności już istniejących poradni.

Od owego czasu zaszły w dziedzinie porad zawodowych duże zmiany; porada zawodowa ukształtowała się obecnie w poszczególnych krajach Rzeszy rozmaicie. W Prusach porada zawodowa zorganizowana jest na mocy rozporządzenia ministra handlu i przemysłu z d. 18 marca roku 1919. Poradnie są w ścisłym związku z biurami pośrednictwa pracy; przy każdej poradni funkcjonuje rada, składająca się z przedstawicieli rzemiosł, handlu, wielkiego przemysłu, rolnictwa, związków zawodowych, władz państwowych, szkolnictwa, lekarzy, wreszcie instytucyj, opiekujących się młodzieżą. Oprócz poradni lokalnych rozporządzenie przewiduje utworzenie centralnych urzędów porady zawodowej dla całej prowincji. W myśl § 8 rozporządzenia zadaniem urzędu prowin-

*) Obecnie porada zawodowa może mieć także znaczenie dla dorosłych, ponieważ wskutek wypadków wojennych wiele osób straciło możność zarobkowania w swym zawodzie, lub jest niedostatecznie przygotowanych do pracy zawodowej.

cjonalnego jest: popieranie porady zawodowej w prowincji, wyrównywanie podaży i popytu na pracę, utworzenie rady centralnej, t. j. instytucji doradczej, odpowiadającej radom lokalnym, o których była mowa wyżej. Dzięki oddziaływaniu państwa i działalności gmin, na których barkach leży ciężar utrzymywania poradni, Prusy w ciągu krótkiego czasu pokryły się siecią poradni zawodowych; obecnie prawie w każdem większem mieście znajduje się poradnia zawodowa.

U nas poradą zawodową dotąd nie zajmowano się prawie wcale, jeżeli nie liczyć usiłowań kilku drobnych stowarzyszeń społecznych o charakterze filantropijnym. Sprawę porady zawodowej podniósł dopiero dekret z d. 27 stycznia r. 1919. W myśl punktu 2 artykułu 2-go dekretu do zadań państwowych urzędów pośrednictwa pracy, utworzonych na jego podstawie, należy: „porada przy wyborze lub zmianie zawodu".

Dekret, będąc poważnym krokiem naprzód w sprawie porady zawodowej u nas, nie wyczerpuje jednak wszystkiego, co w tym względzie należy uczynić. Z poradą zawodową łączy się przedewszystkiem sprawa uświadamiania szerokich warstw społeczeństwa o korzyściach pracy wykwalifikowanej.

W naszych warunkach nie wystarczyłaby tutaj działalność szkoły początkowej, owszem wskazana byłaby szeroka propaganda. Urząd pośrednictwa zająć się tem nie może: ta propaganda nie leży w zakresie jego działania. W Anglji, w Niemczech działalność informacyjna o pracy w poszczególnych zawodach należy do obowiązków szkoły. W Anglji wydano specjalną ustawę, regulującą udział szkoły w tej dziedzinie. W Prusach w myśl art. 7 rozporządzenia z d. 18 marca r. 1919 szkoła ma popierać pracę poradni zawodowych, rozporządzenie zaleca przytem współdziałanie lekarza i w miarę możności psychologa.

U nas informowanie i zachęcanie szerokich mas do poświęcenia się zawodom specjalnym z dnia na dzień staje się rzeczą pilniejszą. Wskutek wojny kraj nasz stracił ilość wykwalifikowanych pracowników, odpływ ich daje się zauważyć nawet już po r. 1918. Część młodzieży przez lat kilka znajdowała się w szeregach wojskowych. Obecnie dopływ sił do zawodów, wymagających poprzedniego wyszkolenia, jest niedostateczny. Zjawisko to ilustruje dosadnie w stosunku do rzemiosł ankieta, przedsięwzięta przez Sekcję Pośrednictwa Pracy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Ankietę rozesłano do wszystkich cechów w Warszawie, a za pośrednictwem urzędów pośrednictwa pracy — do znacznej ilości cechów na prowincji — w b. Królestwie Kongresowem i w Małopolsce Zachodniej. Odpowiedzi nadesłało 198 urzędów cechowych. Nie wszystkie cechy dostarczyły dokładnych informacyj: znaczna ich ilość nie podała danych liczbowych bądź dla tego, że księgi cechowe zaginęły podczas wojny, bądź też z innych powodów. Liczby więc, podane niżej, nie odpowiadają istotnemu

stanowi rzeczy; zresztą urzędy cechowe nie zapisują wszystkich terminatorów, bywają wypadki wyzwolin bez uprzedniego zapisania do terminu w książkach cechowych. Faktycznie terminatorów było znacznie więcej, niż podała ankieta, ale tutaj idzie nietyle o liczby absolutne, ile o stosunek liczby terminatorów w pewnym okresie czasu przed wojną do liczby terminatorów w takimże okresie czasu lat ostatnich. Przypuszczać należy, że stosunek ten odpowiada istotnemu stanowi rzeczy.

Wobec braku ścisłej statystyki terminatorów, w ankiecie nie postawiono pytania, ile osób znajdowało się w terminie w poszczególnych latach, lecz raczej starano się uzyskać dane co do ilości zapisanych do terminu, by wnioskować stąd, jaki był napływ świeżych sił do rzemiosła. Znaczna ilość zapisanych opuściła rzemiosło; całokształt warunków życia młodzieży podczas wojny zmuszał wielu z nich do opuszczenia warsztatu, procent osób, które poświęciły się na stałe rzemiosłu, był prawdopodobnie jeszcze mniejszy, niż to wykazuje tablica poniższa:

rok	zapisano do terminu	%
1913	3230	34,9
1914	2388	25,8
1915	627	6,8
1916	534	5,8
1917	440	4,8
1918	787	8,5
1919	1243	13,4
razem . .	9249	100%

Rok 1913 wzięto za punkt wyjścia, gdyż w roku tym panowały jeszcze zupełnie normalne stosunki pokojowe. W roku 1914 liczba zapisanych do terminu spada prawie do 1/4 tej liczby, w latach następnych też można zaobserwować stałe zmniejszanie się liczby terminatorów i to zmniejszanie procentowo takie, że świadczy ono o zanikaniu rzemiosła. W roku 1917 procent zapisanych do terminu spada do 4,8% ogólnej liczby zapisanych do terminu w latach 1913—1919. Ankieta wykazuje zupełny zanik niektórych rzemiosł, np. do terminu u malarzy według danych ankiety w r. 1916 nie zapisano nikogo (w Warszawie, Łodzi, Lublinie, Włocławku); terminatorów, według zgodnych odpowiedzi właściwych cechów, niema; nikogo również do terminu się nie zapisuje. Podobne zjawisko zaobserwować się daje u stolarzy: w r. 1913 zapisano do terminu według ankiety 234 chłopców, w r. 1916 tylko pięciu.

Dopiero rok 1918 przynosi pewną zmianę; liczba zapisanych do terminu się zwiększa, a w roku 1919 osiąga już 13,4% ogółu zapisanych do terminu w latach sprawozdawczych. Należy spodziewać się, że obecnie z zakończeniem wojny z Rosją, liczba zapisujących się do terminu będzie stale wzrastała. Faktem jest

jednak, że wzrastanie liczby zapisujących się do terminu nie postępuje tak szybko, jak następował jej spadek: do rzemiosł nie przypływa ilość sił, potrzebna rynkowi krajowemu.

Dane ankiety zawierają również liczbę terminatorów wyzwolonych na czeladników w okresie 1913—1920. Tutaj nie daje się odczuć zmniejszenia tak wyraźnie, jak to widzieliśmy śród zapisujących się do terminu.

Rok	Wyzwolono na czeladników	%
1913	1283	26,5
1914	935	19,3
1915	366	7,6
1916	317	6,6
1917	437	9,0
1918	572	11,8
1919	931	19,2
Razem .	4841	100%
1920 na prowincji		620
w Warszawie (do 1/VII)		99

Tablica ta wykazuje stałe zmniejszanie się liczby wyzwolonych na czeladników od r. 1913 do r. 1918. Rok 1917 wykazuje znaczne, a 1919 — nagłe powiększenie tej liczby. Zjawisko to jednak ma przyczynę szczególną: aż do roku 1914 do terminu zapisywała się znaczna ilość młodzieży. Z chwilą wybuchu wojny część starszych terminatorów powołano do wojska, część opuściła warsztaty dla innych powodów, część wyjechała do Rosji lub Niemiec. Po traktacie brzeskim i po traktacie wersalskim część tych ludzi wróciła do kraju i wyzwolono ich na czeladników ulgowo; cech zdunów np. w Warszawie wyzwalał w latach 1913 — 1915-ym przeciętnie po trzech terminatorów, w roku zaś 1919, jako w roku jubileuszowym cechu, wyzwolono ulgowo aż 75 osób: są to ludzie starsi, którzy odbywali praktykę jeszcze przed wojną. Tak samo, z powodu jubileuszu cechu kotlarzy w Warszawie, wyzwolono w tymże roku 35 osób.

Ogólna liczba wyzwolonych na czeladników w r. 1920 zdaje się spadać: w r. 1919 wyzwolono ogółem 931 osobę, w 1920 zaś na prowincji wyzwolono 620 osób, w Warszawie 99 osób do 1-go lipca, w lipcu zaś i w sierpniu kraj przeżywał kryzys z powodu inwazji bolszewickiej, co nie mogło się nie odbić na liczbie wyzwolonych czeladników w drugiej połowie roku. Otóż ponieważ liczba wyzwolonych jest zależna od liczby zapisanych, a termin trwa od 2 do 4 lat, w roku bieżącym należy się jeszcze spodziewać spadku liczby wyzwolonych.

Stan poszczególnych, najwięcej rozpowszechnionych, rzemiosł w okresie 1913—1919 r. przedstawiają następujące tablice:

Rzeźnicy (odpowiedzi nadesłało 19 cechów).

Rok	zapisano do terminu	%	wyzwolono na czeladników	%
1913	349	33	241	28,6
1914	229	21,6	146	17,3
1915	68	6,4	109	13
1916	50	4,7	80	9,5
1917	97	9,2	91	10,8
1918	90	8,5	96	11,4
1919	176	16,6	79	9,4
Razem .	1059	100%	842	100%

Ilość zapisanych do terminu w cechach rzeźniczych w latach wojny spada; wynosi ona w roku 1916 zaledwie ósmą część ilości zapisanych w roku 1913; w roku 1917 przeszło czwartą część zapisanych w roku 1913, a więc w roku 1917 liczba zapisanych widocznie powiększa się; prawie tę samą ilość zapisano do terminu w r. 1918.

Podobnież przedstawia się dla pierwszych trzech lat stosunek procentowy wyzwolonych na czeladników. I tu liczba wyzwolonych w latach 1914, 1915, 1916-ym znacznie spada, w 1917 i 1918-ym cokolwiek wzrasta, ale w 1919-ym roku znów spada. Przyczyną spadku liczby wyzwolonych w r. 1919-ym jest to, że w latach 1917-ym i 1918-ym wyzwolono pewną ilość osób dorosłych, które już dawniej pracowały w zawodzie rzeźniczym, a na liczbę wyzwolonych w r. 1919-ym wywierają wpływ głównie niewielkie liczby zapisanych do terminu w latach 1916-ym i 1917-ym.

Jeszcze więcej, niż na rzeźnictwo, wpłynęła wojna na szewctwo.

Szewcy (odpowiedzi nadesłano 28 cechów).

Rok	zapisano do terminu	%	wyzwolono na czeladników	%
1913	590	38,6	256	28,9
1914	419	27,3	187	21,1
1915	121	7,9	94	10,6
1916	96	6,2	74	8,4
1917	37	2,4	55	6,2
1918	100	6,5	98	11,1
1919	171	11,1	121	13,7
Razem .	1534	100%	885	100%

W roku 1917 zapisano do terminu zaledwie 2,4% ogólnej liczby zapisanych w latach sprawozdawczych; u rzeźników największy spadek daje się zauważyć w r. 1916, u szewców natomiast zastój trwa jeszcze w r. 1917, poprawa zaś zaczyna się w r. 1918.

dopiero w tym roku odsetek zapisanych do terminu się zwiększa. Również od tego czasu powoli, ale stale, zwiększa się ilość wyzwolonych na czeladników.

To, co powiedziano o szewcach, da się zastosować do krawców i kowali. Potwierdzają to tablice poniższe:

Krawcy.

Rok	zapisano do terminu	%
1913	553	35,5
1914	437	28,1
1915	116	7,5
1916	92	5,9
1917	71	4,6
1918	101	6,5
1919	186	11,9
Razem .	1556	100,0%

Kowale.

Rok	zapisano do terminu	%	wyzwolono na czeladników	%
1913	200	41,6	136	32,7
1914	127	26,1	89	21,4
1915	45	9,2	51	12,3
1916	17	3,5	30	7,2
1917	14	2,9	28	6,7
1918	40	8,2	34	8,2
1919	44	9	48	11,5
Razem .	487	100%	416	100%

Stolarze.

Rok	zapisano do terminu	%	wyzwolono na czeladników	%
1913	234	45,9	108	28,6
1914	155	30,4	73	19,3
1915	18	3,5	20	5,2
1916	5	1	11	2,9
1917	13	2,5	35	9,3
1918	37	7,3	54	14,3
1919	48	9,4	77	20,4
Razem .	510	100%	378	100%

Stolarstwo wykazuje zupełny zastój w latach 1916-ym i 1917-ym. W następnem dwuleciu liczba zapisujących się do terminu zaczyna powoli wzrastać: w roku 1918 podnosi się do 7,3% ogólnej

liczby zapisanych w cechach stolarskich, w roku 1919-ym—do 9,4%. Pomimo to liczba zapisanych w roku 1919 ym osiąga zaledwie piątą część liczby z r. 1913.

Przyczyny nie zgłaszania się młodzieży do rzemiosł są różnorodne; po większej części są to skutki wojny, z chwilą ustania wojny młodzież zaczyna stawać do terminu w większej liczbie, w takiej jednak, która na potrzeby kraju nie wystarcza.

Niektóre rzemiosła, a należą do nich:
w dziale spożywczym: wędliniarze, cukiernicy, piekarze, piernikarze,
„ skórnym: rymarze, siodlarze,
„ drzewnym: fortepianmistrze i organmistrze,
„ budowlanym: murarze.
„ malarskim: malarze,
wykazują zastój zupełny; wędliniarstwo ucierpiało wskutek ograniczeń natury prawnej jeszcze za czasów okupacji: zakaz wypieku ciast pociągnął za sobą upadek cukiernictwa, trudności w otrzymaniu materjałów i ogólne zubożenie—upadek cechu organmistrzów.

Zastój w przemyśle budowlanym wpłynął na to, że nie przyjmowano uczniów na praktykę. Tożsamo, choć w mniejszym stopniu, dotyczy stolarzy, tapicerów, szlifierzy (ci ostatni w Warszawie w latach 1915—1918 nie przyjęli do terminu ani jednej osoby).

Zastój w całym szeregu gałęzi pracy był wywołany również przez wojnę, pociągającą za sobą w niektórych dziedzinach wytwórczości obniżenie inicjatywy, przedsiębiorczości, z powodu wielkiego ryzyka. Wreszcie jedną z najważniejszych przyczyn zaniku rzemiosł jest zupełny brak lub niedostateczna ilość materjałów surowych: węgla, koksu, żelaza, materjałów włókienniczych i t. p., co sprowadziło zamknięcie warsztatów lub ograniczenie produkcji.

Majstrowie niechętnie przyjmują do terminu również i dla tego, że koszt utrzymania ucznia jest wysoki; nadto terminator, szczególnie w początkach, psuje znaczną ilość powierzonego mu materjału, naraża przez to majstra na straty. Jakkolwiek wynagrodzenie czeladników jest wysokie, a terminator w pierwszym roku oprócz utrzymania z zasady nie pobiera żadnego wynagrodzenia, w drugim zaś zwykle bardzo niewielkie, majstrowi bardziej opłaca się korzystać z pracy wykwalifikowanego czeladnika, niż z pracy początkującego ucznia. Podkreślają to odpowiedzi cechów, że wymienimy tu szewców, krawców, rymarzy, siodlarzy. Z drugiej strony trudne warunki egzystencji sprawiają, iż rodzice pragną jak najprędzej zrzucić z siebie ciężar utrzymania dziecka. W nienormalnych stosunkach gospodarczych kraju młodzież znajduje łatwy zarobek w t. zw. „szmuglu", t. j. handlu niedozwolonym (głównie, jak za czasów okupacji, artykułami żywnościowemi), lub oddaje się wogóle pracy, nie wymagającej kwalifikacji, a wiadomo, że wojna wywołała nieproporcjonalny wzrost ceny na pracę niewykwalifikowaną. Według danych ankiety, w niektórych okolicach kraju np. w Płocku, nie można wprost dojrzeć różnicy

między wynagrodzeniem pracy rzemieślnika wykwalifikowanego a płacą zwykłego robotnika.

Dane statystyczne za rok 1920, dostarczone przez państwowe urzędy pośrednictwa pracy, potwierdzają w ogóle to, co powiedziano o rzemiosłach: młodzież nie zgłasza się do pracy, wymagającej poprzedniego wyszkolenia.

Statystyka urzędów pośrednictwa pracy dzieli młodocianych, zgłaszających się do pracy, na kategorje, zależnie od tego, jaką pracę młodociany kandydat chce otrzymać:

Tabl I. Zgłoszenia o pracę:

	Chłopców	%	Dziewcząt	%	Razem	%
1. Robotnicy przemysłowi . .	730	9,1	208	4,7	938	7,5
2. Robotnicy niewykwalifikowani, usługi osobiste . .	6169	76,9	3177	71,8	9346	75,1
3. Robotnicy rolni	524	6,5	576	13,0	1100	8,9
4. Pracownicy umysłowi: handlowcy, biuraliści, technicy i inni	593	7,5	466	10,5	1059	8,5
Razem . . .	8016	100%	4427	100%	12443	100%

Widzimy stąd, że do przemysłu, do pracy, wymagającej pewnych kwalifikacyj, zgłosiło się tylko 9,1% zgłaszających się, t. j. nie wiele większa ilość, niż do kategorji „pracowników umysłowych" zawierającej zawody takie, jak handlowców, biuralistów piszących na maszynie i t. d. Tymczasem pracę niewykwalifikowaną pragnęło otrzymać 75,2% ogółu zgłaszających się młodocianych. Łącząc grupy 2-gą i 3-ą, otrzymamy, że liczba chłopców, pragnących otrzymać pracę nie wymagającą kwalifikacji, w stosunku do ogółu zgłaszających się do pracy chłopców wynosi 83,4%, (dziewcząt 84%), przewaga zatem zgłaszających się do pracy niewykwalifikowanej jest ogromna.

Oczywiście, nie wszyscy zgłaszający się otrzymują pracę: zgłoszonych wolnych miejsc jest zawsze mniej, niż zgłaszających się do pracy (według sprawozdania—dwa razy mniej).

Tabl. II. Zgłoszenia wolnych miejsc dla młodocianych:

	Chłopców	%	Dziewcząt	%	Razem	%
1. Robotnicy przemysłowi . .	522	12,1	90	4,9	612	10,0
2. Robotnicy niewykwalifikowani	3288	76,4	1187	64,6	4475	72,9
3. Usługi osobiste	127	3,0	392	21,3	519	8,4
4. Robotnicy rolni	277	6,5	141	7,7	418	6,8
5. Pracownicy umysłowi . .	88	2 0	28	1.5	116	1,9
Razem . .	4302	100%	1838	100,%	6140	100%

Tablica ta wskazuje, że liczba zarejestrowanych wolnych miejsc w przemyśle była o 1/3 mniejsza od ilości poszukujących pracy w przemyśle zgłosiło się chłopców i dziewcząt (w Tablicy I ej) 938, wolnych miejsc zaś zgłoszono 612).

Łącząc grupy 2-gą i 3-ą, otrzymamy, że wolnych miejsc nie wymagających żadnych kwalifikacyj, było 81,3% ogółu wolnych miejsc dla młodocianych; z ogólnej liczby wolnych miejsc dla młodocianych tylko 10% przypadło na przemysł.

Podobne jest wzajemne ustosunkowanie kategorji obsadzonych wolnych miejsc. Wykazuje to Tablica III cia:

Tabl. III. Obsadzone wolne miejsca:

	Chłopców	%	Dziewcząt	%	Razem	%
1. Robotnicy przemysłowi . .	454	12,5	77	5,5	531	10,6
2. Robotnicy niewykwalifikowani	2751	76,1	896	63,9	3647	72,7
3. Usługi osobiste	90	2,5	313	22,3	403	8,0
4. Robotnicy rolni	248	6,9	92	6,6	340	6,8
5. Pracownicy umysłowi . .	70	2,0	25	1,7	95	1,9
Razem . . .	3613	100%	1403	100%	5016	100%

Obsadzono wolnych miejsc w przemyśle 10,6% ogółu wolnych miejsc. Łącząc liczby grup drugiej i trzeciej, otrzymamy, że liczba obsadzonych wolnych miejsc pracy, gdzie wymagana jest prosta niewykwalifikowana praca fizyczna, wynosi 80,7% ogółu obsadzonych wolnych miejsc.

Procent obsadzonych wolnych miejsc (obsadzono 5016 miejsc) dla młodocianych w stosunku do ilości zgłoszonych wolnych miejsc (zgłoszono 6140 miejsc) jest wysoki: obsadzono 86,8% zgłoszonych wolnych miejsc.

Dane powyższe wskazują, że dopływ i zapotrzebowanie kandydatów do zawodów „wykwalifikowanych" jest nieznaczny i że w przemyśle umieszczono (tutaj wchodzą i liczby, dotyczące umieszczonych w terminie) stosunkowo niewielką ilość kandydatów. Dla zaradzenia temu, dla powiększenia ilości osób, przygotowujących się do samodzielnej pracy w zawodach, wymagających kwalifikacji, konieczne jest powzięcie różnorodnych środków w celu ułatwienia osobom, pragnącym poświęcić się pracy zawodowej, zdobycia potrzebnych wiadomości, co wchodzi po części w zakres polityki oświatowej, po części w zakres polityki handlowej, przemysłowej, rolnej. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej rozważa zagadnienia te z innego stanowiska, ze stanowiska polityki pracy, w danym razie — najkorzystniejszego dla gospodarki krajowej rozmieszczenia świeżych sił, przystępujących do pracy. W myśl tej zasady urzędy pośrednictwa pracy w swej akcji pośredniczącej w stosunku do młodzieży, akcji, wykonywanej na podstawie wspomnianego już dekretu Naczelnika Państwa z dn. 27 sty-

cznia 1919 r., usiłują kierować się raczej względami na przyszłą stałą karjerę kandydata, niż chwilowemi korzyściami zarobkowania dla niego. Są to wytyczne, w tej dziedzinie jednak w samych urzędach pośrednictwa pracy dużo jest jeszcze do zrobienia i dlatego Sekcja Pośrednictwa Pracy zamierza urządzić specjalne kursa dla urzędników, których zadaniem jest porada zawodowa. Oczywiście nawet wzorowo zorganizowane urzędy pośrednictwa pracy nie będą mogły wypełnić swego zadania, gdy szerokie koła ludności nie będą zdawały sobie sprawy z całej powagi aktu wyboru zawodu. Uświadomieniem ogółu co do korzyści pracy wykwalifikowanej muszą się zająć jednak inne czynniki, gdyż propaganda nie może wchodzić w zakres działania urzędów. Urzędy nie powinny być zostawione same sobie w zakresie porady zawodowej, lecz działać, uwzględniając warunki miejscowe, co można osiągnąć jedynie przy pomocy miejscowych czynników społecznych. Wymienione przyczyny skłoniły Ministerstwo do opracowania projektu rozporządzenia, powołującego do życia nową instytucję, której zadaniem będzie wypełnienie luki, tak dotkliwie odczuwane u nas. Instytucją tą mają być projektowane komitety porady zawodowej przy państwowych urzędach pośrednictwa pracy. Utworzenie ich: 1) ułatwi pracę urzędom pośrednictwa pracy, gdyż rozporządzenie przewiduje, że komitety będą miały prawo ustalania planu działania państwowych urzędów pośrednictwa pracy w zakresie porady zawodowej, 2) uzgodni działalność wszystkich czynników społecznych i rządowych, do których zakresu działania wchodzi porada zawodowa, oraz czynników zainteresowanych w należytem jej postawieniu, tym sposobem ujmie się całokształt zagadnień, związanych z wyborem zawodu, 3) komitety będą zbierały materjały, tyczące porady zawodowej, informowały społeczeństwo o sprawach, dotyczących wyboru zawodu, urządzały odczyty, referaty, pogadanki.

Art. 2-gi projektowanego rozporządzenia przewiduje, że komitety będą wydawały orzeczenia i występowały z wnioskami, w sprawach następujących:

„1) uzgodniania wspólnej akcji państwowych urzędów pośrednictwa pracy oraz szkół lub instytucyj, opiekujących się młodzieżą w zakresie udzielania przez urzędy pośrednictwa pracy indywidualnych porad zawodowych dla młodocianych, przystępujących do pracy;

2) ustalania zasad współpracy: państwowych urzędów pośrednictwa pracy z cechami przy umieszczaniu młodocianych u mistrzów cechowych dla nauki rzemiosła, oraz państwowych urzędów pośrednictwa pracy ze szkołami rzemieślniczemi przy umieszczaniu młodocianych w tychże szkołach;

3) zakładania burs i szkół zawodowych oraz zapoznawania się ze sposobem ich prowadzenia;

4) dokształcania zawodowego pracowników dorosłych a w szczególności badania kwalifikacyj zawodowych i dokształcania inwalidów wojennych".

Zadaniem komitetów nie jest więc tylko ułatwienie urzędom pośrednictwa pracy racjonalnego postawienia porady zawodowej, lecz także wynajdywanie środków popierania jednostek chcących się kształcić w danym zawodzie; komitet, będąc w ciągłej styczności z nasuwającemi się potrzebami swego okręgu, najlepiej może osądzić, jakie środki w danej chwili najpilniej należałoby zastosować, dlatego też oddano w jego ręce inicjatywę w sprawach wymienionych w punktach 3 i 4 art. 2-go. Nie może to wyłączać bynajmniej inicjatywy postronnej w tych sprawach.

O składzie komitetu mówi art. 3-ci rozporządzenia: „Komitety składają się z osób, posiadających wiedzę zawodową lub doświadczenie w wychowaniu młodzieży. Liczbę członków komitetu określa wojewoda na wniosek wojewódzkiego wydziału pracy i opieki społecznej. Członków komitetu wybierają na trzy lata miejscowe organizacje zawodowe, przemysłowe i oświatowe, wyznaczone przez wojewodę na wniosek wspomnianego wydziału. W braku odpowiednich organizacyj, członków komitetu mianuje wojewoda na wniosek wojewódzkiego wydziału pracy i opieki społecznej, zależnie od warunków miejscowych; w szczególności w skład komitetu wchodzą: 1 przedstawiciel przemysłowców, 1 rolników, 1 kupców, 2 przedstawicieli zw. zawodowych robotniczych, 1 przedstawiciel cechów. Ponadto w komitecie powinni bezwzględnie uczestniczyć następujący przedstawiciele urzędów państwowych: kierownik właściwego państwowego urzędu pośrednictwa pracy lub, w jego zastępstwie, inny urzędnik Min. Pr. i Op. Społ., stały przedstawiciel Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego; w miastach powiatowych — powiatowy inspektor szkolny, w wojewódzkich — wizytator szkół zawodowych; z ramienia wojewódzkiego wydziału przemysłu i handlu — instruktor przemysłowy lub instruktor stowarzyszeń rzemieślniczych oraz przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Komitet wybiera przewodniczącego i ustala regulamin obrad, podlegający zatwierdzeniu przez wojewodę".

Nie są tu wymienione organizacje, których przedstawicielstwo w komitecie jest pożądane. W zasadzie winnyby być reprezentowane wszystkie grupy zawodowe, winni w nim brać udział również przedstawiciele wszystkich zainteresowanych gałęzi życia państwowego Zachodziłaby jednak wówczas obawa, że komitet stałby się instytucją ciężką, niezdolną do działania, dlatego też projekt stara się uczyn ć organizację komitetu może mniej jednolitą, za to bardziej sprężystą, przystosowaną do warunków życia miejscowego; daje tylko ogólne wytyczne, wskazuje osoby, których udział jest w komitecie konieczny, poza tem zaś zostawia zupełną swobodę w uzupełnianiu komitetu organizatorom, t. j. faktycznie wojewódzkiemu wydziałowi pracy i opieki społecznej. W komi-

tecie, jak widzimy, zasiadać mają również przedstawiciele najbardziej zainteresowanych czynników rządowych: Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ze względu na potrzebę utrzymania stałego związku ze szkolnictwem początkowem, Min. Przemysłu i Handlu, jako tego, które najbardziej powołane jest do orzekania w sprawach, dotyczących techniki pracy w warsztatach rzemieślniczych i fabrycznych, i Ministerstwa Rolnictwa, którego przedstawiciel jest potrzebny ze względu na charakter przeważnie rolniczy naszego kraju.

Projektowane rozporządzenie mówi tylko o utworzeniu komitetów lokalnych, nie poruszając sprawy utworzenia komitetu centralnego, któryby kierował akcją komitetów lokalnych; utworzenie takiego komitetu przewiduje projekt ustawy o państwowem pośrednictwie pracy, ze względu jednak na trudności, związane z jego utworzeniem, Ministerstwo Pracy i Opieki społecznej niema zamiaru na razie powoływać go do życia, najpilniejszym potrzebom zadość uczynią tymczasem komitety lokalne. I one, jak widać z treści rozporządzenia, nie obejmą na razie wszystkich spraw, tyczących się porady zawodowej. Na uboczu np. pozostawiono na razie sprawę porady zawodowej dla młodzieży, kończącej szkoły średnie, która pragnie poświęcić się t.. zw. zawodom wyzwolonym.

Zarobkowe pośrednictwo pracy w Polsce.

Zarobkowe pośrednictwo pracy w swoim czasie opanowało całkowicie niektóre zawody; nie umiało ono wprawdzie regulować podaży i popytu i pozostawiało rynek pracy w stanie chaosu, ale za to w sposób bezwzględny wyzyskiwało sytuację swoich klijentów, wyrządzając zarazem gospodarce społecznej szkody ogromne.

Mnożące się skargi na nadmierne opłaty, pobierane za pośrednictwo zarobkowe, oraz na namawianie potajemne pracowników do zrywania umów, celem zaofiarowywania pracodawcy usług przy zawieraniu umów z innymi pracownikami, pobudziły państwa do wydania zarządzeń prawnych, regulujących tę formę pośrednictwa.

Przedewszystkiem zaszła konieczność zorjentowania się w ilości istniejących biur pośrednictwa pracy i utrzymywania ich w ewidencji, następnie zaś wynikła potrzeba ograniczenia rozrostu zarobkowego pośrednictwa pracy. Zadania te spełniło zaprowadzenie systemu koncesji na prowadzenie zarobkowych biur pośrednictwa pracy, co umożliwiało jednocześnie kontrolę ich czynności i zmusiło je do wprowadzenia wielu ulepszeń. Wydawanie pozwoleń na otwarcie nowych przedsiębiorstw pośrednictwa pracy uzależnione jest obecnie nawet w państwach tolerujących posrednika zarobkowego, od potrzeby takiego przedsiębiorstwa w danej miejscowości: nadmiar biur zarobkowych lub istnienie społecznego czy państwowego pośrednictwa pracy, obsługującego w dostatecznym stopniu lokalny rynek pracy, powoduje odmowę udzielenia koncesji. Drugim warunkiem otrzymania koncesji jest sama osoba zarobkowego pośrednika pracy: charakter jego, kwalifikacje fachowe i moralne muszą dawać rękojmię umiejętnego i uczciwego prowadzenia biura.

W konsekwentnem dążeniu do ograniczenia, a nawet zupełnego zniesienia zarobkowego pośrednictwa pracy, w ostatnich latach przed wojną, niektóre państwa uczyniły jeszcze jeden krok naprzód, mianowicie poczęły cofać wydane koncesje, o ile pośrednik pracy wykroczył przeciw przepisom, normującym pośrednictwo zarobkowe.

Prawie wszystkie prawodawstwa zakazują pośrednikom prowadzenia przedsiębiorstw, narażających bezrobotnego na wyzysk

pośredni. Przedsiębiorstwami takiemi są: przytułki noclegowe, szynki, zakłady sprzedające napoje wyskokowe, handel odzieżą i t. p. W niektórych państwach prawo wyraźnie zabrania procederów i przedsiębiorstw pewnego typu, w innych zabrania właścicielom biur pośrednictwa nawet współudziału w takich przedsiębiorstwach, prowadzonych przez inne osoby.

Głównem i najszerszem polem wyzysku jest pobieranie opłaty za pośrednictwo, i tutaj, przed ingerencją prawa, panował nietylko jaskrawy wyzysk, lecz najbezwzględniejsza lichwa i spekulacja. Prawodawca wobec tego nie tylko zmuszony został ustanowić wysokość opłat, lecz nadto nakazał prowadzenie księgowości i biurowości w sposób, uniemożliwiający ukrywanie istotnej wysokości opłat.

Rząd polski, obejmując z powrotem tereny dawnej Rzeczypospolitej, zastał odmienne w każdej dzielnicy prawodawstwo, tyczące się pośrednictwa pracy. Gdy w b. dzielnicy pruskiej obowiązuje ustawa z dn. 2 czerwca r. 1910, ustanawiająca system koncesji i kontroli zarobkowego pośrednictwa pracy i uniemożliwiająca wyzysk poszukującego pracy, to działające w Małopolsce prawo z dn. 5 lutego r. 1907 o zmianach i uzupełnieniach ustawy przemysłowej wraz z uzupełnieniami: rozporządzeniem z dn. 6 sierpnia r. 1907 o prowadzeniu ksiąg i t. p. rozporządzeniami z dn. 7 maja r. 1908 o pośrednictwie pracy dla mamek i o pośrednictwie pracy zagranicą — nie idzie tak daleko w ograniczeniach i kontroli zarobkowego pośrednictwa pracy; kontrola ta wykonywana jest przez władze polityczne i oczywiście nie jest zadowalająca. Przepisy obowiązujące w Królestwie Kongresowem, zamieszczone w części 2-ej tomu XI go księgi czwartej Zbioru Praw, jako dodatek do art. 46 (uwaga 1-sza), zawierają jedynie postanowienia o udzielaniu koncesyj, przyczem biura pośrednictwa pracy traktowane są z punktu widzenia przedsiębiorstwa handlowego, jako instytucje komisowe. Koncesję otrzymać może każdy, kto złoży odpowiednią sumę, jako kaucję. Tylko na otwarcie biura pośrednictwa pracy dla nauczycieli wymagano osobnego pozwolenia kuratora okręgu naukowego. Kontroli działalności tych biur ze stanowiska poszukujących pracy ochrony przed wyzyskiem niema.

W dążeniu do ujednostajnienia prawodawstwa, obowiązującego w różnych dzielnicach Rzeczypospolitej, Rząd polski, opierając się na doświadczeniach Europy Zachodniej, poszedł drogą regulowania rynku pracy za pomocą sieci państwowych urzędów pośrednictwa pracy i ograniczenia pośrednictwa zarobkowego.

Na podstawie niezupełnych materjałów, zebranych przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w Królestwie Kongresowem i w Małopolsce Zachodniej, stan zarobkowego pośrednictwa pracy jest tam następujący:

W Warszawie istnieje 31 koncesjonowanych biur pośrednictwa pracy, w czem 15 kantorów służby domowej, pozostałe, prócz pośrednictwa pracy dla inteligencji i w rolnictwie, uprawiają po-

średnictwo w kupnie i sprzedaży ruchomości, koncesje wydane były przez rosyjskie władze administracyjne po złożeniu kaucji od 2000 do 15000 rubli.

W Łodzi istnieje 10 zarobkowych biur pośrednictwa pracy, w tej liczbie 5 kantorów pośrednictwa służby domowej. Największe z tych biur umieszczało w r. 1920 przeciętnie 80 osób miesięcznie, inne—od 5 do 25 osób miesięcznie. Koszta pośrednictwa wynoszą od 10% do 60% i więcej pensji miesięcznej od każdej ze stron.

W Częstochowie istnieje jedno zarobkowe biuro pośrednictwa pracy, w Kielcach — również jedno, które w r. 1920 obsługiwało do 50 osób miesięcznie, kantory służby istnieją również w Lublinie, Radomiu, Piotrkowie i Włocławku.

W Krakowie czynnych jest 12 koncesjonowanych biur pośrednictwa pracy, których klientelę stanowi przeważnie służba domowa. Wysokość opłat, ustalona przez władze austrjackie, obecnie, wobec spadku waluty, jest niepomiernie mała, wskutek czego, w braku wszelkiej kontroli administracyjnej, pobierane są opłaty w dowolnej wysokości, sięgające, podług zeznań poszukujących pracy, miesięcznej pensji pracownika otrzymującego pracę; biura te nie prowadzą obecnie przepisanych ksiąg i rachunkowości. Na terenie Małopolski istnieją pozatem zarobkowe biura pośrednictwa pracy w wielu miastach powiatowych, uprawiały one przed wojną przeważnie pośrednictwo w stosunku do emigrujących robotników rolnych.

Dla stworzenia sobie dokładnego obrazu o zarobkowem pośrednictwie pracy, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zarządziło lustrację zarobkowych biur pośrednictwa pracy w Warszawie, w której wyniku okazało się, co następuje: O ile przed wojną zarobkowe biura pośrednictwa pracy miały dużą klientelę, dochodzącą do 200 osób umieszczanych miesięcznie i przynosiły właścicielom duże dochody, o tyle obecnie, jak to prawie jednozgodnie stwierdzają pośrednicy zarobkowi, proceder prawie się nie opłaca, niektórzy z nich wprost przyznają się do innych źródeł dochodu, biura zaś utrzymują tylko dlatego, aby nie można było zmusić ich do ustąpienia z zajmowanego lokalu, w którym częstokroć również mieszkają prywatnie, lub też w nadziei na korzystne wydzierżawienie czy sprzedaż koncesji. Ruch w biurach tych jest bardzo słaby, w niektórych minimalny, nie sięga bowiem 5 wypadków pośrednictwa miesięcznie. W ciągu całego roku w jednem z biur zapisano 329 poszukujących pracy wobec niespełna 100 zapotrzebowań pracownikow; ilości dokonanych tranzakcyj nie można było w tem biurze ustalić z braku ksiąg odpowiednich; podług ustnych informacyj liczba umieszczonych w ostatnich dwu miesiącach przed lustracią nie przekraczała 15 Jedno z największych i najlepiej pod względem biurowym prowadzonych biur, istniejące przeszło 20 lat, utrzymuje się obecnie, według oświadczenia właściciela, z pośrednictwa przy kupnie i sprzedaży rucho-

mości i nieruchomości, gdyż pośrednictwo pracy „nie daje żadnych dochodów." W jednym miesiącu z pośród 204 poszukujących pracy, uiszczających od 25 do 150 mk. wpisowego, zgodnie z wykazami w księdze kasowej, gdzie zapisywane są wpływy z opłat za pośrednictwo, otrzymało pracę 96 osób. Personel biura z 35 osób przed wojną (28 biuralistów, 2 woźnych i 5 gońców) zmniejszył się do 9 osób (6 biuralistów i 3 gońców). Opłaty wynoszą: 4 do 5% uposażenia kwartalnego pracownika: pracodawca płaci od 150 do 200 mk. jednorazowo. Zresztą na dochody od pracodawców prawie żaden pośrednik nie liczy, gdyż przeważnie pracodawcy nie płacą, a nie opłaca się ściągać należnych sum od pośredników. Wyjątek stanowi pośrednictwo służby domowej, gdzie z powodu słabej podaży pracodawca chętnie ponosi koszta pośrednictwa. W omawianem biurze od służby domowej pobiera się 10% kwartalnej pensji, tyleż od pracodawcy. Inne biuro, zaledwie kilka miesięcy istniejące, również za główne źródło dochodu podaje komisowe za pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży. Opłaty, pobierane przez to biuro, wynoszą po 60 mk. wpisowego od poszukującego pracy i od zgłaszającego zapotrzebowanie i po 100 mk. od każdej strony po zawarciu umowy o pracę. Biuro zatrudnia 6 osób; dotychczas umieszczono kilka osób zaledwie.

Jeszcze charakterystyczniejsze jest jedno z biur, mieszczące się w obszernym lokalu w śródmieściu. Biuro to na 267 poszukujących pracy w ciągu 2 miesięcy, przy 68 wolnych miejscach, wysłało 70 kandydatów (tek), z których umieściło ostatecznie zaledwie 17. Zwykłe opłaty, pobrane od tych 17 osób, nie mogą, nawet przy najwyższych stawkach, pokryć kosztów utrzymania biura (właścicielka i 5 biuralistek). Wprawdzie wpisowe jest dość wysokie (do 150 mk.), lecz najciekawszym zwyczajem jest pobieranie od kierowanego do pracy kandydata kaucji (vadium), sięgającej, podług ksiąg, nieraz kilku tysięcy marek, i, jak wieść niesie, niezawsze zwracanej w całości w razie niedojścia do skutku umowy o pracę.

Inne biura pośrednictwa pracy, prócz wpisowego od 50 do 150 mk., pobierają opłaty za pośrednictwo w wysokości, sięgającej 10% pensji rocznej, czyli przekraczającej wysokość jednomiesięcznej pensji. Suma ta pobierana jest od pracodawcy na rachunek pracownika i w razie zerwania umowy nie ulega zwrotowi.

W przeciwieństwie do słabego ruchu w biurach, prowadzących pośrednictwo we wszystkich działach pracy, z wyjątkiem robotników fabrycznych, w tak zwanych kantorach służby obroty są niezwykle ożywione. W ostatnich latach popyt na służbę domową znacznie przewyższa podaż. Zarobkowy pośrednik korzysta z tej sytuacji w taki sposób, że sztucznie wywołuje częstą zmianę miejsca pracy; istnieją kantory służby, mające pewną ilość służących, wysyłanych na miejsce pracy tylko po to, aby ją po kilku dniach—po opłaceniu pośrednictwa — porzucić. W jednym z takich kantorów stwierdzono, że pewna służąca w ciągu 3 mie-

sięcy zmieniła miejsce pracy 6 razy, inna w ciągu 2 tygodni obejmowała pracę 4 razy, jeszcze inna w ciągu 3 miesięcy—5 razy i t. p. W tem samem biurze stwierdzono, że 7 służących szczególnie często zmienia miejsce pracy, co nasuwa przypuszczenie o istnieniu zmowy pomiędzy właścicielem kantoru, a służącemi. W jednym z kantorów służby domowej woźny oświadczył, że tygodniowo „godzi" do 20 służących, co daje mu do 2000 mk. zarobku tygodniowego, stanowiącego 1/3 część opłat stron. Tenże woźny przyznawał otwarcie, że „im więcej służących zgodzi, tem więcej zarobi, więc też stara się jaknajwięcej złapać", co oznacza namawianie do porzucenia zajmowanej służby i przyjęcia nowej.

W innym kantorze, mającym 5 woźnych-agentów, których rola polega na wyszukiwaniu wolnych miejsc, odprowadzaniu służącej do miejsca pracy i asystowaniu przy zawarciu umowy, stosunek poufałości i zażyłości pomiędzy służącemi a woźnymi jest tak rażący, że nasuwa podejrzenia co do charakteru moralnego klijentek, tembardziej uzasadnione, że kantor ten pośredniczy przeważnie do kawiarni i restauracyj. Woźni (agenci) również zupełnie otwarcie przyznają, że im częściej służąca zmienia miejsce pracy, tem bardziej jest u nich mile widziana; wniosek o współdziałaniu woźnych przy zrywaniu umowy nasuwa się sam przez się. Jak widać z wykazów, kantor ten umieścił w ciągu dwu miesięcy przed lustracją 372 służące; opłata wynosi 20% pensji miesięcznej od każdej ze stron, zawierających umowę o pracę; woźni (agenci) otrzymują 1/3 opłaty, wniesionej przez służącą i $\frac{1}{2}$ opłaty pracodawcy. Kantor prowadzony jest przez dzierżawcę, właściciel, mający koncesję na kilka kantorów służby, pobiera czynsz dzierżawny i osobiście sprawami pośrednictwa nie zajmuje się.

Wszystkie zlustrowane kantory pośrednictwa pracy dla służby domowej nie odpowiadają podstawowym warunkom hygienicznym i estetycznym.

Korzystnie z pośród wszystkich 12 zlustrowanych biur wyróżnia się zaledwie jedno, pośredniczące przeważnie w stosunku do nauczycielek, bon i freblanek; wypadki pośredniczenia względem służących, o których wartości moralnej i fachowej właścicielka czyni staranne wywiady poufne, są nieliczne.

Materjały, zebrane przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, łącznie z ogólną opinją o wyzysku poszukujących pracy przez zarobkowego pośrednika i danemi, dotyczącemi zarobkowego pośrednictwa pracy zagranicą, w dostatecznej mierze przemawiają za potrzebą ustawowego uregulowania zarobkowego pośrednictwa pracy w Polsce.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej nie uważa jednak za możliwe w chwili obecnej zamknąć wszystkie istniejące zarobkowe biura pośrednictwa pracy, a nawet zakazać otwierania nowych.

Państwowe pośrednictwo nie zdążyło jeszcze opanować rynku pracy, nie mniej jednak w opracowanej ustawie o zarobkowem pośrednictwie pracy uważa za konieczne poddać ten typ pośrednictwa jak najściślejszej kontroli. Jedynie tylko zarobkowe pośrednictwo służby domowej ulegnie w ciągu 5 lat całkowitej likwidacji na rzecz pośrednictwa państwowego oraz społecznego (związków, stowarzyszeń i samorządów).

Opracowana Ustawa, przytoczona poniżej wprowadza system koncesji; pozwolenia można odmówić, o ile osoba pośrednika nie daje rękojmi odpowiedniego prowadzenia biura i o ile w danej miejscowości niema potrzeby zakładania nowych biur pośrednictwa pracy. Nadzór nad biurami pośrednictwa pracy daje możność stawiania wymagań co do prowadzenia biurowości, techniki pośrednictwa oraz zewnętrznego wyglądu biur; z drugiej strony regulowanie opłat (art. 10 i 11) chroni poszukującego pracy przed wyzyskiem. Roczny termin koncesji ma na celu wywieranie na pośrednika większej presji w kierunku prowadzenia biura w zgodzie z przepisami pod groźbą nieprzedłużenia wydanego pozwolenia. Przymus dostarczania Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej danych statystycznych daje możność zorjentowania się w całokształcie zarobkowego pośrednictwa, jako części rynku, regulowanego przez sieć państwowych urzędów pośrednictwa pracy. W miarę rozwoju państwowego pośrednictwa i opanowania przez nie rynku pracy następować będzie stopniowa likwidacja pośrednictwa zarobkowego.

PROJEKT USTAWY

o zarobkowem pośrednictwie pracy.

Art. 1.

Pośrednikiem zarobkowym pracy jest ten, kto zawodowo w celach zarobkowych:

a) pośredniczy w zawarciu umowy o pracę;
b) zbiera, ogłasza lub udziela wiadomości o popycie i podaży siły roboczej.

Art. 2.

Pośrednictwo zarobkowe pracy może wykonywać tylko obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, który uzyskał na to pozwolenie władzy państwowej.

Pozwolenie to może tyczyć się wyłącznie pośrednictwa pracy w obrębie Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 3.

Pozwolenia na prowadzenie przedsiębiorstwa pośrednictwa pracy udziela Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Art. 4.

Pozwolenia należy odmówić:

a) jeżeli petent lub osoby pozostające z nim w jednem gospodarstwie domowem nie dają swem postępowaniem rękojmi, że czynność pośrednictwa będzie wykonywana zgodnie z prawem i dobrym obyczajem;

b) jeżeli w danej miejscowości istnieje dostateczna liczba pośredników zarobkowych, a zwłaszcza jeżeli istnieje państwowe lub inne niezarobkowe biuro pośrednictwa pracy, spełniające swe zadanie w wystarczającym zakresie.

Art. 5.

Pozwolenia udziela się na rok za złożeniem kaucji, w kwocie 3000 marek; przyczem określa się, jakich zawodów i jakiej miejscowości dotyczy udzielone pozwolenie.

Pozwolenie może być odnowione, o ile petent złoży, przynajmniej na trzy miesiące przed wygaśnięciem dawnego pozwolenia, podanie o jego odnowienie. Złożenie tego podania uprawnia do dalszego wykonywania zawodu aż do rozstrzygnięcia podania.

Art. 6.

Pozwolenie dotyczy tylko osoby pośrednika, który przedsiębiorstwo swe winien prowadzić osobiście.

Posługiwanie się pomocnikami dozwolone jest tylko za każdorazowem zatwierdzeniem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i to tylko wtedy, jeżeli osoby te odpowiadają warunkom art. 4, ustęp a. Zakładanie filij jest niedozwolone.

Art. 7.

Pośrednik zarobkowy pracy i osoby, pozostające z nim w jednem gospodarstwie domowem, nie mogą być właścicielami, ani zajmować się prowadzeniem następujących przedsiębiorstw: jadłodajni, kawiarni, drobnej sprzedaży napojów wyskokowych, wynajmu mieszkań i noclegów, handlu odzieżą i żywnością, sprzedaży losów loteryjnych i kart okrętowych, wymianą pieniędzy, prowadzeniem zakładów zastawniczych.

Art. 8.

Pośrednik zarobkowy pracy nie może z innymi zarobkowymi pośrednikami pracy zawierać spółek i innych umów w zakresie zarobkowego pośrednictwa pracy.

Art. 9.

Wszelkie umowy, których mocą pracobiorca zobowiązuje się stale korzystać z pośrednictwa tego samego pośrednika zarobkowego, są nieważne.

Art. 10.

Wysokość wynagrodzenia, pobieranego przez zarobkowych pośredników pracy, ustala Minister Pracy i Opieki Społecznej. Zapłaty może żądać pośrednik tylko wtedy, gdy wskutek jego czynności zawarto umowę pracy. Umowa, przerzucająca koszt pośrednictwa w całości na pracobiorcę, jest nieważna.

Art. 11.

Pośrednik zarobkowy pracy obowiązany jest zgóry powiadomić poszukującego pracy o wysokości wynagrodzenia za pośrednictwo. Prócz tego wynagrodzenia żadnych innych należności od poszukujących pracy pobierać nie wolno.

Art. 12.

Pośrednik zarobkowy nie może pobierać kaucji od poszukującego pracy. Nie wolno mu też zatrzymać wbrew woli właścicieli dokumentów, złożonych u niego.

Art. 13.

Pośrednik zarobkowy winien prowadzić rejestr, zawierający między innemi uwidocznienie pobranej opłaty oraz potwierdzenie jej uiszczenia przez poszukującego pracy.

Minister Pracy i Opieki Społecznej wyda postanowienia w przedmiocie ustroju i sposobu prowadzenia zarobkowych biur pośrednictwa pracy.

Art. 14.

Pozwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa pośrednictwa pracy będzie pośrednikowi zarobkowemu odjęte, jeżeli nie przestrzega przepisów ustawy niniejszej oraz jeżeli zajdą warunki, które w myśl art. 4 ustawy uzasadniają odmowę pozwolenia.

Art. 15.

Przedsiębiorstwa zarobkowe pośrednictwa pracy w b. zaborze rosyjskim, istniejące w chwili wejścia w życie niniejszej ustawy, winny w ciągu trzech miesięcy uzyskać pozwolenie w myśl art. 3.

W b. zaborach austrjackim i pruskim zarobkowi pośrednicy pracy, którzy na podstawie dawniejszych przepisów uzyskali pozwolenie na prowadzenie swych przedsiębiorstw, podlegają przepisom niniejszej ustawy i w ciągu trzech miesięcy od wejścia jej w życie winni złożyć regulamin przedsiębiorstwa.

Art. 16.

Za pogwałcenie przepisów, objętych art. 2 i 5 Ustawy niniejszej, winny ulega w drodze sądowej karze pozbawienia wolności na czas od 1 do 6 miesięcy, a nadto grzywnie w kwocie od 1000 mk. do 10000 mk., lub jednej z tych kar.

Art. 17.

Za pogwałcenie przepisów, objętych art. 6 (ust. 2), 7, 8, 9, 10, 11, 12, i 15 Ustawy niniejszej, winny ulega w drodze sądowej karze pozbawienia wolności na czas od 2 tygodni do 3 miesięcy, a nadto grzywnie w kwocie od 500 mk. do 5000 mk., lub jednej z tych kar.

Art. 18.

Usiłowanie przestępstw przewidzianych w niniejszej Ustawie, jest karane.

Art. 19.

Przez karę pozbawienia wolności należy rozumieć w b. zaborze austrjackim ścisły areszt, w b. zaborze rosyjskim i pruskim — więzienie.

Przestępstwo, objęte art. 2 i 5 Ustawy niniejszej, stanowią w b. zaborze austrjackim występki, przestępstwa wymienione w art. 6, 7, 8, 10, 11, 12 i 15 — przekroczenia.

Przestępstwa, wymienicne w art. 6 (ust. 2), 7, 8, 10, 11, 12 i 15, w b. zaborze rosyjskim i pruskim należą do właściwości sądów pokoju, względnie sądów ławniczych.

Art. 20.

Wszelkie przepisy sprzeczne z niniejszą Ustawą uchyla się.

Art. 21.

Ustawa niniejsza obowiązuje z dniem ogłoszenia.

Art. 22.

Wykonanie niniejszej Ustawy powierza się Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej oraz Ministrowi b. Dzielnicy Pruskiej.

Ustawa powyższa została przyjęta w drugiem czytaniu przez Komisję Sejmową Ochrony Pracy z następującemi poprawkami:

W art. 5 wysokość kaucji nie zostaje ustalona; zamiast słów: „w kwocie 3000 mk.", zdanie będzie brzmiało: „za złożeniem kaucji, której wysokość określi Minister Pracy i Opieki Społecznej„.

W artykule 7 wykreślono słowo „drobnej".

W artykule 9 po słowie „pracobiorca" dodano: „lub pracodawca".

W art. 15 po słowach: „winny w ciągu trzech miesięcy" skreślono: „uzyskać pozwolenie w myśl art. 3", dodano zaś: „złożyć podanie o udzielenie pozwolenia w myśl artykułów 3 i 5".

Po art. 19, którego treść jeszcze nie została uzgodniona, dodano art. 20 w brzmieniu następującem:

„Przepisy niniejszej ustawy nie dotyczą pośrednictwa pracy, wykonywanego przez instytucje społeczne i samorządowe".

Numeracja następnych artykułów uległa przez to zmianie.

Art. 22 brzmi: „Ustawa niniejsza wchodzi w życie w miesiąc po jej ogłoszeniu".

W art. 23 po słowach „Opieki Społecznej" dodano: „a na terytorjum b. zaboru pruskiego — Ministrowi b. Dzielnicy Pruskiej w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej", skreślono zaś poprzednie brzmienie tego ustępu.

Prócz tego będzie dodany artykuł, upoważniający Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej do wydania zarządzeń, zmierzających do zupełnego zlikwidowania w ciągu lat 5 zarobkowego pośrednictwa pracy dla służby domowej.

Pośrednictwo pracy, uprawiane przez robotnicze związki zawodowe.

Na zachodzie Europy robotnicze związki zawodowe od dziesiątków lat uprawiają akcję pośrednictwa pracy, udoskonalając ją stopniowo. Tymczasem na ziemiach polskich aż do wybuchu wojny europejskiej takie pośrednictwo pracy prawie nie istniało, w dzielnicy bowiem najbardziej uprzemysłowionej, mianowicie w b. Królestwie Kongresowem, związki zawodowe nie miały politycznych warunków rozwoju, w pozostałych zaś zaborach słabe uprzemysłowienie kraju stało na przeszkodzie poważniejszemu wzrostowi związków.

Silniejszy rozwój robotniczych organizacyj zawodowych w b. Królestwie Kongresowem rozpoczął się dopiero w połowie 1915 r., t. j. za czasów okupacji niemiecko-austrjackiej. W okresie tym jednak związki zawodowe nie mogły zajmować się akcją pośrednictwa pracy, gdyż władze okupacyjne ubezwładniały podejmowane w tym kierunku usiłowania.

Zresztą powszechnie odczuwany podówczas brak pracy w kraju nie sprzyjał organizowaniu przez związki pośrednictwa pracy. Jedyne zapotrzebowania na robotników polskich, napływające z Niemiec i Austrji, w całości załatwiały wyłącznie biura pośrednictwa władz okupacyjnych (Arbeiterzentrale).

Z chwilą usunięcia z kraju tych władz sytuacja zmieniła się zasadniczo. Rzesza bezrobotnych zwiększała się z dniem każdym, wracali bowiem uchodźcy, jeńcy, robotnicy z Niemiec i Austrji oraz reemigranci z Ameryki. Związki zawodowe poczęły szybko rosnąć liczebnie i skupiać w swych szeregach robotników, którzy z niecierpliwością oczekiwali uruchomienia warsztatów pracy. Był to nader charakterystyczny okres w organizacji związków, które

opierały się podówczas w znacznej mierze na robotnikach pozbawionych pracy. W tych warunkach, jako naczelne hasło związków zawodowych, wysunęła się sprawa dostarczenia pracy swym członkom bezrobotnym.

Przez długi przeciąg czasu podaż pracy pozostawała w wielkiej dysproporcji do popytu na nią. fabryki bowiem wskutek zniszczenia uruchamiano nader powoli, a robotników przyjmowano stopniowo i nielicznie. Pracodawcy mieli zatem możność wyboru robotników, którzy przed wojną pracowali w danych fabrykach. Okoliczność ta stwarzała jednakże znaczne trudności przy określaniu, kto ma stanąć do pracy. W wielu razach związki zawodowe podejmowały się roli pośrednika pomiędzy pracodawcami a ogółem robotniczym zarówno przy określaniu kolejności przyjmowania do pracy, jakoteż przy indywidualnem przyjmowaniu robotników.

Akcja pośrednictwa pracy wzmocniła liczebnie związki zawodowe, do których napływali bezrobotni, a nie zawsze spotykała się z oporem pracodawców, którzy wielokroć woleli układać się z organizacją, niż z poszczególnymi robotnikami, niekiedy zaś, przyjmując kandydatów z ramienia związku, sami ich kwalifikowali.

Jednocześnie państwowe urzędy pośrednictwa pracy, uwolniwszy się od czynności doraźnej pomocy dla bezrobotnych, rozwinęły wzmożoną działalność we właściwej swojej dziedzinie i coraz skuteczniej skierowywały robotników do przemysłu. Urzędy stosowały się przy tem do wskazówek otrzymywanych ze związków zawodowych i nawiązywały z niemi stosunki ściślejsze.

Zbliżenie to dało możność stwierdzenia, że związki prowadzą pośrednictwo w sposób różnorodny w zależności od miejscowych zapotrzebowań na siły robocze, od swych wpływów wśród miejscowych rzesz robotniczych, od niejednakowego stosunku pracodawców do sprawy pośrednictwa pracy, uprawianego przez związki, wreszcie od tempa akcji pośredniczącej, jaką zdołały rozwinąć urzędy państwowe.

Konieczność ogólnego uregulowania rynku pracy, potrzeba wyjaśnienia wzajemnego stosunku wszystkich czynników, odgrywających rolę w pośrednictwie pracy, oraz uwspółrzędnienia ich działalności — skłoniła Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej do przeprowadzenia ankiety w tym względzie.

Materjały, tą drogą zebrane, w istotnych i głównych swych zarysach przedstawiają się, jak poniżej:

WYNIKI ANKIETY.

Zebrano wiadomości o działalności w zakresie pośrednictwa pracy 160 związków zawodowych, istniejących w najbardziej uprzemysłowionych ośrodkach Kongresówki i Małopolski i obejmujących 29 grup zawodowych, mianowicie:

L. porz.	Grupy związków	Ilość w Kongresówce	Ilość w Małopolsce	Razem
1	Rolnych	20	1	21
2	Włókienniczych	18	—	18
3	Metalowców	15	3	18
4	Niewykwalifikowanych	7	4	11
5	Skórzanych	10	1	11
6	Ogólno-zawodowych	9	1	10
7	Budowlanych	6	2	8
8	Cukrowników	7	—	7
9	Kelnerów, kuchmistrzów i pracow. gospod.-szynkarskich	4	1	5
10	Mącznych	5	1	6
11	Dozorców domowych	2	2	4
12	Drzewnych	4	1	5
13	Krawieckich	5	—	5
14	Ceramicznych i zdunów	1	2	3
15	Murarzy	3	—	3
16	Cieśli i stolarzy	4	—	4
17	Piekarzy	3	—	3
18	Szewców	2	—	2
19	Spożywczych	—	2	2
20	Szklanych	2	—	2
21	Robotników miejskich	1	—	1
22	Pracowników handlowych i biurowych	2	—	2
23	Pracowników kolejowych	2	1	3
24	Służby hotelowej i domowej	1	—	1
25	Chemicznych	—	1	1
26	Gazowników	1	—	1
27	Drukarzy i odlewaczy czcionek	1	—	1
28	Browarników	1	—	1
29	Górników	—	1	1
	Ogółem	136	24	160

Ze względu na udział poszczególnych związków w akcji pośrednictwa pracy związki te można podzielić na 3 zasadnicze działy:

I. Dział związków, samodzielnie prowadzących pośrednictwo.

II. Dział związków, które nie prowadzą bezpośrednio pośrednictwa, lecz wywierają wpływ na akcję pośrednictwa, przekazaną urzędom państwowym.

III. Dział związków, nie zajmujących się wcale pośrednictwem pracy.

Dział pierwszy, ze względu na metody pośredniczenia, można podzielić z kolei na 3 grupy, mianowicie:

1) związki posiadające specjalne biura pośrednictwa pracy;
2) związki, nie posiadające specjalnych biur, ani odpowiedniego personelu do pośrednictwa pracy. Sprawy tego rodzaju załatwiają w lokalu zarządu stale urzędujący członkowie związku lub sekretarjaty;

3) grupa związków, uprawiających pośrednictwo przez mężów zaufania, delegatów lub przez komitety fabryczne na terenie zakładów przemysłowych.

Dział drugi, ze względu na rodzaj i formę wpływu, wywieranego przez związki na akcję urzędów państwowych również można podzielić na 3 grupy, mianowicie:

1) związki, posiadające przy urzędach komisje repartycyjne;
2) związki, wywierające wpływ na akcję państwową przez swe zarządy lub delegatów, mężów zaufania i komitety fabryczne, oraz
3) związki, które kierują swych bezrobotnych członków do urzędów państwowych bez jakiegokolwiek dalszego wtrącania się do sprawy pośrednictwa pracy.

O dziale trzecim związków, nie zajmujących się pośrednictwem pracy, mówić nie będziemy.

Wymienione oddziały i grupy związków w liczbach bezwzględnych i stosunkowych są uwidocznione na tablicy poniższej:

Dział i grupa związków / Ilość i stosunek procentowy	Dział I. Związki pośredn. samodzielnie			
	Przez biura pośrednictwa	Przez zarządy i sekretarjaty związków	Przez mężów zaufania, delegatów i komitety fabryczne	RAZEM
Ilość związków . .	3	73	20	96
Stosunek %-wy . .	1.9%	45.6%	12.5%	60%

Dział i grupa związków / Ilość i stosunek procentowy	Dział II. Związki wywierające wpływ na pośrednictwo				Dział III	
	Przez komisje, repartycyjne przy p. u. p. p.	Przez mężów zaufania i t. d.	Kierujące swych członków do p. u. p. bez dalszej ingerencji	RAZEM	Nie zajmujące się pośrednictwem wogóle	OGÓŁEM
Ilość związków . .	3	21	5	29	35	160
Stosunek %-wy . .	1.9%	13.1%	3.1%	18.1%	21.9%	100%

Liczba związków, prowadzących bezpośrednio akcję pośrednictwa (Dział I), wynosi 96 z ogólnej liczby 160, przewyższa zatem liczbę pozo tałych w stosunku 3 : 2.

W dziale pierwszym najmniejsza ilość przypada na związki, prowadzące specjalne biura pośrednictwa pracy (grupa 1), które stanowią 1.9% ogólnej ilości i znajdują się zaledwie w dwóch największych ośrodkach przemysłowych kraju, mianowicie: w Warszawie i Łodzi, gdzie pośredniczą wyłącznie w przemyśle włókienniczym.

Najliczniejszą w dziale 1-ym jest grupa 2-ga związków, pośredniczących przez zarządy i sekretarjaty związków—wynosi bowiem 73—co stanowi 45.6% ogólnej ilości związków uwzględnionych w ankiecie.

W stosunku do poprzedniej grupy niewielką ilość stanowią związki, pośredniczące przez mężów zaufania, delegatów lub komitety fabryczne (grupa 3 cia): jest ich zaledwie 20, co stanowi 12.5% wszystkich związków.

Liczba związków, nie prowadzących bezpośrednio akcji pośrednictwa pracy, t. z. dział II gi, wynosi 29 z ogólnej liczby 160 związków—co stanowi 18.1%.

W dziale tym przeważają związki, wywierające wpływ na akcję państwową przez swe zarządy, mężów zaufania, delegatów i t. d. Stanowią one grupę II-gą, złożoną z 21 związków (13.1%).

Mniej liczna jest grupa 3-cia związków, kierujących swych bezrobotnych członków do urzędów państwowych, bez dalszej ingerencji, związków tych jest 5, co stanowi 3.1% wszystkich związków.

Najmniej liczna w tym dziale jest grupa 1-a związków, posiadających przy urzędach państwowych komisje repartycyjne—jest ich bowiem tylko 3 (1.9%).

Wreszcie dział III ci obejmuje 35 związków czyli 21.9% ogólnej liczby. Są to związki zupełnie nie zajmujące się pośrednictwem pracy.

Tablica poniższa charakteryzuje stosunek ilościowy i procentowy poszczegolnych grup związków w każdym z 3-ch działów.

Grupa związków / Ilość i stosunek procentowy	Dział I. Związki pośredn. samodzielnie			
	Przez specjalne biura pośrednictwa pracy	Przez zarządy i sekretarjaty związków	Przez mężów zaufania, delegatów i komitety fabryczne	OGÓŁEM
Ilość związków . .	3	73	20	96
Stosunek %-wy . .	3.1%	76%	20.9%	100%

Grupa związków / Ilość i stosunek procentowy	Dział II. Związki wywierające wpływ na pośrednictwo				Dział III
	Przez komisje repartycyjne przy p. u. p. p.	Przez mężów zaufania, delegatów i komitety fabryczne	Kierujące swych członków do p. u. p. bez dalszej ingerencji	OGÓŁEM	Nie zajmujące się wogóle pośrednictwem pracy
Ilość związków . .	3	21	5	29	35
Stosunek %-wy . .	10.3%	72.4%	17.3%	100%	100%

Charakterystyka szczegółowa.

DZIAŁ I.

GRUPA I.

Związki, posiadające specjalne biura pośrednictwa pracy.

Grupa ta reprezentowana jest przez związki: włókiennicze (2) i ogólno-zawodowe (1); przyczem związek ogólno-zawodowy pośredniczy w zawodach następujących: odzieżowym, chemicznym, tytuniowym, drzewnym, metalurgicznym, rolnym, budowlanym, włókienniczym, robotników miejskich, niewykwalifikowanych i t. d.

Biura pośrednictwa pracy są utrzymywane:

w Łodzi, przez:

1) Polski związek zawodowy Robotników Przemysłu włóknistego „Praca",

2) związek zawodowy (klasowy) Robotników i Robotnic przemysłu włóknistego w Polsce,

w Warszawie, przez:

Polskie Zjednoczenie Zawodowe Robotników Chrześcijańskich, w którego skład, między innemi, wchodzi „Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich przemysłu włóknistego" w Łodzi, nie utrzymujące specjalnego biura pośrednictwa pracy.

Wymienione biura znajdują się przy Głównych Zarządach utrzymujących je Związków, i posiadają specjalny płatny personel. Czynności biur są stałe i odbywają się w godzinach normalnych. Pośredniczą one w stosunku do przedsiębiorstw, znajdujących się nietylko w Warszawie i Łodzi, lecz i w pobliskiej okolicy.

Biura te w zakresie biurowości prowadzą dość racjonalną rejestrację bezrobotnych, statystykę zapotrzebowań na siły robocze oraz statystykę samego pośrednictwa. Skierowywanie bezrobotnych do pracy odbywa się według kolejności zarejestrowania i fachowych kwalifikacyj kandydata. Biuro klasowego związku włókienniczego prowadzi u siebie system kartotekowy. Według podanych w ankiecie informacyj, oddziały związku klasowego,

znajdujące się w innych miejscowościach, obowiązane są również w podobny sposób prowadzić ewidencję bezrobotnych i pośrednictwa; w praktyce jednak zarządzenia tego nie zastosowano.

Technika polecania kandydatów, stosowana przez wszystkie 3 biura, jest podobna, polega ona na wręczaniu kandydatowi karty polecającej, z którą ten zgłasza się do pracodawcy. W klasowym i polskim związkach z biurami pośrednictwa pracy współdziałają mężowie zaufania związków, znajdujący się w poszczególnych zakładach przemysłowych. Ponadto kandydaci, skierowani do pracy przez związek klasowy, mają obowiązek zgłaszania się z kartą kwalifikacyjną do męża zaufania swego związku, celem sprawdzenia.

O wynikach pośrednictwa biuro związku klasowego zbiera informacje w ten sposób, że kandydat osobiście lub pośrednio obowiązany jest w ciągu 48 godzin zawiadomić biuro, czy jest do pracy przyjęty, w przeciwnym razie uważa się, iż pracę otrzymał. W biurach związku polskiego i związków chrześcijańskich — jednocześnie ze skierowaniem kandydata do pracy jest on wciągany do specjalnej kontroli. Zaznaczyć również należy, że biura związków klasowego i polskiego udzielają pośrednictwa swego wyłącznie członkom swych związków, biuro związków chrześcijańskich natomiast — każdemu bezrobotnemu, byleby miał 2-ch poręczycieli z grona członków związku.

Według podanych w ankiecie informacyj, przy pośredniczeniu biur związków klasowego i polskiego — przedsiębiorcy nie mają prawa wyboru robotników z pośród skierowanych do pracy kandydatów. Biuro związków chrześcijańskich przywilejów takich nie posiada.

Pośrednictwo biur związków klasowego i polskiego jest bezpłatne, — biuro związków chrześcijańskich natomiast pobiera opłaty po 5 marek (do dnia 1. X. 1920 po 2 marki) tylko w razie uzyskania przez kandydata pracy.

W tych wypadkach, gdy pracodawcy z jakichkolwiek względów utrzymują stosunki wyłącznie z jedną grupą związków, — polski związek włókienniczy w Łodzi i w pewnej mierze chrześcijańskie związki w Warszawie pozawierały z poszczególnymi przedsiębiorcami umowy, zapewniające związkom wyłączne prawo obsadzania wolnych miejsc w danych przedsiębiorstwach. Klasowy związek włókienniczy, jakkolwiek umów takich z przedsiębiorcami formalnie nie zawierał, w praktyce jednakże wywiera wpływ pod tym względem przez swych mężów zaufania i obsadza wolne miejsca jedynie przez swych członków.

Naogół wymienione tu związki starają się zdobyć wyłączność pośredniczenia do poszczególnych przedsiębiorstw, która to zasada, przy przychylnym stosunku przedsiębiorców, w niektórych wypadkach znalazła zastosowanie.

GRUPA II.

Związki, nie posiadające specjalnych biur ani specjalnego personelu do pośrednictwa pracy, załatwiają te sprawy w lokalu zarządu związku przez stale urzędujących członków związku lub sekretarjaty.

Grupę tę reprezentują związki: włókiennicze (15), metalowców (10), rolne (11), skórzane (5), ogólno-zawodowe (5), kelnerów, kuchmistrzów i pracowników gospodnio-szynkarskich (4), mączne (3), budowlane (2), cieśli i stolarzy (2), piekarzy (2), pracowników handlowych i biurowych (2), cukrownicze, drzewne, krawieckie, murarzy, ceramiczne i zdunów, robotników miejskich, gazowników, drukarzy i odlewaczy czcionek i browarników (po jednym).

Działalnością swoją związki tej grupy obejmują następujące miejscowości:

Warszawę, Kalisz, Żyrardów, Kielce, Lublin, Białystok, Tomaszów Mazowiecki, Zawiercie, Łódź, Radom, Zduńską Wolę, Kutno i Tarnów (w Małopolsce).

Większość związków załatwia sprawy pośrednictwa przez honorowych członków zarządów, niewielka ilość — przez płatnych funkcjonarjuszów łącznie z członkami honorowymi, a w kilku zaledwie wypadkach sprawy te prowadzą sami płatni funkcjonarjusze zarządów związkowych.

Czynności biurowe w poszczególnych zarządach związków odbywają się w różnych terminach — zależnie od tego, kto prowadzi sprawy pośrednictwa. W wypadkach, gdy sprawami powyższemi zajmują się wyłącznie płatne sekretarjaty związków— czynności biurowe odbywają się przeważnie w normalnych godzinach urzędowych — lub też codziennie w godzinach wieczornych, w tych zaś wypadkach, gdy sprawy załatwiają członkowie honorowi sami lub łącznie z sekretarjatami — godziny urzędowania są zależne od warunków lokalnych, — a więc: w godzinach wieczornych jednego lub dwuch dni w tygodniu, w każdą niedzielę po pierwszym i 15-ym, ostatniego dnia każdego miesiąca lub też zależnie od potrzeby — bez dokładnego wskazania godzin urzędowania.

Sposób pośredniczenia jest nader różnorodny i nieoparty na stałych metodach, nie uwzględnia się przytem rejestracji i statystyki zarówno bezrobotnych jak też i zapotrzebowań na robotników; pośrednictwo dokonywane jest raczej dorywczo w miarę napływania wolnych miejsc. W dwóch tylko związkach, mianowicie: w Związku p. n. „Tow. wzajemnej pomocy pracowników handlowych i biurowych" w Warszawie i w „Polskim Związku Zawodowym Robotników przemysłu żelaznego w Warszawie", zarządy związków prowadzą ścisłą kontrolę bezrobotnych członków, napływających zapotrzebowań na pracowników i spraw załatwio-

nych dzięki pośrednictwu, przyczem pierwszy prowadzi system ofertowy.

Skierowywanie przez związek kandydatów na miejsce pracy bywa 3-ch rodzajów:

a) skierowanego do pracy kandydata przedstawia pracodawcy mąż zaufania, delegat lub członek komitetu fabrycznego;
b) kandydat zgłasza się do pracodawcy z listem polecającym lub świadectwem zarządu związku;
c) kandydat jest przyjmowany do pracy na podstawie legitymacji związkowej.

W sprawie pośredniczenia z zarządami związków współdziałają mężowie zaufania, delegaci i t. d., zawiadamiając zarządy o wolnych miejscach w przedsiębiorstwach oraz kwalifikując robotników kandydatów przed przyjęciem ich do pracy w zakresie uzdolnień zawodowych i pod względem organizacyjnym. Wobec tego rozgraniczenie uprawnień zarządów związków i mężów zaufania jest trudne do ustalenia.

W niektórych wypadkach zadania mężów zaufania ograniczają się do kontrolowania i czuwania, aby skierowani do pracy kandydaci byli stałymi członkami związku, zdarza się bowiem częstokroć, że robotnicy wstępują do związku na czas bardzo krótki, jedynie w celu otrzymania pracy, zapisując się niekiedy do kilku związków jednocześnie.

Naogół związki nie pobierają żadnych opłat za pośrednictwo, praktykowane jest tylko pobieranie wpisowego i członkowskich składek miesięcznych.

Niektóre związki zdołały uzyskać przywileje tego rodzaju, iż kandydaci, skierowani do pracy, nie mogą być odrzucani przez pracodawców. 10 związków wymieniło to w ankiecie. Większość jednak związków warunków takich przedsiębiorcom nie stawia, przyjęcie zaś kandydata następuje zazwyczaj po porozumieniu się pracodawcy z przedstawicielami związków, którzy starają się o dobór wyćwiczonych w danym zawodzie robotników.

W zasadzie związki udzielają pośrednictwa wyłącznie swoim członkom lub też osobom, które zadeklarują swoje przystąpienie do danego związku. Umieszczając zaś bezrobotnych, nienależących do związku, starają się utrzymać swoje wpływy na tę kategorję pracowników. Między innemi sezonowi robotnicy w cukrowniach, pochodzący przeważnie z włościan okolicznych, nie mają obowiązku należenia do związku i nie podlegają mężom zaufania lub komitetom fabrycznym, z drugiej zaś strony zarządy cukrowni nie obowiązuje w stosunku do tych robotników norma płacy, ustalona przez związek.

W wielu wypadkach przedsiębiorcy, z jakichkolwiek względów wyróżniając pewne związki, wchodzą z nimi w porozumienie, którego mocą ostatnie posiadają prawo wyłączności przy obsadzaniu wolnych miejsc w poszczególnych przedsiębiorstwach. W tych

jednak przedsiębiorstwach, gdzie są zatrudnieni robotnicy, należący do różnych związków, z których ramienia wyznaczani są mężowie zaufania, poszczególne związki pozawierały między sobą umowy, ustalające podział miejsc wolnych. Umowy międzyzwiązkowe dotyczą pośredniczenia szczególnie w stosunku do większych przedsiębiorstw, gdzie ilość robotników liczona jest na setki. Stosunek ilościowy umieszczanych przez każdy związek w takich wypadkach nowych robotników, jest ściśle uzależniony od takiegoż stosunku robotników, członków każdego związku, już pracujących w danem przedsiębiorstwie.

Na zasadzie materjałów, zebranych przez ankietę, nie da się ustalić stosunkowego udziału poszczególnych związków w sprawie pośredniczenia w dziedzinie każdego zawodu. Jedynie w Tomaszowie Mazowieckim ankieta podaje, że w miejscowym przemyśle włókienniczym pośrednictwa swego udzielały:

1) Polski Zw. Zaw. Robotników przemysłu włóknistego „Praca" 50%
2) Związek Zaw. Robotników i Robotnic przemysłu włóknistego 30%
3) Związek Zawodowy przemysłu włóknistego (żydowski) 20%

Umowy te, jako w pewnej mierze zażegnywające nieporozumienia i tarcia między przedstawicielami różnych związków na terenie przedsiębiorstwa, są naogół traktowane przez przedsiębiorców przychylnie.

Jako przykład przytoczyć należy, że zarząd Zakładów Żyrardowskich wszelkie zapotrzebowania na robotników przesyła do zarządów związków, te zaś, po porozumieniu się z sobą, skierowują do pracy odpowiednie ilości swych bezrobotnych członków.

Pewna ilość przedsiębiorców jednak nie chce uznawać pośrednictwa związków zawodowych, pragnąc uzależnić przyjmowanie i wydalanie robotników do zarządu danego przedsiębiorstwa lub też osobiście od samego przedsiębiorcy.

Specjalnego omówienia wymaga zagadnienie pośrednictwa pracy dla robotników rolnych. W pertraktacjach, prowadzonych pomiędzy Związkiem Ziemian a Związkami Zawodowemi Robotników Rolnych, ostatnie kładły duży nacisk na sprawę pośrednictwa pracy. Związek Ziemian odrzucił bezwzględnie nakładanie jakichkolwiek zobowiązań na pracodawców rolnych w zakresie wyłącznego korzystania z biur pośrednictwa pracy robotniczych związków zawodowych i bronił zasady, że przyjmowanie robotników jest zależne wyłącznie od samego pracodawcy.

Wskutek tego w umowie, zawartej dnia 24.II.1920 r. między Związkami Zawodowemi Robotników Rolnych i Związkami Ziemian na rok gospodarczy 1920/21, mowa jest tylko o zaleceniu korzystania z biur pośrednictwa pracy związków zawodowych, przyczem punkt IV warunków godzenia ordynarjuszy brzmi jak następuje:

„Dążąc do uregulowania stosunków związanych z pośrednictwem pracy na roli, Związek Ziemian poleca swoim członkom

korzystać z biur pośrednictwa pracy, tworzonych przy Związkach Zawodowych Robotników Rolnych".

Pośrednictwa tego jednak nie wprowadzono z powodu braku odpowiednich biur przy związkach zawodowych.

GRUPA III.

Związki wykonywające pośrednictwo pracy przez mężów zaufania delegatów lub komitety fabryczne na terenie zakładów przemysłowych.

Grupa ta, którą składają związki: metalowców (5), budowlane (3), rolne (2), ogólno-zawodowe (2) i skórzane, mączne, drzewne, krawieckie, szklane, służby hotelowej i domowej, chemiczne oraz górnicze (po jednym), działalnością swoją obejmuje miejscowości następujące: Warszawę, Kielce, Lublin, Ostrowiec, Łomżę, Kozienice, Oświęcim, Zakopane i Brzeszcze.

Używanie pośrednictwa mężów zaufania, delegatów lub komitetów fabrycznych (zwanych także Radami fabrycznemi) nie wyłącza bynajmniej zajmowania się temi sprawami zarządów związków. Przeciwnie, zarządy związków utrzymują stałą styczność ze swemi mężami zaufania, współpracują z nimi, a w wypadkach szczególnej wagi występują bezpośrednio.

Jak w grupie II-ej, tak i w tym wypadku rozgraniczenie zakresu działania mężów zaufania i zarządów związków nie da się ustalić, różnica jednak polega na tem, że cały przebieg sprawy pośrednictwa znajduje się w rękach mężów zaufania, którzy zbierają wiadomości o wolnych miejscach oceniają kandydatów, porozumiewają się z pracodawcami i t. d., natomiast zarządy związków poniekąd uzgadniają tylko działalność wszystkich swych mężów zaufania, otaczają ich pewną opieką i powagą swoją oraz mają nadzór nad ich działalnością.

Czynności, związane ze sprawami pośrednictwa pracy, mężowie zaufania wykonywają w czasie pracy, od której, w razie potrzeby są zwalniani przez administrację przedsiębiorstw. Naogół bowiem mężowie zaufania, delegaci i członkowie komitetów fabrycznych są wybierani lub wyznaczani z pośród członków związku, zatrudnionych w poszczególnych przedsiębiorstwach. Porozumiewanie się z zarządami związków, składanie im sprawozdań z działalności mężowie zaufania uskuteczniają w wyznaczonych terminach, przeważnie w lokalu zarządu związku.

Mężowie zaufania pośredniczą w sposób najzupełniej przygodny — i zależny od otwierania się wolnych miejsc w danem przedsiębiorstwie. Nie prowadzą oni żadnej biurowości, a zatem rejestracji bezrobotnych, statystyki zapotrzebowań na siły robocze oraz statystyki spraw załatwionych. Działalność mężów zaufania

ogranicza się do wynajdywania wolnych miejsc i ostatecznego umieszczania bezrobotnych członków związku. Nawet zarządy związków, uzgadniające działalność wszystkich swych mężów zaufania, poza prowadzeniem pewnych ogólnych wykazów bezrobotnych swych członków, żadnej innej statystyki nie prowadzą. Technika umieszczania kandydatów do pracy polega na tem, że mąż zaufania, otrzymawszy od przedsiębiorcy odpowiednie zapotrzebowanie lub zapewniwszy związkowi możność obsadzenia wolnych miejsc, zawiadamia jednego z bezrobotnych członków bezpośrednio lub przez zarząd związku. Zgłaszającego się kandydata, po uprzedniem w razie potrzeby sprawdzeniu legitymacji członkowskiej i ustaleniu kwalifikacyj fachowych, mąż zaufania przedstawia pracodawcy. W niektórych wypadkach kandydat jest przyjmowany do pracy na próbę.

Pośredniczenie przez mężów zaufania odbywa się bezpłatnie.

Co się tyczy umów, zapewniających pewnym związkom wyłączne prawo obsadzania wolnych miejsc w danem przedsiębiorstwie — ankieta podaje tylko 3 związki, które umowy takie z przedsiębiorcami pozawierały.

Również w 2-ch tylko wypadkach dało się stwierdzić istnienie umów międzyzwiązkowych, ustalających liczbę wolnych miejsc do obsadzenia przez poszczególne związki. W praktyce zasada zależności prawa do obsadzania wolnych miejsc od ilości członków każdego związku, zatrudnionych w danem przedsiębiorstwie, pilnie przestrzegana jest przez mężów zaufania właściwych związków.

Wyjątkową i zasługującą na uwagę organizację mężów zaufania posiada „Zw. Zawodowy Robotników przemysłu metalowego" z główną siedzibą w Warszawie. Organizacja ta polega na podziale robotników w każdej fabryce, w której związek ma liczebną przewagę na sekcje fachowe według działów pracy. Na czele każdej sekcji stoi sekcyjny mąż zaufania, reprezentujący interesy robotników swojego działu pracy, na czele całej fabryki „główny mąż zaufania", któremu podlegają wszyscy sekcyjni. Główny mąż zaufania opłacany jest przez zarząd danej fabryki i zajmuje się wyłącznie sprawami, wynikającemi ze stosunku zatrudnionych robotników do administracji przedsiębiorstwa. Sekcyjni mężowie zaufania wyznaczani są z pośród zatrudnionych robotników i za czynności te nie są opłacani. Bez wiedzy głównego męża zaufania nie może być przyjęty, ani wydalony żaden robotnik. Główny mąż zaufania jest czynnikiem, w znacznym stopniu rozstrzygającym wszelkie kwestje sporne, wynikłe na podłożu ekonomicznem między robotnikami a zarządem przedsiębiorstwa. Przyjmowanie do pracy odbywa się bezpośrednio na podstawie legitymacji związkowej.

DZIAŁ II.

Związki, które nie prowadzą bezpośrednio pośrednictwa pracy, wywierają atoli wpływ na tę sprawę, przekazaną urzędowi państwowemu, początkowo prowadziły je samodzielnie w stosunku do swych bezrobotnych członków. Z biegiem czasu związki te zmieniły swoje pod tym względem stanowisko, powierzając sprawę pośrednictwa ostatecznie urzędowi państwowemu. Z szeregu przyczyn, które bądź każda z osobna, bądź też łącznie, oddziaływały w powyższym kierunku na związki zawodowe (w dziale tym wyszczególnione), należy wymienić następujące:

1) W miarę zatrudniania członków związku zmniejszała się wśród nich liczba bezrobotnych, a jednocześnie słabł nacisk ich na koła kierownicze związku. Pośrednictwo pracy stopniowo przestawało być najpierwszą żywiołową potrzebą ogółu robotniczego, jaką było w okresie masowego bezrobocia, a przekształcało się coraz bardziej w czynność codzienną, zabezpieczającą zatrudnionych robotników w razie utraty przez nich zajęcia.

2) Sam proces wynajdywania pracy przebiegał łatwo w okresie powszechnego uruchamiania zakładów przemysłowych. Kiedy zaś układ gospodarczy nie pozwolił przemysłowi na dalszy szybki rozwój, pośrednictwo pracy poczęło wymagać większych i bardziej celowych wysiłków organizacyjnych.

3) Praktyka wykazała, że sprawa pośrednictwa pracy, prowadzona przez związki zawodowe, przysparzała im wprawdzie członków, lecz częstokroć byli to członkowie nader niestali i niepewni, wstępujący do związku tymczasowo, do chwili uzyskania zajęcia. W tych więc wypadkach pośrednictwo pracy, jakkolwiek ułatwiało wzrost liczebny organizacjom zawodowym, nie zabezpieczało im jednakże w stopniu dostatecznym niezbędnej spoistości ze względu na niewypróbowaną wartość organizacyjną zapisujących się członków. Zjawisko powyższe, dość powszechnie stwierdzane, dało powód sekretarzowi jednego z silniejszych związków do dosadnego powiedzenia: „Nie dbam o członków, których można kupić sobie za pracę".

4) Związki zawodowe, jako organizacje młode, niezawsze posiadały dość środków materjalnych na pokrycie kosztów, wynikających z szybko rozwijającego się zakresu działalności. W świetle stosunków budżetowych siłą rzeczy kojarzyły się dwa fakty: trudność łożenia funduszów na organizację pośrednictwa pracy w łonie związków zawodowych z jednej strony, z drugiej zaś — znaczne uproszczenie zadań organizacyjnych w razie korzystania z gotowego aparatu w postaci państwowych urzędów pośrednictwa pracy. Jako argument za drugiem rozwiązaniem powyższego zagadnienia przemawiała w dodatku okoliczność, że państwowe urzędy pośrednictwa pracy rozwijały energiczną działalność, stosując nowoczesne metody reklamy i informacji, oraz udoskonalając samą technikę pośrednictwa, wskutek czego akcja

urzędów obejmowała, obok warsztatów pracy, podległych wpływom związków zawodowych, jeszcze takie ośrodki wytwórczości, których dosięgnąć związki nie miały możności.

Wyliczone tu przyczyny wytworzyły stan rzeczy tego rodzaju, że należące do niniejszego działu związki zawodowe przestały uważać za warunek sine qua non utrzymanie przy związkach technicznej strony pośrednictwa pracy i przekazały ją całkowicie urzędom państwowym. Jednocześnie jednak związki, w drodze porozumienia z urzędami, starały się zabezpieczyć sobie wpływ na sprawę pośrednictwa pracy, zwłaszcza zaś na podział oraz obsadzanie miejsc wolnych, któremi rozporządzają właściwe urzędy. Ze względu na różne drogi, jakiemi związki osiągały cel powyższy, dział niniejszy podzielono na trzy grupy.

1. Związki, posiadające przy urzędach pośrednictwa pracy komisje repartycyjne.

Grupa ta obejmowała 3 związki w Kaliszu: murarski, ciesielski i robotników niewykwalifikowanych. W październiku 1919 r. związki powyższe przekazały technikę pośrednictwa pracy miejscowemu urzędowi pośrednictwa pracy. Jednocześnie w porozumieniu i pod przewodnictwem kierownika urzędu utworzono Komisję repartycyjną przy urzędzie, w której skład weszli przedstawiciele wymienionych związków, a nawet przedstawiciele przedsiębiorców i magistratu. Komisja opracowała regulamin, określający zarówno formalne strony jej działalności, jak również uprawnienia w zakresie oceniania kandydatów, kierowanych do pracy. Szczególniej ważne zadanie Komisji stanowiła akcja, zmierzająca do zapewniania urzędowi jaknajwiększego dopływu zgłoszeń miejsc wolnych, oraz podział miejsc, któremi urząd już rozporządzał pomiędzy bezrobotnymi z uwzględnieniem stanu bezrobocia w poszczególnych związkach. Komisja odbywała posiedzenia plenarne, na których były rozważane sprawy, dotyczące całokształtu działalności urzędu, jak również stanu miejscowego rynku pracy oraz przejawów i rozmiarów bezrobocia. Niezależnie od powyższego poszczególni członkowie Komisji odbywali dyżury w urzędzie, współdziałając z jego pracownikami w kwalifikowaniu poszukujących pracy. Utworzenie Komisji z jednej strony wzmogło czynności urzędu, z drugiej zaś znakomicie się w swoim czasie przyczyniło do uporządkowania stosunków, panujących na rynku pracy, dzięki ześrodkowaniu w odpowiednich zawodach prawie całego popytu i podaży pracy w urzędach państwowych.

2. Związki, wywierające wpływ na działalność urzędów państwowych przez swe zarządy lub mężów zaufania, delegatów i komitety fabryczne.

O ile współdziałanie związków, zaliczonych do grupy poprzedniej, z państwowym urzędem pośrednictwa pracy ujęto w określone formy organizacyjne, o tyle związki grupy niniejszej

oddziaływają na działalność urzędów w sposób mniej ustalony, bądź przez utrzymywanie styczności pomiędzy swemi zarządami a urzędami państwowymi, bądź też przez zajmowanie pewnego stanowiska przez mężów zaufania, delegatów lub komitety fabryczne do skierowanych przez urząd kandydatów już na miejscu pracy.

Do grupy tej należą związki: robotników niewykwalifikowanych (5), drzewne (2), metalowców (2), ceramiczne (2), szklane, kuchmistrzów, mączne, skórzane, dozorców domowych, krawieckie, ogólno-zawodowe, rolne i budowlane (po jednym), znajdujące się obok związków, inaczej traktujących pośrednictwo pracy, w Kaliszu, Lublinie, Piotrkowie i Tarnowie. Niektóre z wymienionych związków przekazywały techniczną stronę pośrednictwa urzędom państwowym w miarę wyczerpywania się zapotrzebowań na robotnika pewnego zawodu lub w razie umieszczenia przy pracy chwilowo wszystkich swych członków bezrobotnych. W Tarnowie, gdzie poprzednio praktykowane było publiczne pośrednictwo pracy, zorganizowany tam urząd państwowy przejął te czynności od miejscowych władz samorządowych. W pozostałych zaś wypadkach rosnąca wśród pracodawców i pracowników popularność urzędów państwowych przyczyniła się głównie do przekazania im przez związki całej sprawy pośrednictwa pracy.

Obecnie bezrobotni członkowie wskazanych związków, narówni z wszystkimi bezrobotnymi, podlegają rejestracji w urzędzie i są kierowani do pracy na ogólnych zasadach kolejności i kwalifikacyj fachowych.

Wiele związków współdziała z urzędami państwowymi, udzielając im wiadomości o miejscach wolnych w poszczególnych przedsiębiorstwach, oraz wydając opinję o fachowych i moralnych kwalifikacjach kandydatów do pracy; — czynią to w celu zatrudnienia możliwie jak największej ilości swych bezrobotnych członków.

Jako pozostałość po akcji pośrednictwa pracy, przeprowadzanej przez związki, mężowie zaufania i delegaci związków kwalifikują nadal skierowywanych przez urzędy państwowe kandydatów do pracy, pragnąc w ten sposób zabezpieczyć miejsca wolne dla członków swych organizacyj oraz zainteresować temiż organizacjami robotników, przystępujących do pracy.

Naogół jednak rola związków, do których należy większość robotników, zatrudnionych w poszczególnych przedsiębiorstwach ogranicza się do wnoszenia w razie potrzeby przez mężów zaufania protestów co do osoby kandydata, o ile ten nie posiada kwalifikacyj moralnych lub, co zdarza się rzadziej, w wypadku wyraźnie wrogich wzajemnych stosunków pomiędzy kandydatem a związkiem.

Ankieta podaje 2 wypadki istnienia umów między związkami zawodowemi a pracodawcami w sprawie obsadzania wolnych miejsc przedewszystkiem przez członków pewnego związku, jednakże wyłącznie z pośród kandydatów, poleconych przez urzędy państwowe.

3) Związki kierują swych bezrobotnych członków do urzędów państwowych bez jakiegokolwiek dalszego wtrącania się do sprawy pośrednictwa pracy.

Do grupy tej należą 4 związki rolne: w Płocku, Płońsku, Sierpcu i Gostyninie oraz związek dozorców domowych w Kaliszu.

Wymienione związki, w odróżnieniu od poprzednich dwóch grup, po skierowaniu swych bezrobotnych członków do urzędów żadnego wpływu na dalszy bieg sprawy już nie wywierają. Wyjątkowo tylko poszczególne związki tej grupy agitują, aby pracodawcy kierowali do urzędów państwowych jak najwięcej zgłoszeń miejsc wolnych. Przed skierowaniem bezrobotnego do urzędu, w niektórych wypadkach związki ustalają jego kwalifikacje fachowe i poniekąd dają za nie rękojmię.

Przyjęcie do pracy kandydata, skierowanego przez urząd państwowy, nie jest uzależnione od postanowienia decyzji związku, posiadającego większość robotników w danem przedsiębiorstwie, co jednak nie wyłącza tego, że związki zazwyczaj wywierają nacisk, aby przyjęty już do pracy robotnik przystąpił do ich organizacji.

Co się tyczy związków zawodowych robotników rolnych Rzeczypospolitej Polskiej, znajdujących się na terenie działalności urzędu państwowego w Płocku, to należy zaznaczyć, że związki te w statucie swoim mają zastrzeżony obowiązek prowadzenia sprawy pośrednictwa pracy dla bezrobornych członków, lecz z powodu przeszkód natury organizacyjnej czynności tych nie podejmowały.

DZIAŁ III.

Związki, nie zajmujące się wogóle pośrednictwem pracy.

Dział ten reprezentowany jest przez związki: cukrownicze (6), skórzane (4), rolne (3), robotników niewykwalifikowanych (3), budowlane (2), krawieckie (2), dozorców domowych (2), szewców (2), spożywcze (2), pracowników kolejowych (2), metalowców, ogólnozawodowy, mączny, drzewny, murarzy, piekarzy, cieśli i stolarzy (po jednym), — znajdujące się w miejscowościach następujących: w Warszawie, Płocku, Kutnie, Tomaszowie Mazowieckim, Zduńskiej Woli, Wyszogrodzie, Sierpcu, Nowym Sączu i Oświęcimiu.

W dziale tym umieszczono 2 związki zawodowe pracowników kolejowych (w Nowym Sączu i Kutnie), gdzie o przyjęciu nowego pracownika decydują odpowiednie przepisy Min. Kolei Żelaznych, przyczem związek przez swego przedstawiciela w Komisji Kwalifikacyjnej może mieć pewien wpływ na przyjęcie tego lub innego kandydata do pracy.

Pozostałe związki nie prowadzą pośrednictwa dla swych bezrobotnych członków, a nawet nie interesują się temi sprawami ze względu na braki organizacyjne, oraz niewielką liczbę człon-

ków, którzy w przeważnej części są już zatrudnieni lub też sami sobie wynajdują pracę, wrazie potrzeby zaś są umieszczani przez urzędy państwowe. Ankieta podaje, że tylko w kilku wypadkach wymienione wyżej związki zawodowe posiadają mężów zaufania, delegatów i t. d. w poszczególnych zakładach przemysłowych, ostateczne jednak przyjęcie do pracy kandydata nigdzie nie jest uzależniane od decyzji przedstawicieli odpowiednich związków.

Wyniki ankiety potwierdzają zaznaczoną na wstępie różnorodność przejawów akcji pośrednictwa pracy, prowadzonej przez robotnicze związki zawodowe. Zjawisko to tłómaczy się w zupełności: stanem chaosu, jaki dotychczas panuje na rynku pracy, oraz nieobeznaniem się zarówno pracowników jak i pracodawców z racjonalnemi systemami pośrednictwa pracy.

Aby należycie ocenić całokształt działalności związków zawodowych w dziedzinie pośrednictwa pracy, trzeba rozgraniczyć wyraźnie dwa zagadnienia: pierwsze — to pośrednictwo pracy, wykonywane samodzielnie przez związki, czyli t. zw. jednostronne pośrednictwo związków, drugie—współdziałanie na polu pośrednictwa pracy związków z urzędami państwowemi.

Należy tu podkreślić pożytek, jaki przyniosła sprawie pośrednictwa odpowiednia działalność związków. Jeżeli w swoim czasie pośrednictwo związków szeroko się rozpowszechniło, stało się to nietylko dlatego, że uznano je jako probierz siły zorganizowanego ogółu robotniczego, lecz i z tego powodu, że osiągnęło ono poważne i nowe zdobycze na polu pośrednictwa. Mianowicie: dokładna znajomość własnego środowiska robotniczego umożliwiała związkom o wiele ściślejsze, oparte na znacznej indywidualizacji, kwalifikowanie poszukujących pracy pod względem zawodowym i moralnym. Sam fakt kwalifikowania robotnika przez jego towarzyszy pracy obudził w nim zrozumienie odpowiedzialności wobec swego zawodu, dzięki czemu poszukujący pracy przestał być tylko przedmiotem - towarem na rynku pracy. Poczucie własnych korzyści zmuszało związki do sprawnego i poważnego załatwiania czynności. Wreszcie polecanie do warsztatów pracy nowowstępujących robotników przez związki usuwało w znacznym stopniu możliwe tarcia pomiędzy ostatnimi a dawniej pracującymi robotnikami.

Nie można, nie uświadamiając sobie tych zdobyczy, rozważać pośrednictwa związków zawodowych w Polsce.

Ażeby jednak wyliczone wyżej cenne wartości mogły się przejawić w życiu, muszą być wprowadzone przez związki pewne formy organizacyjne pośrednictwa pracy, inaczej bowiem, miast zalet, uzyskają przewagę wady, które mogą znacznie spaczyć właściwą działalność związków. Taką formą organizacyjną jest utrzymywanie w łonie związków specjalnych biur pośrednictwa pracy, w których spisy poszukujących pracy i wolnych miejsc winny być prowadzone w sposób ścisły, przejrzysty i dostępny dla sprawdzania zarówno ze strony klienta, jako też zarządu

№ porządkowy	DZIAŁ I GRUPA ZWIĄZKÓW / GRUPA ZAWODOWA	Dział I. Związki pośredniczące samodzielnie					
		Przez specjalne biura pośrednictwa pracy		Przez zarządy i sekretarjaty związków		Przez mężów zaufania, delegacje i komitety fabryczne	
		Kongr.	Małopol.	Kongr.	Małopol.	Kongr.	Małopol.
1	Włókiennicze	2	—	15	—	—	—
2	Rolne	—	—	11	—	2	—
3	Metalowców	—	—	10	—	4	1
4	Robotników niewykwalifikowanych	—	—	2	—	—	—
5	Skórzane	—	—	5	—	1	—
6	Ogólno-zawodowe	1	—	5	—	2	—
7	Cukrownicze	—	—	1	—	—	—
8	Budowlane	—	—	2	—	2	1
9	Kelnerów, kuchmistrzów i pracowników gospodoszynkarskich	—	—	3	1	—	—
10	Mączne	—	—	3	—	1	—
11	Drzewne	—	—	1	—	1	—
12	Krawieckie	—	—	1	—	1	—
13	Dozorców domowych	—	—	—	—	—	—
14	Murarzy	—	—	1	—	—	—
15	Cieśli i stolarzy	—	—	2	—	—	—
16	Piekarzy	—	—	2	—	—	—
17	Ceramiczne i zdunów	—	—	1	—	—	—
18	Szewców	—	—	—	—	—	—
19	Spożywcze	—	—	—	—	—	—
20	Szklane	—	—	—	—	1	—
21	Pracowników handlowych i biurowych	—	—	2	—	—	—
22	Pracowników kolejowych	—	—	1	—	—	—
23	Służby hotelowej i domowej	—	—	—	—	1	—
24	Robotników miejskich	—	—	1	—	—	—
25	Chemiczne	—	—	—	—	—	1
26	Górnicze	—	—	—	—	—	1
27	Gazowników	—	—	1	—	—	—
28	Drukarzy i odlewaczy czcionek	—	—	1	—	—	—
29	Browarników	—	—	1	—	—	—
	Razem	3	—	72	1	16	4

Dział II. Związki wywierające wpływ na pośrednictwo urzędów państwowych						Dział III		OGÓŁEM	
Przez komisje repartycyjne przy urzędach państwowych		Przez zarządy związków i ich mężów zaufania, delegatów i komitety fabryczne		Przez skierowywanie członków do urzędów państwowych bez dalszej ingerencji		Związki nie zajmujące się pośrednictwem zupełnie			
Kongr.	Małopol	Kongr.	Małopol.	Kongr.	Małopol.	Kongr.	Małopol.	Kongr.	Małopol.
—	—	1	—	—	—	—	—	18	—
—	—	—	1	4	—	3	—	20	1
—	—	—	2	—	—	1	—	15	3
1	—	1	4	—	—	3	—	7	4
—	—	—	1	—	—	4	—	10	1
—	—	—	1	—	—	1	—	9	1
—	—	—	—	—	—	6	—	7	—
—	—	—	1	—	—	2	—	6	2
—	—	1	—	—	—	—	—	4	1
—	—	—	1	—	—	1	—	5	1
—	—	1	1	—	—	1	—	4	1
—	—	1	—	—	—	2	—	5	—
—	—	—	1	1	—	1	1	2	2
1	—	—	—	—	—	1	—	2	—
1	—	—	—	—	—	1	—	4	—
—	—	—	2	—	—	1	—	3	—
—	—	—	—	—	—	2	—	1	2
—	—	1	—	—	—	—	2	2	—
—	—	—	—	—	—	—	—	2	—
—	—	—	—	—	—	1	1	2	1
—	—	—	—	—	—	—	—	1	—
—	—	—	—	—	—	—	—	1	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
—	—	—	—	—	—	—	—	1	—
—	—	—	—	—	—	—	—	1	—
—	—	—	—	—	—	—	—	1	—
3	—	6	15	5	—	31	4	136	24

biura związku lub innych instytucyj kontrolujących. Na czele winien stać kierownik odpowiedzialny za całość działalności biura. Rejestracja zaznaczać winna szczegółowo daty zapisu i kwalifikacje zawodowe, moralne i materjalne (ostatnie w razie potrzeby np. w okresie bezrobocia), ażeby na zasadzie tych danych biuro mogło zawsze polecać właściwych kandydatów. Zapotrzebowania na robotników winny napływać od pracodawców bezpośrednio do biura pośrednictwa pracy w celu szybkiego i ścisłego zawiadomienia go o wolnych miejscach. Wszelkie załatwione sprawy pośrednictwa muszą być zaznaczane w sposób widoczny, aby w każdej chwili mogły stwierdzać wyniki działalności biur. Ujednostajnienie czynności technicznych w stosunku do wszystkich w równej mierze klientów, jawność procedury oraz ześrodkowanie czynności w specjalnem biurze decyduje o wartości pośrednictwa pracy.

Pod tym względem ankieta daje bardzo znamienne wskazówki. Na 96 związków zaledwie 3 posiadają biura pośrednictwa (system pierwszy), które, aczkolwiek muszą być jeszcze udoskonalone i ujednostajnione w swej działalności, stanowią jednak bezsprzecznie jedyną formę organizacyjną pośrednictwa pracy związków zawodowych godną poparcia i mającą widoki rozwoju. Natomiast olbrzymia większość związków zawodowych prowadzi pośrednictwo pracy w sposób nieuporządkowany i wymykający się z pod czyjejkolwiek nieco ściślejszej kontroli.

Pośrednictwo, wykonywane przez zarządy lub sekretarjaty związków (system drugi), pozornie nie odbiega zbyt daleko od akcji biur pośrednictwa, posiada bowiem tę samą wspólną cechę centralizacji czynności. Niemniej jednak przy szczegółowszem badaniu, dają się zauważyć istotne różnice obu systemów. Zarządy i sekretarjaty załatwiają sprawy pośrednictwa wraz z innemi sprawami, wchodzącemi w zakres ogólnej ich działalności. Pomimo więc tego, że pośrednictwo pracy jest jednym z zasadniczych punktów programu, zarządy nie mogą poświęcać tym sprawom dostatecznej ilości energji i czasu. Ponieważ w łonie zarządów i sekretarjatów (patrz wyniki ankiety) niezawsze te same osoby i nie w tych samych dniach i godzinach zajmują się pośrednictwem, czynią to często dorywczo, co znacznie utrudnia dokładne obznajomienie się każdej z tych osób z całością rynku pracy w danym zawodzie. Niema przytem kierownika urzędowego, któryby ogarniał wszystkie i wyłącznie odpowiadał za czynności, prowadzone przez związek na polu pośrednictwa. Wskutek braku stałego składu osób pełniących czynności biurowe przy załatwianiu pośrednictwa oraz wobec słabo rozwiniętej strony technicznej, zachowanie jakichkolwiek zasad kolejności przy wysyłaniu robotników do pracy jest wielce wątpliwe, zwłaszcza, że sami poszukujący pracy również nie mogą mieć wiadomości dostatecznych do przestrzegania, kto z pośród nich, kiedy i dokąd winien być skierowany na wolne miejsce. Prócz nieuniknionej

wypadkowości wysyłanie kandydatów do pracy posiada jeszcze następujące braki. Niektóre związki polecają kandydata przez męża zaufania lub delegata, co pozbawia pracodawcę dowodu na piśmie co do tożsamości poleconego przez zarząd robotnika. Praktykowane również przez pewne związki polecanie robotników do pracy tylko za pomocą okazania przez nich legitymacyj związkowych jeszcze bardziej dezorjentuje pracodawcę, który nie może odróżnić rekomendacyj prawdziwych od zmyślonych. Najsłabszą stroną pośrednictwa pracy, uprawianego przez zarządy i sekretarjaty związków, jest dość rozpowszechnione zjawisko, że zarządy z powodu trudności organizacyjnych nie mogą skupić u siebie wszystkich czynności w zakresie pośrednictwa, lecz muszą z konieczności korzystać ze współdziałania mężów zaufania. W szczególności zapotrzebowania na robotników nadchodzą w wielu razach nie wprost od pracodawców, lecz przez mężów zaufania, nawet przez zwykłych członków związku. W tych więc wypadkach dopływ wiadomości o miejscach wolnych do zarządów uwarunkowany jest wyłącznie sumiennością mężów zaufania, którzy, wobec opisanych wyżej systemów polecania pracodawcom wysyłanych do pracy robotników, mają bardzo wiele sposobności do uprawiania pośrednictwa na własną rękę.

Trzecim rodzajem samodzielnej akcji pośrednictwa ze strony związków zawodowych jest pośrednictwo przez mężów zaufania, delegatów i komitety fabryczne. System ten należy uznać za najniewłaściwszy i nawet trudno go obdarzać mianem pośrednictwa pracy we współczesnem znaczeniu tego wyrazu. Dodatnią jest okoliczność, że zaledwie 20 związków, czyli 12,5% ogólnej ich liczby, prowadzi w powyższy sposób pośrednictwo pracy. Wprawdzie zarządy związków zawodowych mają nadzór ogólny nad mężami zaufania, wpływy jednak ostatnich w zakresie pośrednictwa są, siłą rzeczy, wyjątkowo obszerne i mogą być w dowolny sposób przez nich użyte. Cała zatem sprawa pośrednictwa pracy jest uzależniona od dobrej woli męża zaufania, który, nie prowadząc żadnej rejestracji i statystyki poszukujących pracy lub miejsc wolnych, poleca bezrobotnych pracodawcom według swego uznania. Związki zawodowe dokładnie zdają sobie sprawę z anormalności powyższego systemu pośrednictwa pracy i przyznają, że przy takich warunkach organizacyjnych zachodzi nieraz możliwość nadużyć.

Państwowe urzędy pośrednictwa pracy otrzymują od robotników zażalenia na działalność mężów zaufania i delegatów w zakresie pośrednictwa pracy, przyczem zażalenia te napływają również od członków związków. Petenci głównie zarzucają mężom zaufania, że ci nie są bezinteresowni przy umieszczaniu robotników w warsztatach pracy i uzależniają swą rekomendację od uzyskania korzyści materjalnych, czy to w formie opłaty, czy też świadczeń w naturze. Pozatem są skargi, że mężowie zaufania udzielają swego poparcia przy ubieganiu się o pracę osobom

nowowstępującym do związku ze szkodą dla bezrobotnych, dawnych członków związku. Niestety brak jakichkolwiek przepisów ustawowych, dotyczących nadzoru nad pośrednictwem, wykonywanem przez związki zawodowe. Z tego powodu państwowe urzędy pośrednictwa pracy, nie mogły ingerować w sprawach tego rodzaju zażaleń, ani przeprowadzać dochodzeń celem sprawdzenia zarzutów. Na zasadzie materjałów, które znajdują się w posiadaniu państwowych urzędow pośrednictwa pracy, można jedynie stwierdzić następujące fakty: po pierwsze, że w wielu miejscowościach liczba robotników pozbawionych pracy, którzy dawniej byli zatrudnieni w poszczególnych fabrykach, spada o wiele powolniej, niż wskazują obliczenia na podstawie ilości nowoprzyjmowanych robotników do tychże fabryk, oraz po drugie, że w wielu fabrykach pracuje nieraz po kilka osób z jednej rodziny, gdy tymczasem głowy rodzin z pomiędzy bezrobotnych pozostają bez pracy.

Streszczając powyższe wywody, należy uznać konieczność ustawowego uregulowania pośrednictwa pracy, uprawianego przez związki zawodowe, przyczem nietrudno jest ustalić, na jakich zasadach ustawa powinna się opierać, mianowicie: z trzech wyliczonych systemów pośrednictwa tylko pierwszy, przewidujący w łonie związków specjalne biura pośrednictwa, winien być stosowany. Inaczej mówiąc, związki, pragnące prowadzić pośrednictwo pracy, obowiązaneby były utrzymywać w tym celu biura, odpowiadające wszystkim przepisom Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w zakresie techniki pośrednictwa, t. j. rejestracji, rekomendacji i statystyki (w myśl wyżej wypowiedzianych uwag). Poza biurem inni członkowie związku nie powinni wykonywać żadnych czynności z zakresu pośrednictwa, w przeciwnym bowiem razie musieliby być zaliczani do kategorji pośredników zarobkowych, nie posiadających koncesji ze strony Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Jedynie przy zachowaniu powyższych wytycznych ustawa o pośrednictwie pracy związków zawodowych będzie mogła przekształcić to pośrednictwo na modłę zachodnio-europejską oraz wznieść ją na właściwy i należny poziom.

Pozostaje do omówienia drugie zagadnienie—współdziałanie na polu pośrednictwa pracy związków zawodowych z państwowemi urzędami pośrednictwa pracy. Ankieta wskazuje, że związki zaliczone do działu drugiego nawiązały kontakt z urzędami, przekazując im jednocześnie całą techniczną stronę pośrednictwa. Z pośród różnych form współdziałania zasługuje na specjalną uwagę Komisja repartycyjna, utworzona z przedstawicieli związków przy urzędzie pośrednictwa pracy, a opisana szczegółowo w drugim dziale ankiety. Doniosłość istnienia podobnej Komisji polega na tem, że skupia się w niej podział całego popytu i podaży pracy w pewnych zawodach, przyczem są przestrzegane interesy zarówno państwa, które musi mieć na względzie bezstronność i prawidłowość akcji pośrednictwa, jako też samych

pracowników, biorących żywy udział w pośrednictwie przez przedstawicieli swych organizacyj zawodowych. Z chwilą utworzenia Komisji przy urzędzie pośrednictwa pracy działalność jego traci charakter biurokratyczny, a staje się przedewszystkiem społeczną, budzącą szczere zaufanie klientów. Przez to samo Komisje repartycyjne są instytucjami cennemi i niezbędnemi dla szerokiego rozwoju i popularności urzędów, które przejęły od związków pośrednictwo pracy.

Wypadków, gdy związki zawodowe przekazują pośrednictwo urzędom bez zorganizowania przy nich Komisyj repartycyjnych, nie można zaliczać do dodatnich objawów współpracy urzędów ze związkami, ponieważ łączność pomiędzy temi instytucjami staje się wówczas zbyt luźną i przypadkową. Jeszcze mniej pożądany jest oczywiście objaw, kiedy związki oddają swych bezrobotnych pod opiekę urzędów, nie troszcząc się o dalszy wpływ na sprawy pośrednictwa pracy.

Błędnem byłoby jednakże mniemanie, że wystarczy poprzestać na organizowaniu Komisji wyłącznie z przedstawicieli tych związków, które przekazały sprawę pośrednictwa urzędom. Rynek pracy może być właściwie uporządkowany dopiero wówczas, gdy nastąpi uzgodnienie czynności wszystkich związków, zajmujących się w ten czy inny sposób pośrednictwem pracy. Rzecz prosta, że ośrodkiem tego rodzaju usiłowań winien być, z tytułu swych zadań, państwowy urząd pośrednictwa pracy, uzgadniający działalność wszelkich związków na polu pośrednictwa za pomocą projektowanej przy nim Komisji doradczej. Kompetencje ostatniej ulegają pewnym zmianom w porównaniu z Komisjami repartycyjnemi; nie zachodzi bowiem potrzeba podziału miejsc wolnych, będących w ewidencji urzędu, pomiędzy związkami, natomiast wysuwa się na plan pierwszy wymiana zbywających miejsc wolnych lub poszukujących pracy zarówno pomiędzy poszczególnemi związkami, jako też pomiędzy niemi a urzędem, inaczej mówiąc, nabiera specjalnego znaczenia lokalny, międzyzwiązkowy clearing pracy. Przeważnie się zdarza, że w jednym zawodzie a nawet w tych samych przedsiębiorstwach pośredniczy jednocześnie kilka współzawodniczących z sobą związków zawodowych, wobec czego obsadzanie miejsc wolnych odbywa się w drodze ostrej konkurencji i ujemnie oddziaływa na samą sprawę pośrednictwa. Zachodzą również takie wypadki, że związek, posiadający wyłączne prawo obsadzania miejsc wolnych w pewnych przedsiębiorstwach, w chwili zapotrzebowania na nowych robotników nie rozporządza potrzebną ilością zgłoszeń poszukujących pracy z odpowiedniemi kwalifikacjami, gdy tymczasem inny związek może być obarczony znaczną liczbą nadających się do tej właśnie pracy bezrobotnych. Wynikiem podobnego ustosunkowania się podaży do popytu byłyby dwie niepożądane możliwości: albo związek, otrzymujący zapotrzebowanie, dostarczy pracy mniej odpowiednim swoim kandydatom, albo też przeciągnie do siebie

bezrobotnych innego związku, powodując tem amoralne przechodzenie bezrobotnych ze związku do związku bez głębszych pobudek ideowych, jedynie dla doraźnie ofiarowanej pracy. Co gorsze, że robotnicy, przewidując powyżej opisane wypadki, częstokroć zapisują się, jako poszukujący pracy w różnych związkach, jednocześnie skutkiem czego ogólna liczba bezrobotnych, notowanych na rynku pracy, sztucznie wzrasta.

Zaznaczone powyżej zjawiska ujemne dałyby się znacznie usunąć drogą utworzenia przy urzędzie pośrednictwa pracy komisji, uwzględniającej posrednictwo różnych związków i ułatwiającej pomiędzy niemi wymianę miejsc wolnych. Komisja ta w nna mieć prawo nadzoru nad całokształtem stosunków na rynku pracy i regulowania w miarę możności tych stosunków. Co się tyczy zadań Komisji, to była już o tem mowa w uwagach, dotyczących „Ustawy o państwowem pośrednictwie pracy".

Tak przedstawiają się konieczne do przeprowadzenia wymogi z zakresu pośrednictwa pracy, uprawianego przez robotnicze związki zawodowe. Jednakże doświadczenie społeczeństw bardziej rozwiniętych. jak również głębokie potrzeby życia, pouczają, że rozwój pośrednictwa pracy nie może się zatrzymać na akcji działalności jednej ze stron zainteresowanych, czyli, w danym wypadku, robotniczych związków zawodowych. Należy zatem przewidywać, że i w Polsce będą powstawały biura pośrednictwa pracy, wspólnie zarządzane przez pracowników i pracodawców, i to tem łatwiej, im większe będą istniały udogodnienia przy organizowaniu biur tego rodzaju. Z tego więc względu nabiera szczególnego znaczenia poruszona wyżej sprawa tworzenia przy urzędach pośrednictwa pracy oddziałów zawodowych, posiadających samodzielny zarząd, złożony z przedstawicieli pracodawców i pracowników.

Biblioteka Ministerstwa Pracy
Nr 17
Opieki Społecznej Zdrowia

Wykaz zgłoszeń poszukujących prac

№ województw	WOJEWÓDZTWA i URZĘDY	STYCZEŃ					LUTY					MARZEC					KWIECIEŃ					MAJ	
		Podaż		Popyt		Zapośredniczono	Podaż		Popyt		Zapośredniczono	Podaż		Popyt		Zapośredniczono	Podaż		Popyt		Zapośredniczono	Podaż	
		Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 stycznia	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych miejsc w dn. 1 stycznia	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca		Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 lutego	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych miejsc w dn. 1 lutego	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca		Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 marca	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych miejsc w dn. 1 marca	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca		Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 kwietnia	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych miejsc w dn. 1 kwietnia	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca		Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 maja	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca
I	**Warszawa**	21224	16921	2011	2804	973	22646	7979	[illegible]	1444	909	20869	7772	1997	6269	3904	16261	4689	3825	4824	3910	16318	5005
II	**Województwo Warszawskie:**																						
	Warszawa ziem.	8114	945	—	54	54	7827	395	—	45	45	7392	167	—	192	99	3391	412	90	226	219	3312	652
	Żyrardów	4046	809	—	72	72	4783	55	—	106	106	4002	147	—	117	117	3986	323	—	59	59	4094	385
	Pułtusk	4176	534	—	90	45	934	66	45	36	36	964	1310	320	141	136	2133	246	25	257	258	1439	182
	Kutno	666	313	412	7	17	313	67	402	1	5	62	264	357	260	20	247	183	240	5	8	180	218
	Włocławek	503	564	10	116	90	532	93	12	21	16	312	436	44	55	20	407	337	35	218	211	110	86
	Płock	6219	583	51	476	257	2724	756	265	119	106	2882	765	150	218	169	1029	823	45	710	631	913	166
	Ogółem	23724	3748	473	815	535	17113	1432	724	328	314	15614	3089	546	983	561	11193	2324	435	1475	1386	10048	1689
III	**Województwo Łódzkie:**																						
	Łódź	87110	1616	—	288	275	72721	744	5	129	69	60671	670	33	304	289	35728	82	17	453	436	30217	270
	Tomaszów	7989	1307	—	46	10	5030	1306	36	240	10	5442	440	230	78	—	5114	215	78	93	43	5286	1185
	Zduńska Wola	121	2753	86	46	74	2596	296	58	56	51	114	77	63	185	35	137	76	157	56	41	58	78
	Piotrków	2541	254	181	137	129	1900	316	166	78	69	1745	121	161	144	72	1196	513	208	376	352	1799	61
	Nowo-Radomsk	3970	752	—	24	24	1002	164	—	85	85	987	20	—	46	25	939	81	21	23	44	1875	38
	Kalisz	6613	4686	—	262	260	2847	3751	—	701	394	3738	2310	256	1294	1118	3444	1217	159	732	630	642	1502
	Ogółem	108344	11868	267	803	772	86096	6577	265	1289	678	72697	3638	750	2051	1539	46558	2184	640	1733	1546	38277	3134
IV	**Województwo Kieleckie:**																						
	Kielce	258	512	5	73	21	615	272	52	98	24	720	144	125	352	53	657	48	298	36	—	49	176
	Częstochowa	7584	1093	308	294	196	4340	349	386	236	266	3971	237	356	169	209	3244	823	315	1568	1316	1253	486
	Zawiercie	2804	338	—	43	43	2396	78	—	157	157	2219	44	—	232	232	1997	1155	—	337	237	918	336
	Sosnowiec	2771	1218	10	592	557	3203	601	17	2435	1791	1633	1032	567	1087	557	1827	761	739	1162	877	614	655
	Ostrowiec	1768	1470	1	500	500	2738	1067	1	175	176	3629	253	—	417	417	3255	57	—	86	86	2254	204
	Radom	10259	251	—	4	4	1940	139	—	—	—	2053	318	—	1105	1020	1266	822	—	255	254	728	177
	Ogółem	25344	4882	324	1506	1321	15232	2506	456	3101	2414	14225	2028	1048	3362	2487	12246	3666	1352	3444	2770	5816	2034
V	**Województwo Lubelskie:**																						
	Lublin	201	74	236	5	19	165	78	173	6	13	111	1314	152	17	10	1401	285	46	234	210	978	84
	Siedlce	1016	1347	18	68	41	1769	403	41	89	85	1911	219	16	336	56	1650	327	76	574	370	1032	317
	Chełm	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Ogółem	1217	1421	254	73	60	1934	481	214	95	98	2022	1533	168	353	66	3051	612	122	808	580	2010	401
VI	**Województwo Białostockie:**																						
	Białystok	200	39	2	19	7	225	24	9	10	1	223	33	9	35	13	59	30	17	16	4	48	23
	Łomża	1483	124	1	85	58	256	245	23	412	165	296	747	270	129	313	467	72	86	322	83	159	299
	Ogółem	1683	163	3	104	65	481	269	32	422	166	519	780	278	164	326	526	102	103	338	87	207	322
VII	**Małopolska:**																						
	Kraków	380	379	131	313	120	445	330	282	194	169	336	354	212	252	73	359	658	274	305	111	632	396
	Oświęcim	66	104	8	10	3	124	37	12	9	4	114	57	10	3	3	124	17	9	16	2	112	151
	Żywiec	57	56	110	78	12	43	31	67	16	7	29	63	10	23	11	58	33	13	22	13	22	75
	Nowy Sącz	154	86	7	66	58	182	104	15	92	82	175	—	24	—	—	175	—	—	—	—	175	—
	Tarnów	61	83	11	7	5	78	59	2	24	5	54	77	18	26	6	72	57	24	12	5	52	82
	Jarosław	192	140	54	10	3	244	72	49	31	2	268	53	69	4	4	262	69	33	66	11	243	33
	Ogółem	910	848	321	484	201	1116	633	427	366	269	976	604	343	308	97	1050	834	353	421	142	1236	737
	ZESTAWIENIE:																						
I	Warszawa	21224	16921	2011	2804	973	22646	7979	2744	1444	909	20869	7772	1997	6269	3904	16261	4689	3825	4824	3910	16318	5005
II	Woj. Warszawskie	23724	3748	473	815	535	17113	1432	724	328	314	15614	3089	546	983	561	11193	2324	435	1475	1386	10048	1689
III	„ Łódzkie	108344	11868	267	803	772	86096	6577	265	1289	678	72697	3638	750	2051	1539	46558	2184	640	1733	1546	38277	3134
IV	„ Kieleckie	25344	4882	324	1506	1321	15232	2506	456	3101	2414	14225	2028	1048	3362	2487	12246	3666	1352	3444	2770	5816	2034
V	„ Lubelskie	1217	1421	254	73	60	1934	481	214	95	98	2022	1533	168	353	66	3051	612	122	808	580	2010	401
VI	„ Białostockie	1683	163	3	104	65	481	269	32	422	166	519	780	278	164	326	526	102	103	338	87	207	322
VII	Małopolska	910	848	321	484	201	1116	633	427	366	269	976	604	343	308	97	1050	834	353	421	142	1236	737
	Razem	182446	39851	3653	6589	3927	144618	19877	4862	7045	4848	126922	19444	5130	13490	8980	90885	14411	6830	13043	10421	73912	13322

Wykaz zgłoszeń poszukujących pracy, wolnych miejsc i zapośredniczeń według urzędów i miesięcy w ciągu roku 1920.

C	Zapośredniczono	KWIECIEŃ					MAJ					CZERWIEC					LIPIEC					SIERPIEŃ					WRZ
		Podaż		Popyt			Podaż		Popyt			Podaż		Popyt			Podaż		Popyt			Podaż		Popyt			Podaż	
		Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 kwietnia	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych miejsc w dn. 1 kwietnia	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca	Zapośredniczono	Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 maja	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych miejsc w dn. 1 maja	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca	Zapośredniczono	Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 czerwca	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych miejsc w dn. 1 czerwca	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca	Zapośredniczono	Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 lipca	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych miejsc w dn. 1 lipca	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca	Zapośredniczono	Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 sierpnia	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych miejsc w dn. 1 sierpnia	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca	Zapośredniczono	Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 września	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca
w ciągu m-ca																													
9	3904	16261	4689	3825	4824	3910	16318	5005	2288	5415	4615	16335	5042	1990	4443	3107	4198	4945	1989	6333	3798	3840	14868	2204	14267	12547	4609	3186
2	99	3391	412	90	226	219	3312	652	95	253	244	3669	851	103	913	324	1953	638	370	1351	735	1201	203	766	664	398	882	372
7	117	3986	323	—	59	59	4094	385	—	113	113	3995	5	—	315	291	3694	14	24	475	475	3224	—	—	227	227	2946	—
1	136	2133	246	25	257	258	1439	182	4	647	247	638	64	400	106	106	—	325	400	69	69	256	—	400	—	—	256	—
0	20	247	183	240	5	8	180	218	237	94	46	144	604	48	230	224	403	274	20	294	263	161	131	31	78	59	85	79
5	20	407	337	35	218	211	110	86	31	69	12	74	142	58	148	78	70	80	102	88	33	78	62	121	26	12	54	335
8	169	1029	823	45	710	631	913	166	87	567	256	152	380	304	612	311	221	168	500	159	126	178	59	396	26	29	201	192
3	561	11193	2324	435	1475	1386	10048	1689	454	1743	918	8672	2046	913	2321	1334	6341	1499	1416	2436	1701	5098	455	1714	1021	725	4424	978
4	289	35728	82	17	453	436	30217	270	—	771	229	28324	1004	537	134	164	24093	1297	398	45	36	16227	405	3	94	67	13280	220
8	—	5114	215	78	93	43	5286	1185	50	112	162	976	120	—	202	—	1028	71	202	1	1	744	253	—	1	1	644	96
5	35	137	76	157	56	41	58	78	171	969	23	59	166	500	391	102	122	67	779	176	56	92	68	428	556	54	38	14
4	72	1196	513	208	376	352	1199	61	186	907	278	787	121	642	409	246	584	101	762	167	17	115	86	207	44	9	102	70
6	25	939	81	21	23	44	875	38	—	477	35	777	53	441	419	69	607	73	351	67	77	470	249	34	120	64	373	67
4	1118	3444	1217	159	732	630	642	1502	1	2895	810	798	918	2060	704	665	532	547	2055	582	366	433	558	2120	372	251	490	259
1	1539	46558	2184	640	1733	1546	38277	3134	408	6131	1537	31721	2382	4180	2319	1246	26966	2156	4547	1038	553	18081	1619	2792	1187	446	14927	726
2	53	657	48	298	36	—	49	176	221	115	56	130	118	52	72	38	136	244	59	188	115	242	134	125	70	80	213	191
9	209	3244	823	315	1568	1316	1253	486	560	874	387	1320	371	128	573	286	1368	366	325	398	324	1345	373	387	491	416	1301	676
2	232	1997	1155	—	337	237	918	336	—	194	194	1059	271	—	110	95	239	355	—	44	44	318	92	—	108	108	167	155
7	557	1827	761	739	1162	877	614	655	933	1015	447	329	535	1450	445	472	251	621	1292	533	471	263	459	1206	421	278	280	423
7	417	3255	57	—	86	86	2254	204	—	151	151	1870	64	—	216	216	1112	63	—	106	100	993	191	6	287	289	812	16
5	1020	1266	822	—	255	254	728	177	1	2069	72	768	280	1997	66	39	431	177	2020	167	91	488	738	116	289	138	778	139
2	2487	12246	3666	1352	3444	2770	5816	2034	1715	4418	1307	5476	1639	3627	1482	1146	3537	1826	3696	1436	1145	3649	1987	1840	1666	1300	3551	1600
7	10	1401	285	46	234	210	978	84	4	80	75	779	130	1	214	34	409	581	58	1072	472	398	204	509	127	138	35	275
5	56	1650	327	76	574	370	1032	317	253	238	276	318	158	114	160	137	200	365	122	171	164	238	15	43	5	1	252	99
	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
3	66	3051	612	122	808	580	2010	401	257	318	351	1097	288	115	274	171	609	946	180	1243	636	636	219	552	132	139	287	374
	13	59	30	17	16	4	48	23	5	35	7	43	34	19	37	15	36	—	35	—	—	36	—	35	—	—	36	—
9	313	467	72	86	322	83	159	299	325	176	267	191	129	234	185	163	130	—	83	—	—	130	—	83	—	—	130	4
1	326	526	102	103	338	87	207	322	330	211	274	234	163	253	222	178	166	—	118	—	—	166	—	118	—	—	166	4
2	73	359	658	274	305	111	632	396	394	380	130	658	1404	469	655	362	1175	840	515	609	416	1093	824	517	465	699	1218	708
3	3	124	17	9	16	2	112	151	14	89	13	212	277	89	342	324	135	—	99	—	—	135	85	99	439	44	52	164
4	11	58	33	13	22	13	22	75	9	271	21	51	20	238	55	10	12	16	186	106	8	19	18	264	69	8	10	10
	—	175	—	—	—	—	175	—	—	—	—	175	—	—	—	—	175	173	—	133	74	147	57	44	77	11	25	48
3	6	72	57	24	12	5	52	82	8	45	29	53	70	16	144	33	39	75	113	50	9	66	57	40	31	11	45	32
1	4	262	69	33	66	11	243	33	67	41	14	234	49	92	672	22	205	72	737	67	62	153	15	741	12	9	157	35
3	97	1050	834	353	421	142	1236	737	492	826	207	1383	1820	904	1868	751	1741	1176	1650	965	569	1607	1056	1705	1092	782	1507	997
9	3904	16261	4689	3825	4824	3910	16318	5005	2288	5415	4615	16335	5042	1950	4443	3107	4198	4945	1989	6333	3798	3840	14868	2204	14267	12547	4609	3186
3	561	11193	2324	435	1475	1386	10048	1689	454	1743	918	8672	2046	913	2324	1334	6341	1499	1416	2436	1701	5098	455	1714	1021	725	4424	978
1	1539	46558	2184	640	1733	1546	38277	3134	408	6131	1537	31721	2382	4180	2319	1246	26966	2156	4547	1038	553	18081	1619	2792	1187	446	14927	726
2	2487	12246	3666	1352	3444	2770	5816	2034	1715	4418	1307	5476	1639	3627	1482	1146	3537	1826	3696	1436	1145	3649	1987	1840	1666	1309	3551	1600
3	66	3051	612	122	808	580	2010	401	257	318	351	1097	288	115	374	171	609	946	180	1243	636	636	219	552	132	139	287	374
	326	526	102	103	338	87	207	322	330	211	274	234	163	253	222	178	166		118	—	—	166	—	118	—	—	166	4
	97	1050	834	353	421	142	1236	737	492	826	207	1383	1820	904	1868	751	1741	1176	1650	965	569	1607	1056	1705	1092	782	1507	997
)	8980	90885	14411	6830	13043	10421	73912	13322	5944	19062	9209	64918	13380	11982	13032	7933	13558	12548	13596	13451	8402	33077	20204	10925	19365	15948	29471	7865

i miesięcy w ciągu roku 1920.

Tablica I.

SIERPIEŃ					WRZESIEŃ					PAŹDZIERNIK					LISTOPAD					GRUDZIEŃ				
Podaż		Popyt		Zapośredniczono	Podaż		Popyt		Zapośredniczono	Podaż		Popyt		Zapośredniczono	Podaż		Popyt		Zapośredniczono	Podaż		Popyt		Zapośredniczono
Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 sierpnia	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych miejsc w dn. 1 sierpnia	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca		Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 września	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych miejsc w dn. 1 września	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca		Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 października	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych miejsc w dn. 1 październ.	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca		Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 listopada	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych mirjsc w dn. 1 listopada	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca		Było w ewid. posz. pracy w dn. 1 grudnia	Zaofiarowało pracę w ciągu miesiąca	Było w ewid. wolnych miejsc w dn. 1 grudnia	Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu m-ca	
3840	14868	2204	14267	12547	4609	3186	1499	3425	1989	5507	2619	2259	1928	1394	3408	3753	1297	2613	1446	3970	2564	1534	2384	1669
1201	203	766	664	398	882	372	569	241	149	978	237	410	105	103	490	284	25	363	96	534	253	252	54	49
3224	—	—	227	227	2946	—	—	309	309	2543	84	—	295	295	2269	65	—	182	182	2144	150	—	137	137
256	—	400	—	—	256	—	—	—	—	256	12	—	10	4	7	13	6	50	7	6	17	49	50	9
161	131	31	78	59	85	79	28	67	39	47	38	32	13	11	30	61	5	10	8	48	127	5	17	10
78	62	121	26	12	54	335	25	323	83	255	55	265	44	118	107	142	162	45	51	125	91	57	30	29
178	59	396	26	29	201	192	88	334	185	159	99	158	302	80	140	102	227	40	29	178	85	221	76	43
5098	455	1714	1021	725	4424	978	710	1274	765	4238	525	865	769	611	3043	667	425	690	373	3035	733	584	364	277
16227	405	3	94	67	13280	220	15	144	44	8150	115	86	82	62	3583	122	45	172	61	3224	535	109	67	75
744	253	—	1	1	644	96	—	1	—	683	244	1	24	4	837	187	1	39	11	986	551	26	19	19
92	68	428	556	54	38	14	556	321	16	16	5	806	5	4	1	35	785	35	10	26	81	23	164	61
115	86	207	44	9	102	70	148	36	11	87	58	173	121	22	82	153	106	23	26	158	84	95	29	27
470	249	34	120	64	373	67	90	66	66	326	150	46	54	64	398	82	9	74	74	406	110	—	53	46
433	558	2120	372	251	490	259	2085	430	179	309	222	2282	142	135	293	695	10	431	393	506	480	38	183	162
18081	1619	2792	1187	446	14927	726	2894	998	316	9571	794	3394	428	291	5194	1274	956	774	575	5306	1841	291	515	390
242	134	125	70	80	213	191	81	49	51	151	121	79	33	59	120	133	7	159	76	95	225	89	166	105
1345	373	387	491	416	1301	676	397	773	696	191	754	428	738	643	302	654	523	605	623	332	922	489	669	817
318	92	—	108	108	167	155	—	121	121	94	103	—	85	85	48	127	—	54	54	84	99	—	88	53
263	459	1206	421	278	280	423	820	374	253	318	412	804	297	330	200	607	710	1327	380	312	516	1615	286	491
993	191	6	287	289	812	16	4	79	75	710	89	8	19	27	765	415	—	43	43	1137	231	—	69	69
488	738	116	289	138	778	139	267	282	93	716	195	366	106	94	751	282	109	490	350	641	261	140	560	386
3649	1987	1840	1666	1300	3551	1600	1569	1678	1289	2180	1674	1685	1278	1238	2186	2218	1349	2678	1526	2601	2254	2333	1838	1921
398	204	509	127	138	35	275	3	454	103	199	173	89	118	110	240	198	20	257	94	262	156	144	54	32
238	15	43	5	1	252	99	47	99	33	227	131	89	294	51	285	215	263	276	158	312	159	359	211	103
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	148	—	260	50	98	46	210	5	9
636	219	552	132	139	287	374	50	553	136	426	304	178	412	161	525	561	283	793	302	672	361	713	270	144
36	—	35	—	—	36	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	27	—	104	6	21	97	98	18	7
130	—	83	—	—	130	4	—	—	—	4	36	—	183	3	37	66	178	315	41	59	87	286	124	71
166	—	118	—	—	166	4	—	—	—	4	36	—	183	3	37	93	178	419	47	80	184	384	142	78
1093	824	517	465	699	1218	708	276	584	587	1339	212	271	344	179	1289	897	436	788	676	1510	679	548	224	272
135	85	99	438	44	52	164	465	227	46	145	231	235	143	37	170	66	189	8	8	147	207	22	41	20
19	18	264	69	8	10	10	104	18	7	13	15	59	29	8	11	20	24	10	5	22	—	6	—	—
147	57	44	77	11	25	48	60	523	19	29	52	362	180	20	19	61	158	38	16	37	28	117	63	9
66	57	40	31	11	45	32	20	37	15	21	39	23	12	13	29	178	—	55	23	73	89	32	87	14
153	15	741	12	9	157	35	744	16	11	149	25	529	50	12	152	37	567	38	26	153	46	550	43	42
1607	1056	1705	1092	782	1507	997	1669	1405	685	1696	574	1479	758	269	1670	1259	1374	937	754	1942	1049	1275	458	357
3840	14868	2204	14267	12547	4609	3186	1499	3425	1989	5507	2619	2259	1928	1394	3408	3753	1297	2613	1446	3970	2564	1534	2384	1669
5098	455	1714	1021	725	4424	978	710	1274	765	4238	525	865	769	611	3043	667	425	690	373	3035	723	584	364	277
18081	1619	2792	1187	446	14927	726	2894	998	316	9571	794	3394	428	291	5194	1274	956	774	575	5306	1841	291	515	390
3649	1987	1840	1666	1309	3551	1600	1569	1678	1289	2180	1674	1685	1278	1238	2186	2218	1349	2678	1526	2601	2254	2333	1838	1921
636	219	552	132	139	287	374	50	553	136	426	304	178	412	161	525	561	283	793	302	672	361	713	270	144
166	—	118	—	—	166	4	—	—	—	4	36	—	183	3	37	93	178	419	47	80	184	384	142	78
1607	1056	1705	1092	782	1507	997	1669	1405	685	1696	574	1479	758	269	1670	1259	1374	937	754	1942	1049	1275	458	357
33077	20204	10925	19365	15948	29471	7865	8391	9333	5180	23622	6526	9860	5756	3967	16063	9825	5862	8904	5023	17600	8976	7114	5971	4836

Wykaz roczny pośrednictwa pracy według urzędów za rok 1920.

№ województwa	WOJEWÓDZTWA i URZĘDY	PODAŻ PRACY										POPYT NA PRACĘ									
		Było w ewidencji poszukujących pracy w dn. 1 stycznia 1920 r.		Zaofiarowało pracę w ciągu roku 1920		Umieszczono w ciągu roku 1920		Zdjęto z ewidencji z innych przyczyn w ciągu roku 1920		Pozostaje w ewidencji poszukujących pracy w dn. 1 stycznia 1921 r.		Było w ewidencji wolnych miejsc w dn. 1 stycznia 1920 r.		Zgłoszono wolnych miejsc w ciągu 1920 r.		Obsadzono w ciągu roku 1920		Zdjęto z ewidencji z innych przyczyn w ciągu roku 1920		Pozostaje w ewidencji wolnych miejsc w dn. 1 stycz. w dn. 1921 r.	
		M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.
I	**Warszawa**	9156	12068	45551	33792	27210	13051	25093	31653	2404	1156	1572	437	36678	19471	27210	13051	9967	6244	1073	615
II	**Województwo Warszawskie:**																				
	Warszawa ziemska . .	4603	3511	3441	1968	1666	849	5944	4449	434	181	—	—	3296	1165	1666	849	1616	306	14	10
	Żyrardów	2507	1539	1386	651	1350	1033	989	558	1554	599	—	—	1366	1041	1350	1033	16	8	—	—
	Pułtusk	1982	2194	1601	1168	596	321	2979	3037	8	4	—	—	1134	322	596	321	448	1	90	—
	Kutno	595	71	1856	503	496	214	1853	343	102	17	410	2	749	327	496	214	661	111	2	4
	Włocławek	269	234	2070	353	608	145	1631	422	100	20	7	3	760	423	608	145	155	281	4	—
	Płock	4003	2216	2387	1791	1508	714	4771	3184	111	109	51	1	2528	1111	1508	714	847	398	223	—
	Ogółem . .	13959	9765	12741	6434	6224	3276	18167	11993	2309	930	468	6	9833	4389	6224	3276	3743	1105	333	14
III	**Województwo Łódzkie:**																				
	Łódź	46246	40864	3608	3472	1534	273	46467	42794	1853	1269	—	—	2158	525	1534	273	539	246	85	6
	Tomaszów	4041	3948	4368	2107	239	22	7268	5422	902	611	—	—	744	112	239	22	505	90	—	—
	Zduńska Wola	63	58	2498	1218	351	176	2169	1095	41	5	—	86	2213	747	351	176	1736	657	126	—
	Piotrków	1161	1380	935	1003	686	572	1326	1746	84	65	161	20	1676	795	686	572	1150	240	1	3
	Nowo-Radomsk . . .	2433	1537	1293	546	469	204	3034	1816	223	63	—	—	1104	404	469	204	628	200	7	—
	Kalisz	5099	1514	11202	5943	4633	730	11374	6689	294	38	—	—	7403	1385	4633	730	2766	645	4	10
	Ogółem . .	59043	49301	23904	14289	7912	1977	71638	59562	3397	2051	161	106	15298	3968	7912	1977	7324	2078	223	19
IV	**Województwo Kieleckie:**																				
	[illegible]	398	56	1851	467	496	182	1453	291	110	44	5	—	1035	376	496	182	395	194	149	—
	Częstochowa	3676	3708	4754	2350	4550	1629	4028	4303	52	126	280	28	5323	2065	4550	1629	962	328	91	136
	Zawiercie	1489	1218	1684	1469	1065	358	2054	2310	54	16	—	—	1179	394	1065	358	114	1	—	35
	Sosnowiec	1305	1465	5793	2047	4915	1988	2044	1475	140	49	7	3	7461	2513	4915	1988	2010	514	543	14
	Ostrowiec	1560	206	3111	1009	1968	181	1478	962	1225	74	—	1	1968	180	1968	181	—	—	—	—
	Radom	7059	3200	2556	1223	2263	278	6994	4018	358	127	—	—	4026	1367	2263	278	1554	1084	209	5
	Ogółem . .	15498	9846	19749	8565	15257	4616	18051	13359	1939	436	292	32	20992	6895	14257	4616	5035	2121	992	190
V	**Województwo Lubelskie:**																				
	Lublin	148	53	2767	785	990	320	1718	462	207	56	233	3	1827	811	990	320	920	487	150	7
	Siedlce	699	317	2812	943	972	503	2311	633	228	124	14	4	1818	703	972	503	462	174	398	30
	Chełm	—	—	175	19	58	1	—	—	117	18	—	—	263	2	58	1	104	—	101	1
	Ogółem . .	847	370	5754	1747	2020	824	4029	1095	552	198	247	7	3908	1516	2020	824	1486	661	649	38
VI	**Województwo Białostockie:**																				
	Białystok	136	64	179	128	47	13	212	147	56	32	—	2	216	58	47	13	74	43	95	4
	Łomża	823	660	1229	580	898	266	1111	954	43	20	—	1	1644	287	898	266	410	19	336	3
	Ogółem . .	959	724	1408	708	945	279	1323	1101	99	52	—	3	1860	345	945	279	484	62	431	7
VII	**Małopolska:**																				
	Kraków	221	159	5670	2011	2899	895	1397	953	1595	322	65	66	3982	1131	2899	895	987	245	161	57
	Oświęcim	59	7	884	512	148	356	623	137	172	26	4	4	878	448	148	356	718	92	16	4
	Żywiec	55	2	305	52	95	15	243	39	22	—	105	5	539	158	95	15	543	148	6	—
	Nowy-Sącz	143	11	435	174	186	103	362	80	30	2	4	3	933	239	186	103	596	134	155	5
	Tarnów	54	7	585	313	90	78	511	220	38	22	7	4	337	193	90	78	176	117	78	2
	Jarosław	161	31	545	101	166	52	416	73	124	7	48	6	792	258	166	52	198	184	476	28
	Ogółem . .	693	217	8424	3163	3584	1499	3552	1502	1981	379	233	88	7461	2427	3584	1499	3218	920	892	96

ZESTAWIENIE

I	Warszawa	9156	12068	45551	33792	27210	13051	25093	31653	2404	1156	1572	439	36678	19471	27210	13051	9967	6244	1073	615
II	Województwo Warszawskie .	13959	9765	12741	6434	6224	3276	18167	11993	2309	930	468	6	9833	4389	6224	3276	3743	1105	333	14
III	„ Łódzkie . . .	59043	49301	23904	14289	7912	1977	71638	59562	3397	2051	161	106	15298	3968	7912	1977	7324	2078	223	19
IV	„ Kieleckie . .	15498	9846	19749	8565	15257	4616	18051	13359	1939	436	292	32	20992	6895	14257	4616	5035	2121	992	190
V	„ Lubelskie . .	847	370	5754	1747	2020	824	4029	1095	552	198	247	7	3908	1516	2020	824	1486	661	649	38
VI	„ Białostockie .	959	724	1408	708	945	279	1323	1101	99	52	—	3	1860	345	945	279	484	62	431	7
VII	Małopolska	693	217	8424	3163	3584	1499	3552	1502	1981	379	233	88	7461	2427	3584	1499	3218	920	892	96
	Razem . .	100155	82291	117531	68698	63152	25522	141853	120265	12681	5202	2973	681	96030	39011	62152	25522	31257	13191	4593	979

WYKAZ ZGŁOSZEŃ WOLNYCH MIEJSC I ZAPOŚREDNICZEŃ WEDŁUG KATEGORYJ ZATRUDNIAJĄCYCH PRZEDSIĘBIORSTW I INSTYTUCYJ ZA ROK 1920.

	WOJEWÓDZTWA i URZĘDY	Zgłoszenia wolnych miejsc						Zapośredniczenia					
		Przedsiębiorstwa prywatne		Instytucje komunalne		Instytucje państwowe		Przedsiębiorstwa prywatne		Instytucje komunalne		Instytucje państwowe	
		m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.
I	**Warszawa**	16828	10314	9192	5689	10658	3468	12903	5919	7146	5237	7161	1895
II	**Woj. Warszawskie:**												
	Warszawa ziemska	2269	1049	133	35	894	81	802	744	119	35	745	70
	Żyrardów	138	140	—	—	1228	901	122	132	—	—	1228	901
	Pułtusk	60	—	69	31	1005	291	11	—	25	29	560	292
	Kutno	98	212	—	1	651	114	75	103	11	—	410	111
	Włocławek . . .	188	365	288	56	284	2	97	93	280	50	231	2
	Płock	745	775	268	142	1515	194	260	339	199	116	1049	259
	Ogółem . .	3498	2541	758	265	5377	1583	1367	1411	634	230	4223	1635
III	**Woj. Łódzkie:**												
	Łódź	1292	509	87	—	779	16	781	260	67	—	686	13
	Tomaszów	308	91	165	6	271	15	34	10	163	6	42	6
	Zduńska Wola . .	1484	238	50	—	679	509	222	163	38	—	91	13
	Piotrków	1194	706	75	26	407	63	537	539	68	21	81	12
	Nowo-Radomsk . .	1000	398	11	1	93	5	345	197	8	1	116	6
	Kalisz	1738	929	2182	317	3483	139	1309	348	1876	216	1448	166
	Ogółem . .	7016	2871	2570	350	5712	747	3228	1517	2220	244	2464	216
IV	**Woj. Kieleckie:**												
	Kielce	710	302	83	5	242	69	322	127	11	3	163	52
	Częstochowa . . .	3860	1746	5	3	1458	316	3015	1359	9	1	1526	269
	Zawiercie	929	348	238	36	12	10	915	312	138	36	12	10
	Sosnowiec	7255	2474	91	18	115	21	4805	1963	52	13	58	12
	Ostrowiec	1184	167	62	7	722	6	1185	167	65	8	718	6
	Radom	3696	1340	35	—	295	27	2045	270	27	—	191	8
	Ogółem . .	17634	6377	514	69	2844	449	12287	4198	302	61	2668	357
V	**Woj. Lubelskie:**												
	Lublin	378	180	539	196	910	435	229	114	284	30	477	176
	Siedlce	683	522	255	9	880	172	286	312	123	8	563	183
	Chełm	226	2	1	—	36	—	7	1	1	—	50	—
	Ogółem . .	1287	704	795	205	1826	607	522	427	408	38	1090	359
VI	**Woj. Białostockie:**												
	Białystok	116	41	38	—	62	17	2	8	19	—	26	5
	Łomża	731	237	122	49	791	1	330	223	94	42	474	1
	Ogółem . .	847	278	160	49	853	18	332	231	113	42	500	6
VII	**Małopolska:**												
	Kraków	3637	1012	15	—	330	119	2640	734	9	29	250	132
	Oświęcim	634	437	152	—	92	11	110	355	—	—	38	1
	Żywiec	342	122	10	—	187	36	68	12	—	—	27	3
	Nowy Sącz . . .	612	237	24	—	297	2	180	100	—	—	6	3
	Tarnów	331	187	—	—	6	6	85	73	1	—	4	5
	Jarosław	765	252	11	—	16	6	156	51	3	—	7	1
	Ogółem . .	6321	2247	212	—	928	180	3239	1325	13	29	332	145
	ZESTAWIENIE:												
I	Warszawa	16828	10314	9192	5689	10658	3468	12903	5919	7146	5237	7161	1895
II	Woj. Warszawskie . .	3498	2541	758	265	5377	1583	1367	1411	634	230	4223	1635
III	„ Łódzkie	7016	2871	2570	350	5712	747	3228	1517	2220	244	2464	216
IV	„ Kieleckie . . .	17634	6377	514	69	2844	449	12287	4198	302	61	2668	357
V	„ Lubelskie . . .	1287	704	795	205	1826	607	522	427	408	38	1090	359
VI	„ Białostockie . .	847	278	160	49	853	18	332	231	113	42	500	6
VII	Małopolska	6321	2247	212	—	928	180	3239	1325	12	29	332	145
	Ogółem . .	53431	25332	14201	6627	26398	7052	33878	15028	10836	5881	18438	4613

WYKAZ

roczny robotników, zatrudnionych na robotach publicznych według rodzaju robót za 1920 rok.

№	Rodzaje robót publicznych	Ilość robotników zatrudnionych w dn. 1-ego stycznia 1920 r.	Przyjęto na roboty publiczne w ciągu roku 1920			Ubyło robotników w ciągu roku 1920	Pozostaje robotników zatrudnionych w dniu 1-go stycznia 1921 r.	Stosunek zatrudnionych do ogólnej liczby
			Ogółem	Stosunek % przyjętych robotników do ogólnej liczby	Zapośredniczono przez Urzędy			
1	Budowa szos i dróg.	2341	8135	17,1	2044	9258	1218	10,9
2	Budowa kolei . .	5940	7139	14,9	4468	9668	3411	31,0
3	Roboty miejskie.	1017	4365	9,2	1527	3712	1670	15,0
4	Rozbiórka murów	687	889	1,9	138	1509	67	0,6
5	Obwałowanie rzek, porty . . .	1740	2376	4,9	164	3999	117	1,1
6	Karczunek lasów.	1435	1210	2,6	257	2375	270	2,4
7	Kamieniołomy . .	142	1247	2,5	327	1244	145	1,3
8	Regulacja rzek i kanałów . . .	2832	1475	3,2	376	4047	260	2,3
9	Drobne zakłady przemysłowe .	495	185	0,4	56	489	191	1,7
10	Uprawa gruntów.	—	1181	2,5	368	1181	—	—
11	Budowa gmachów	2095	4333	9,2	945	4912	1516	13,7
12	Budowa mostów.	78	2073	4,4	279	612	1539	13,9
13	Wydobywanie torfu	—	446	0,9	282	408	38	0,4
14	Inne roboty. . . .	232	12526	26,3	9823	12123	635	5,7
	Ogółem . .	19034	47590	100	21054	55537	11087	100

TREŚĆ:

str.

Przedmowa 5

Państwowe pośrednictwo pracy na tle różnych form organizacji pośrednictwa 7

Prawne podstawy państwowego pośrednictwa pracy w Polsce 14

Organizacja i zakres działania Sekcji Pośrednictwa Pracy Min. Pracy i Opieki Społecznej, jako instytucji centralnej 20

Podaż i popyt na pracę oraz pośrednictwo w r. 1920 na zasadzie raportów lokalnych państwowych urzędów pośrednictwa pracy 28

Organizacja Clearing'u pracy u nas 41

Porada zawodowa i jej znaczenie w obecnej gospodarce społecznej 49

Zarobkowe pośrednictwo pracy w Polsce 62

Pośrednictwo pracy uprawiane przez robotnicze związki zawodowe 72

Na końcu 4 tablice:

Tabl. I. Wykaz zgłoszeń poszukujących pracy, wolnych miejsc i zapotrzebowań według urzędów i miesięcy w ciągu r. 1920.

Tabl. II. Wykaz roczny pośrednictwa pracy według urzędów za r. 1920.

Tabl. III. Wykaz zgłoszeń wolnych miejsc i zapośredniczeń według kategoryj zatrudniających przedsiębiorstw i instytucyj za r. 1920.

Tabl. IV. Wykaz roczny robotników zatrudnionych na robotach publicznych według rodzaju robot za rok 1920.

17.

KPiP
17
GBPiZS
Główna Biblioteka
Pracy i Zabezpieczenia
Społecznego
1100017